

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

1007 NIEDZIELA, 10 LISTOPADA 1929 R. CENA NUMERU 35 GROSZY. Nr 309

M PATENT Manchester

TRADE MARK

NAJLEPSZY MATERIAŁ ODZIEŻOWY DLA OSÓB ZAJĘTYCH LIEŻKĄ PRACĄ FIZYCZNĄ.

PATENTOWANA METODA WYROBU ZJASOCZONY TRWAŁOŚĆ

GWARANTUJE ZNACZNIE WIĘKSZĄ TRWAŁOŚĆ

ZAKŁADY JULJUSZA KINDERMANA PRZEMYSŁU BAWĘNIANEGO

SPÓŁKA AKCYJNA W ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 139

U tkanin, wyrobionych opatentowanym sposobem, osiągnięto znacznie wyższą trwałość, niż u tkanin, o równej wadze i gatunku, wyrobionych zwykłym sposobem.

S KLĄDZY KONSYGNACYJNE

w WARSZAWIE,	Nalewki	29	u p. S. Dwormana
" POZNANIU	Stary Rynek	49	" T. Abła
" BYDGOSZCZY,	Mostowa	6	" W. Dąbrowskiego
" LWOWIE	Jagiellońska	20-22	" A. Dwormana
" KATOWICACH,	Poprzeczna	2	" B. N. Litwin Sp. Akc.
" GDAŃSKU	Hundegasse	12	" pp. F. Specht i Syn

P.B.t

Fabrykaty nasze odznaczone zostały na Powszechnej Wystawie Krajowej 1929 roku Państwowym złotym medalem.



Najnowsze arcydzieło Fexa. realizacji W. K. Howarda.

Najczarowniejsze nazwisko filmu amerykańskiego

JANET GAYNOR

oraz Lucy Dornale, Rudolf Schildkraut, Morton, w porywającym peanie miłosnym

„KRYSTYNA”

Dramat dziewczęcia, które poświęca wszystko dla ukochanego człowieka.

Dzisiaj i dni następnych!

Wspaniała ilustracja muzyczna w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyktando A. CZUDNOWSKIEGO. — Początek seansów o godzinie 4-ej po poł. w soboty i niedziele o 6. Ostatniego o godzinie 10-ej wiecz. — Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w sob. i niedz. od 12-ej do 3-ej po poł., wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

NOVA ERA W KINEMATOGRAFII!

WIELKI FILM

DZWIĘKOWO-SPIEWNY

Nadzwyczajny rekord powodzenia ekranów amerykańskich i europejskich.

Statek Komedjantów

W rolach głównych:



Laura La Plante.



Józef Schildkraut.

Muzyka kompozycji Jerome Kerna i słowa Oskara Hemmersteina, ujęte w całości i dostosowane do filmu przez naszego rodaka Józefa Czerniawskiego, obejmuje cudne melodie chórów amerykańskich i wzruszające pieśni wykonane przez Laure la Plante, Helene Morgan, Józefa Schildkrauta i Jules Bledsoe.

Do filmu gra oryginalna orkiestra teatru Ziegfelda w New-Jorku.

Film dźwiękowo - śpiewny „Statek komedjantów” będzie wyświetlany na aparatach dźwiękowych najbardziej subtelnie i harmonijnie oddających wszelkie dźwięki łącznie z mową ludzką. Aparaty te zainstalowane są przez światowej sławy firmę:

Western Electric Company New York, Londyn

I nie mają nic wspólnego z niesławnymi naśladowcami, które były demonstrowane krótki czas w kilku kinoteatrach w Polsce.

Wkrótce w Kinie Dźwiękowym SPLENDID.

Lista odznaczonych orderem „Polonia Restituta” z okazji 11-ej rocznicy odzyskania Niepodległości.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Dowiadujemy się, że Prezydentowi Rzeczypospolitej przedstawione będą do podpisania następujące wulski odznaczeniowe orderem „Polonia Restituta”.

„Wielką wstęgę” otrzyma: na p. Kazimierz Olszowski, b. poseł polski w Berlinie, a obecnie w Angorze.

„Krzyż komandorski” z gwiazdą o-

trzymają między innymi: profesor literatury słowiańskiej na uniwersytecie w Berlinie Aleksander Brückner, dr. Feliks Młynarski, inż. Andrzej Wierzbicki (dyr. „Lewjatana”), „Krzyż komandorski” otrzyma kilku sędziów, adwokat Jan Jakób Przeworski, pułk. Maleszewski, komisarz rządu na m. Warszawie Jaroszewicz, wydawca „Kurjera Porannego”, Feliks Fryze i red. naczelny tego pisma

ULUBIONY LUDOWY ŚRODEK LECZNICZY PRZY POSTRZALACH

zachodzi wypadek tworzenia się reumatyzmu, zapalenie w mięśniach okolicy łechtawki, ognisk w mięśniach okolicy podżołądka, le zwalnia od tych cierpienia codziennie przed udaniem się na spoczynek. „GAMMA - KOMPRESSE” - ośmiokrotnym miejscu zolałem Ten „KOMPRESSE” - naturalnym środkiem leczniczym i starczy do trzynaścioletniego życia i, dla całkowitej kuracji, należy użyć 1. Główny skład i bezpl. inform. napisz do: A. Rozenblat, Łódź, ul. Zielona 3. Tabela pisemnie przez Biuro Piszczany dla Polaki.

Czego domagają się monarchiści?

Humorystyczna odezwa kolportowana przez monarchistów w Warszawie.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj wieczorem na ulicach Warszawy rozrzucono w olbrzymiej ilości pismo ulotne, zawierające list otwarty „Monarchistycznej Organizacji Wszelkostatnowej” do Józefa Piłsudskiego. List ten w długim wywodzie konstatuje, że ustroj republikańsko-parlamentarny okazał się w naszych warunkach środkiem rozkładu, a nie budowy życia politycznego, a dalej stwierdza, że nad-

szedł już czas decyzji ostatecznej. Taka decyzją ostateczną ma być rozwiązanie sejmu, objęcie przez Józefa Piłsudskiego godności regenta Polski, przygotowanie przez rząd regencyjnej konstytucji monarchistycznej i poddanie jej głosowaniu narodowemu.

Ulotka ta rozeszła się w ogromnej ilości, stanowiąc pod wieczór sobotni cenny materiał humorystyczny dla rozmów prywatnych.

Nacjonaliści austriaccy wzywają rząd do okrojowania nowej konstytucji.

Wiedeń, 9 listopada.

Dzienniki donoszą, że kanclerz Schöber nawiązał bezpośrednie rokowania z socjalnymi demokratami w sprawie reformy konstytucji. „Arbeiter Zeitung” oświadcza, że stanowisko socjalnych demokratów jest dostatecznie znane, pozatem socjaliści demokracji gotowi są do

rokowań w sprawie wiedeńskiej, o ile rokowania te będą prowadzone w ratuszu a nie w parlamencie. „Deutsche Oesterreichische Tageszeitung” wzywa rząd i stronnictwa większości, aby nie pertraktowały z socjaldemokratami lecz przeprowadziły reformę konstytucji ewentualnie w drodze pozaparlamentarnej.

Pogrzeb chiński w Warszawie. Zwłoki zmarłej zostały pochowane na cmentarzu bezwyznaniowym.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Przed kilku dniami donosił „Express Wieczorny” że w Warszawie popełniła samobójstwo przez powieszenie na szalu jedwabnym młoda chińska, członkini trupy żonglerów, występującej w cyrku warszawskim. Pogrzeb samobójczyni odbył się dopiero wczoraj, a to dlatego, że żaden cmentarz nie chciał przyjąć na swym terytorjum zwłok osoby wyznania buddyjskiego.

Wreszcie komisarz rządu m. Warszawy nakazał pochowanie zwłok na cmen-

tarzu bezwyznaniowym. Orszak pogrzebowy był liczny. Gapię warszawską wyległi licznie, aby przyjrzeć się pierwszemu pogrzebowi chińskiemu. Już na pół godziny przed zapowiedzianym wyprawdzeniem zwłok przyniesiono dwie olbrzymie chińskie chorągwie żałobne koloru błękitno-kawowego, a pośrodku chorągwi widoczne było białe słońce z promieniami. Pogrzebowi przewodziła orkiestra cyrkowa. Zwłoki spoczywały w metalowej trumnie. Nad grobem jeden z członków trupy wygłosił dłuższe przemówienie w języku chińskim.

Kawiarnia i Restauracja

„LOUVRE”

Łódź, Piotrkowska Nr. 86

wznowiła podwieczorki przy znakomitej orkiestrze. Do działu cukierni sprowadzeni zostali cukiernicy z Warszawy.

W dziale restauracji zaprowadzone zostały małe dania po bardzo niskich cenach i wydawane będą tak przez cały dzień jak i wieczorem przy koncertach.

Zarząd.



Kalosze i Śniegowce Tretorn

Największy wybór w Polsce

B. BOYIS

Łódź, Piotrkowska 154, tel. 100

Nowy kurs

spawania acetylenem

Zapisy przyjmuje kancelaria Technicznego Kursu T-wa Kursów Technicznych, Piotrkowskiego 115, od 6 do 9-ej wieczorem, w dniach 12, 13 i 14 b. m.

Wykładowca i instruktor ze specjalnością w spawaniu acetylenem w Warszawie.

Kalendarze

na rok 1930

już są do nabycia.

Wydawnictwo Kalendarzy

A. J. Ostrowski

PIOTRKOWSKA 55.

Specjalność kalendarza reklamowa.

1904-1918-1929.

W niedzielę i w poniedziałek zbiegają się dwie rocznice: upływa 25 lat od chwili rozpoczęcia na terenie b. Królestwa Kongresowego rewolucji oraz 11 lat od chwili odzyskania niepodległości po wojnie światowej.

Rewolucja 1904 r. nie była właściwie powstaniem narodowym. Był to ruch, który ogarnął całą Rosję i odbił się w całym Królestwie Kongresowym w ten sposób, że czynniki niepodległościowej rewolucji socjalnej przyłączyły się do postulatów wolności narodowej.

Proces całkowitego wchłaniania ziem polskich przez administrację rosyjską od powstania 1863 r. był jednocześnie ośrodkiem gospodarczego rozkwitu dziesiątą guberni b. Królestwa Kongresowego. Przemysł polski stał już na pewnym poziomie rozwoju, kiedy rosyjski znajdował się dopiero w powijakach. Konkurencja pszenicy rosyjskiej wypędzała chłopów do miasta, obniżyła płacę robotników i na tym podatnym gruncie szybko rozwijała się wielka produkcja fabryczna. Granica z zachodem sprawiała, że do Polski prędko przenikały nowe idee i nowe urządzenia techniczne.

Po wojnie tureckiej rozpęd przemysł polski nabiera cech, jakgdybyśmy dzisiaj powiedzieli, amerykańskich. Wszystko z zadziwiającą szybkością fortuny przysięgało w Polsce jest „dobrym imieniem” i mimo, iż administracja rosyjska sprzyja rozwojowi tego ruchu go samego, samo życie pcha Polskę na przód. Rosja nie buduje u nas kolei żelaznych, oprócz strategicznych, nie subsydiuje naszego eksportu, obciąża nas swoim produktem, ale przecież stoi nam otworem, chłonny rynek rosyjski przysięga polski wgląd Rosji wzrasta, ale także wykwalifikowanych pracowników.

Wśród socjalistów niemieckich urażona teoria „rynków rosyjskich dla Polaków” chciałaby przekreślić polskie niepodległościowe, tłumacząc to „niepodległością naszej ekspansji gospodarczej na wschód, ale i u nas to zagadnienie jest tak namacalnie odczuwane, że raz po raz, badając historię gospodarczą, spotykamy się z argumentami politycznymi Rosji, demonstrującymi całą jaskrawość, że kolos stoi na nogach, daje Polsce nowego rodzaju ekonomicznego. Dostawy dla niepodległościowego w Polsce, przedewszystkiem wśród sfer gospodarczych, byłyby narkotyk. Kierunek ugody wpływał na rozwój wypadków, ale w tym właśnie momencie wchodziła się węzły państwowe Rosji. Na całym obszarze olbrzymiego imperium — niepokój.

Rewolucja wychodził z założeń politycznych, ale przybiera charakter socjalny. Po raz pierwszy w Rosji widzimy powstanie socjalnej demokracji. Strejk kolejowy w zakładach Putiłowskich. Potem już wtedy po raz pierwszy nowa organizacja polityczna „sowiecki parlament” w Petersburgu jest „gwarantem” i zwarty tłum robotników. Po-

między klasą robotniczą a przedstawicielami inteligencji liberalnej, burżuazji przemysłowej i handlowej toczą się rokowania. Godzi ich wielki wspólny wróg — carat. Rewolucja 1904—5 roku jest pierwszą próbą na szeroką skalę zastępowania bezpośredniej walki klasowej ze strony robotników, a równocześnie próbą liberałów zrzućcia jarzma carskiej biurokracji. Przed burżuazją leżą niezmiernie bogactwa Rosji. Tutaj rozwinąć się może bezgraniczna produkcja przemysłowa i kopalniana. Tutaj zakwitnąć może handel... Martwe formy polityczne carskiej Rosji udaremniają ten ruch. Dlatego w Rosji rewolucja 1904—5 roku, jak powiedzieliśmy, jest równocześnie i wielką rewolucją burżuazyjną i pierwszym buntem proletariatu.

U nas w Polsce odzywa się zaledwie wtórne echo. Z wczorajszego artykułu Marszałka Piłsudskiego p. t. „Wspomnienie o Grzybowie” raz jeszcze dowiadujemy się, że w ówczesnych kołach niepodległościowych a przynajmniej w umysłowości przywódcy ruchu niepodległościowego „towarzysza Mieczysława” (Józefa Piłsudskiego) istniała pełna i jasna świadomość tego, co się odbywa i jaki jest i jaki powinien być stosunek Polski do wojny rosyjsko-japońskiej i do celów państwowych Rosji.

Natomiast społeczeństwo dzieliło się wyraźnie na dwa wrogie obozy.

Przerzucamy poódkle dziś kartki niepodległościowego „Gońca Wieczornego” i endeckiej „Gazety Polskiej” z roku 1905. Choć jak przez mgłę, ale przypominały sobie te czasy i tych ludzi. Rewolucyjny nastrój mas w Polsce skierowany był przedewszystkiem w kierunku klasowym, a cele niepodległościowe przyświecały niewielu ludziom, ludziom całkowicie świadomym zadań historycznych. Ale przecież klasa posiadająca była tak organicznie związana z gospodarką Rosji, że nie mogło być mowy o jakimkolwiek bądź poruszeniu ich do walki z Rosją o niepodległość. Maksimum tego, o czym się wówczas mówiło, i do czego się dążyło właściwie, była to autonomia, czyli pogodzenie dwóch interesów: Z jednej strony autonomia uniezależniałaby nas od zniechęconej i tępej administracji rosyjskiej, tłumiącej rozwój społeczny i gospodarczy, z drugiej zaś otwarte pozostałoby cesarstwo rosyjskie, kuszący, nieograniczony rynek zbytu.

Oto jest gospodarcze wytłumaczenie idei politycznej.

Naturalnie, taki nastrój społeczeństwa był tylko w b. Kongresówce. Już Galicja zapatrywała się inaczej na rozwój wypadków. Oni tam za kordonem nie odczuwali korzyści gospodarczych ze związku z Rosją i dlatego stamtąd właśnie, z Krakowa i ze Lwowa płynął ku nam w ciągu tych ciężkich dni rewolucyjnych czysty prąd niepodległościowy.

Przyszła wojna. Nici łączące nas z Rosją zostały przymusowo zerwane.

Każdy wie doskonale, jaki w b. zaborze rosyjskim był nastrój mas podczas okupacji niemieckiej. Dziś chętnie upiększa się te rzeczy i retuszuje. Jeśli jednak chcemy dojść do nagiej prawdy, to musimy powiedzieć wyraźnie, że olbrzymia większość społeczeństwa polskiego w b. Kongresówce nie miała nic wspólnego z ideologią legionów, a wręcz odwrotnie nastrój w stosunku do legionów był wrogi, większość natomiast marzyła o powrocie „naszych”.

Powrót Moskali identyfikowany był z powrotem „dobrych czasów”. Rozumowano, że powrót Moskali i przerzucenie wojny z terytorium polskiego na terytorium państwa niemieckiego, że ewentualne zawarcie pokoju i zwrot przez okupantów ziem polskich Rosji — będzie to równoznaczne z zaniechaniem grabieży przez Niemców, z puszyczeniem w ruch fabryk, ze zlikwidowaniem bezrobocia, z ożywieniem handlu — jednym słowem ze wszystkimi temi skutkami gospodarczymi, które dają się odczuwać przynajmniej w pierwszym okresie wojny przez ludność cywilną, poza terenem walk.

Aż roku 1917 ten nastrój prorosyjski był dominujący nieomal we wszystkich sferach społeczeństwa z wyjątkiem może zawodowej inteligencji.

Dopiero decydująca porażka Rosjan i pewność, że Niemcy ziem polskich Rosji nie zwrócą już nigdy, dopiero rewolucja rosyjska i przewrót socjalny — oto co zmieniło gruntownie wszystkie nastroje w Polsce.

O Rosji zapomniano. Bo powrót do Rosji nie oznaczałby już powrotu deszczu srebrnych rubli i olbrzymiego, pojemnego rynku zbytu, ale byłby to powrót do chaosu, nędzy, głodu, chorób i wszelkich potworności, złączonych z każdą rewolucją socjalną. Kiedy w listopadzie 1918 r. Polska zrzuciła jarzmo okupacji niemieckiej, kiedy uroczyste proklamowano niepodległość, byliśmy już duchowo zwolnieni od rosyjskiego

nalotu, gdyż stracił on już wszelki sens ekonomiczny i polityczny.

Wynika stąd paradoks, że bolszewizm był właśnie tym prysznicem patriotycznym, który ożywczo wpłynął na społeczeństwo polskie.

Niepodległość stała się koniecznością. Nie było innego wyjścia. Nikt nam niepodległości nie podarował: nie uczynili tego aljanci, nie uczynili tego Niemcy z ich papierowymi propozycjami „królestwa polskiego”, nie uczyniła tego Rosja z jej odezwą wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza. Niepodległość Polski urodziła się pewnego dnia, jako logiczna konsekwencja zmian politycznych, dokonanych w całej Europie.

Społeczeństwo polskie stanęło na gruzach trzech caratów, ale stanęło jakgdyby na nieobrobionem, chociaż własnym polu. Jeszcze płonęły głównie wielkiego pożaru. Jeszcze tliły się resztki wojny na wschodzie i na zachodzie. Jeszcze dąbał się zewsząd czad i padały popioły.

To pole trzeba było obrobić. Należało wybudować na niem wszystko to, co należy do dobrego gospodarstwa.

Przystąpiono do dzieła z gołymi rękoma. Dziś dopiero po jedenastu latach, kiedy spoglądamy wstecz, widzimy całą masę trudu, cały ogrom pracy, jaki został dokonany.

Polska została stworzona dosłownie z niczego, bo nie mieliśmy ani aparatu państwowego, ani praw państwowych, ani urzędników, ani pieniędzy, ani gospodarki narodowej, ani nic, absolutnie nic. Zbudowało się to wszystko z resztek, zafatało się gruzami i oto przez jedenaście lat pracowano i poprawiano, a dziś stoi już państwo polskie na własnych nogach.

To państwo nie jest jeszcze pałacem i tego brak i tamtego... Wytknąć mu można i braki i niedociągnięcia i przesady czasem, ale zawsze z tego piasku i gruzów które zastaliśmy przed dwunastu laty, z tych najsurowszych materiałów wybudowane zostało coś, co doprawdy ma i teraźniejszość i zapewnioną przyszłość.

Jakże jednak daleko jesteśmy od dnia rewolucji 1904 r. i jak daleko od dnia zmartwychwstania 1918 r.!

I kiedyś, kiedy nasze wnuki będą na kartkach historii czytać dni swoich dziadów, otworzą szeroko oczy i powiedzą może:

— Oto co było zadaniem, udziałem i ciężką pracą tamtego pokolenia, które na jednych swych barkach wyniosło Polskę wśród rewolucji, wojny, cierpienia i głodu...

Czesław Oltaszewski.

Sowiety sprzedają tereny naftowe.

Określ amerykański zawiązał do portu sowieckiego.

Odessa, 9 listopada.

Port odeski od czasu przewrotu bolszewickiego jest prawie zupełnie martwy. Poza rejsami nelicznych statków sowieckich, płynących do portów rosyjskich na morzu Czarnym, bądź na bliski Wschód, nic się w porcie nie dzieje.

To też wielkie wrażenie wywarło przybycie do tutejszego portu okrętu amerykańskiego „Export”, należącego do linii American Export Steamship Corporation.

Jest to pierwszy okręt amerykański, który zawiązał do portu rosyjskiego po roku 1914-ym.

Towarzystwo Am. Exp. St. Corp. za-

mierza ugruntować stałą linię okrętową Nowy Jork — Odessa — Noworosyjsk — Batum.

Okręty kursować będą co 10 dni. Przywozić będą maszyny i narzędzia rolnicze, zamówione przez Sowiety w St. Zjednoczonych, zabierać zaś z Rosji materiały perskie, różne surowce i t. p.

Sfery wtajemniczone twierdzą, że istotną przyczyną założenia tej linii amerykańskiej jest częściowa sprzedaż naftowych terenów w Baku kapitalistom amerykańskim.

Rząd sowiecki ukrywa te transakcje bardzo pilnie.

Defilada w Warszawie przed Marsz. Piłsudskim

Warszawa, 9 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Urządzone w dniu 11 b. m. w związku ze świętem narodowym uroczystości na placu Marszałka Piłsudskiego zostaną opóźnione o pół godziny, wobec czego: przegląd oddziałów przez dowódcę O. K. I. generała Wróblewskiego odbędzie się nie o godz. 10.45, lecz o godz. 11.15, przegląd przez pierwszego wiceministra spraw wojskowych generała Konarzewskiego odbędzie się nie o godzinie 11-ej, lecz o godz. 11.30, o godz. zaś 12-ej przyjazd i przegląd przez Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, poczem odbędzie się defilada wojskowa.

Konkurs piękności dziecięcej.

Do dzisiejszej „Republiki” załączony jest nasz tygodniowy dodatek „Panorama”, w którym Czytelnicy nasi znajdą m. in. podobizny dzieci, nadesłane na pierwszy Wielki Konkurs Piękności dziecięcej p. n.

Wybór Króla i Królowej „Republiki dziecięcej w Łodzi”

Podobizn takich otrzymaliśmy już setki. Zainteresowanie naszym konkursem wśród wszystkich sfer jest kolosalne.

Dzieci nagrodzone na Konkursie otrzymają od Redakcji „Republiki”

— LICZNE CENNE UPOMINKI —

Czy chcecie, aby Wasze dziecko od lat 2-8 było pominięte w konkursie?

Jeśli nie chcecie pominięcia Waszego dziecka, nadsłajcie niezwłocznie jego fotografię (możliwie w tonie czarnym na glansowanym papierze format obojętny) do Redakcji „Republiki” (Piotrkowska 49). Na odwrocie strony fotografii należy napisać imię i nazwisko dziecka, oraz adres.

Co tydzień ukazuje się w „Panoramie” 20-30 fotografii dzieci łódzkich.

25-letnia rocznica

bojówki P. P. S.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj odbył się w Warszawie pod przewodnictwem posła Arciszewskiego zjazd PPS poświęcony uczczeniu 25-letniej rocznicy bojówki PPS z roku 1904. Na zjazd, który przywitał przemówieniem sen. Limanowski przybyło 200 osób. Przemówienia wygłosili poseł Barlicki, Niedziałkowski, Kwapiński i sen. Kopyński.

Poseł Byrka

dyrektorem lwowskiej izby przem.-handlowej.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Minister przemysłu i handlu napisał nominację posła dr. Wł. Byrki na stanowisko dyrektora izby przemysłowo-handlowej we Lwowie.

Bank watykański.

Rzym, 9 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Giornale D'Italia” oświadcza, iż nie ścisłem jest, jakoby papież nie rewizytował nigdy monarchów zagranicznych i zapewnia, że hipoteza o ewentualnej rewizycie papieża nie jest bynajmniej zadziwiająca.

W kołach finansowych krąży pogłoska, że Watykan podjął rokowania z pewnymi bankami angielskimi i amerykańskimi, celem stworzenia banku watykańskiego.

Grecja nie chce niemieckich okrętów.

Ateny, 7 listopada.

Rada ministrów po 3-godzinnym posiedzeniu postanowiła nie przyjąć krążownika „Salamis” zamówionego w niemieckich zakładach okrętowych „Wulkan”. Za pieniądze które miano wydać na krążownik, postanowiono zakupić we Włoszech aeroplany i wybudować hangary.

— Wulkan Santa Maria przestał wyrzucać lawę. Mieszkańcy żyją jednak nadal pod obawą nowych wybuchów. Według ostatnich obliczeń, liczba ofiar dochodzi do 600. Przeprowadzenie jednak ścisłych obliczeń nie będzie wszakże nigdy możliwe, ponieważ wiele trupów zostało spopielonych przy zetknięciu się z lawą.

Kupujcie losy

tylko w kantorze wymiany i loterii

SAMUEL WEINBERG

— 58 Piotrkowska 58 —

Clagnienie 14 i 15 b. — Filii nie posiadamy.

Czytacie

„EXPRESS WIECZORNY”

Po długich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zarała w dniu 9 listopada r. b. o godz. 12 w południe

†

z GLUCHOWSKICH

JÓZEFA HETKE

przeżywszy lat 70.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na wieczny spoczynek nastąpi w poniedziałek 11 listopada o godz. 2-iej po poł. na cmentarz katolicki w Zarzewie.

Na smutny ten obrząd proszą krewnych, przyjaciół i znajomych

Mąż, córka, wnuki i prawnuki.

Walki wewnętrzne

wśród komunistów zaostrzyły się

Ryga, 10 listopada.

Z Moskwy donoszą, że w związku z plenarną sesją Centralnego Komitetu W. K. P., która ma odbyć się 20 listopada, walki wewnętrzne w partii komunistów przybierają coraz ostrzejsze formy.

„Wieczerniaja Moskwa” donosi, że wśród robotników moskiewskich kolportowana jest ulotka, wydana przez zwolenników Bucharina. Ulotka oskarża Stalina, iż wprowadził dyktaturę osobistą, nie liczy się z interesami proletariatu i wprowadza w życie zasady „trockizmu”, które są zgubne dla przyszłości Z. S. S. R.

Odpowiednio do dyrektywy biura politycznego W. K. P. prowincjonalne organizacje komunistyczne wysyłają do Moskwy rezolucję, żądając ostrych represji i bezwzględnej stłumienia działalności opozycji prawicowej.

Wrota do szczęścia

Jest los, kupiony w Szczęśliwej Kolekturze

B. Weinberg, Piotrkowska 42
Piotrkowska 163
(róg Anny).

gdzie zazwyczaj padają największe wygrane.

Przystanek na Oceanie dla samolotów będzie wkrótce wybudowany.

Nowy Jork, 9 listopada.

Budowa pierwszej sztucznej wyspy na oceanie Atlantyckim dla lądowania samolotów, lecących z Europy do Ameryki, została już rozpoczęta i ma być ukończona do 1 stycznia 1930 roku. Wyspa ta ma się nazywać wyspą Morgana, ponieważ głównie Morgan finansuje jej budowę, która ma kosztować 14 milionów dolarów. Wykonanie zostało powierzono przedsiębiorstwu przemysłowemu, które buduje pancerniki i statki wojenne dla marynarki Stanów Zjednoczonych, t. j. Pensylwańskiemu Towarz. Budowy Okrętów.

Przed rozpoczęciem prac właściwych najpierw wypróbowano model takiej wyspy w zatoce Hudson. Model o 14 m. średnicy pływał doskonale nawet podczas największej burzy. Wyspa Morgana budowana jest w odległości 600 km. od wybrzeży amerykańskich. Długość jej wynosi 360 m., a szerokość 180. Cała wyspa ma formę elipsy. Ma ona 40 m. wysokość, tak że nawet największe fale, których wysokość nigdy nie przekracza

20 metrów, nie mogą jej zalać. Zanurzenie wyspy będzie wynosiło 80 metrów. Będzie ona trwalsza, niż największy i najlepszy parowiec oceaniczny. Na wyspie będzie zbudowany hotel, na którego dachu betonowym będą lądowały samoloty, lecące z Europy do Stanów Zjednoczonych. Tam też piloci i podróżni będą mogli odpocząć w drodze.

Między Europą a Ameryką, na oceanie Atlantyckim 6 takich wysp ma być wybudowanych. Po ukończeniu wyspy Morgana, natychmiast ma być rozpoczęta budowa następnej wyspy oceanicznej.

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje do wiadomości, że w poniedziałek dnia 11 listopada o godzinie 9 rano odbędzie się w Synagodze przy ulicy Wolborskiej № 20

Uroczyste Nabożeństwo z okazji 11 Rocznicy Odrodzenia Państwa

Rząd austriacki zapewnia równouprawnienie

studentom żydom.

Wiedeń, 9 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Członkowie prezydium gminy wyznaniowej żydowskiej zjawili się w ministerium oświecenia celem zaprotestowania przeciwko antysemickim wybraniom studentów nacjonalistycznych na wyższych uczelniach wiedeńskich. Minister oświadczył, iż rząd zdecydowany zapewnić studentom żydom pełne i równouprawnienie na uniwersytecie wiedeńskim.

Możecie

mieć zawsze śnieżno-białe zęby, czyścić je codziennie mydłem do zębów. Mydło ODOL czyści zęby i przywraca im naturalną biel.



Mydło do zębów ODOL posiada jemiły smak i bardzo oszczędnie w używaniu.

Groźny pożar

Ubiegłej nocy wybuchł groźny pożar we wsi Skoki pod Łodzią. Ogień strawił kilkanaście zagrod wieśniaczych. W czasie akcji ratunkowej, która trwała do rana, dwie osoby doznały poparzeń. Straty wynoszą kilkanaście tysięcy złotych. Przyczyny pożaru dotychczas dochodzenie policyjne nie ustaliło.

Giełdy zbożowe

z dn. 9 listopada

Poznań, 9 listopada
Zyto 25.00—25.50, pszenica 38.50—40.00, otreby żytnie 16.00—17.00, groch Victoria 48.00—55.00
Warszawa, 9 listopada

Ceny bez zmiany.

Ceny bez zmiany.

— Dzienniki donoszą z Białogrodu, że toczą się nieoficjalne rokowania między Jugosławią a Węgrami, mające na celu poprawę stosunków między obi państwami.

**PRAWDZIWA PRZYJEMNOŚCIA
JEST PRANIE
MYDŁEM JELEŃ SCHICHT**



KRONIKA
LISTOPAD
10
NIEDZIELA

Dziś: Andrzej z Aw.
Jutro: Marcina

Wschód słońca 6.46
Zachód słońca 15.55
Wschód księżycy 2.01
Zachód księżycy 11.23
Długość dnia 9.03
Ubyte dnia 7.45

Sprawy wojskowe.
Spis rocznika 1909.
Dziś w niedzielę i jutro w poniedziałek dnia 11 listopada b. r. spisy rocznicowe odbywają się.
Wyznaczeni według planów do spisu dzień jutrzejszy, to jest na poniedziałek, 11 listopada, winni zgłosić się we wtorek, dnia 12 b. m.

Zebrań kontrolne.
Dziś, w niedzielę, dnia 10 b. m., oraz w poniedziałek, dnia 11 b. m., zebrań kontrolne roczników 1902 i 1904 odbywają się.
Wyznaczeni według planów do zebrań na dzień jutrzejszy, to jest w poniedziałek, 11 listopada, winni zgłosić się we wtorek, dnia 12 b. m.

Rocznica rewolucji,
obchodzona przez P. P. S.
W dniu dzisiejszym PPS obchodzi rocznicę rewolucji 1904 — 1905 w związku z tem okregowy komitet P. P. S. w Łodzi organizuje szereg imprez.
O godz. 10-ej rano odbędzie się 5 w różnych punktach miasta, a mianowicie przy ul. Suwalskiej, gdzie przemawia poseł Kowalski, w lokalu przy ul. Wiatrowej — przemawia poseł Ziemięcki, w lokalu związku przy ul. Podleskiej — przemawia senator Danielewicz, w lokalu przy ul. Bałutach w lokalu dzielnicy, przy ul. Aleksandryjskiej 39 — przemawia ła pułkownik Pułaski, i na Kozinach, przy ul. Letniej — przemawia wiceprez. Rapal-

OSOBISTE.
Łódzianin, p. Maurycy Mowszowicz, który wydział elektrotechniczny politechniki w Tuluzie i uzyskał tytuł inżyniera.
Łódzianka, Jadwiga z Rosenblattów, córka Józefa i Marji z Polakewiczów otrzymała stopień doktora filozofji z wyróżnieniem i odznaczeniem na uniwersytecie w Brukseli.

WŁOŻONE W ADMIN. „REPUBLIKI”
Krzysztof Krzyż od Rejiszy Cz. 1 zł.
M. Sierot, Północna 38 od Micha- 4 zł.

Święto odzyskania Niepodległości.
Instytucje państwowe i miejskie oraz szkoły będą jutro nieczynne.
Fabryki i sklepy mogą być jutro otwarte.

Dzień 11 listopada — jedenasta rocznica wskrzeszenia Państwa Polskiego będzie uroczysto obchodzony w całym kraju.

W dniu tym, jako, w dniu święta narodowego, nie będą czynne wszelkie biura, urzędy i instytucje państwowe i samorządowe.

Obchód tegoroczny będzie naturalnie zorganizowany w o wiele skromniejszym zakresie, niż w roku ub. — w tej sprawie nawet wydało min. spr. wewn. specjalny okólnik do wojewodów, polecający jak najdalej posunięte oszczędności.

Z uwagi na przypadające święto, w poniedziałek dnia 11 b. m. wszystkie biura magistratu będą nieczynne.

Po za instytucjami państwowymi oraz szkołami, we wszystkich dziedzinach praca będzie prowadzona zupełnie normalnie. Starostwo grodzkie pozostawia właścicielom wszelkie przed-

siębiorstw i sklepów wolną rękę odnośnie zamknięcia zakładów w dniu 11 listopada.

Biura Banku Polskiego będą czynne tylko do godziny 12-ej. Do tej godziny przyjmowane będą wpłaty wekslowe.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w okólniku do podległych sobie władz, który nadszedł w dniu wczorajszym zarządziło, by doniosłość pamiętnego dnia 11 listopada znalazła swój wyraz w uroczystościach i podniosłych obchodach, na które złożą się: udekorowanie gmachów rządowych i możliwie prywatnych flagami o barwach narodowych, uroczyste nabożeństwa, obchody wojskowe oraz pogadanki i odczyty okolicznościowe.

W uroczystościach i obchodach mogą wziąć udział funkcjonariusze państwowi wszystkich działów. Wobec tego we wszystkich władzach i urzędach

państwowych funkcjonariusze państwowi: zwolnieni będą od normalnych obowiązków.

Program obchodu w Łodzi w dniu 11 b. m. jest następujący:

O 10 rano odbędzie się nabożeństwo w kościele katedralnym, a w świątyniach innych wyznań o godz. 9 rano. O godz. 11 odbędzie się przed gmachem kuratorjum na ul. Piotrkowskiej defilada, w której wezmą udział wojsko, policja, oddziały przysposobienia wojskowego i w. f. i straż ogniowa.

Po południu od godz. 2 — 4 nastąpi w kinach łódzkich wyświetlanie okolicznościowych obrazów, a wieczorem, w sali Filharmonji odbędzie się koncert wokalny - muzyczny, dochód z którego przeznaczony jest na sierociniec po poległych żołnierzach.

Poczta — dziś i jutro.

Ze względu na dwa dni świąt urządowanie poczty odbywać się będzie w następujący sposób:

Dziś, w niedzielę, dnia 10 b. m., wszystkie wydziały poczty i wszystkie kasy będą czynne od godz. 9-ej do 11-ej przed południem.

Doręczanie listów i przekazów odbędzie się normalnie. Filje nieczynne.

W poniedziałek, dnia 11 b. m., dział sprzedaży znaczków pocztowych oraz dział przyjmowania listów poleconych czynny będzie od godz. 9-ej do 11 przed południem.

Kasy i służba doręczeń nieczynna. Przez obydwie dni świąt będą doręczane bez ograniczeń tylko paczki expressowe. (b)

ŚWIĘTO PULKOWE 28 p. S. K. „Dzieci Łodzi”.

W dniu 11 listopada 28 pułk Strzelców Kaniowskich t. zw. pułk „Dzieci Łódzkich” obchodzi swe doroczne święto pulkowe. W roku bieżącym święto pulkowe obchodzone będzie w ramach wewnętrznych.

Program święta.
Dnia 10 listopada r. b. o godzinie 18-ej — Capstrzyk uroczysty na ulicach m. Łodzi; o godzinie 21-ej — uroczysty apel na dziedzińcu kaszarowym przy ul. Leszno Nr. 9.

Dnia 11 listopada r. b. o godzinie 10-ej — Nabożeństwo w katedrze Świętego Stanisława Kostki w Łodzi; o godzinie 11.30 — defilada przed dowódcą O.K. IV (ul. Piotrkowska—przed domem Nr. 104.

PRZEDSTAWIENIE KINEMATOGRAFICZNE NA SIEROCINIEC.

Na prośbę T-wa Opieki nad sierotami po żołnierzach W. P. w dniu 11 listopada b. r., jako w dniu Święta Odrodzenia Rzeczypospolitej, kinoteatry: Grand, Luna, Casino, Odeon, Zachęta, Pałace i Capitol wyświetlają obrazy, dozwolone dla młodzieży szkolnej. Początek spektakli o godzinie 2-ej po południu (w Lunie o godz. 2 m. 30 po poł. oraz w Casinie o godz. 3 po poł.).

Ceny biletów na wszystkie miejsca po 1 zł., a w kinie Zachęta nawet tylko po 50 groszy.

Całkowity dochód przeznaczony na Sierociniec T-wa Opieki nad sierotami po poległych żołnierzach W. P. w Łodzi.

WIECZÓR WOKALNO-MUZYCZNY.

W poniedziałek, dnia 11-go listopada o godzinie 8-ej wieca w Sali Filharmonji przy ulicy Narutowicza Nr. 20 odbędzie uroczysty wieczór wokalny-muzyczny, poświęcony rocznicy Niepodległości 11 listopada. Przemawiać będzie mecenas dr. Fichna. Na program wokalny-muzyczny złożą się produkcje: art. dram. Skrzydłowski i Bujarskiego, Mosiewiczówny (fortepian), Dudziówny, d-ra Schichta, Kergera (śpiew), Szmarówny (tańce) i Michalaka (tańce), akompaniament p. Jezierskiego Adolfa i p. Zborowskiej.

Bilety w cenie od 7 do 1 zł. do nabycia w cukierni Gostomskiego (Piotrkowska 76), a w dzień koncertu przy kasie w Filharmonji.

Całkowity dochód przeznaczony na Sierociniec T-wa Opieki nad sierotami po poległych żołnierzach.

Tydzień 45	Listopad	Dni 30
Czwartek	7	Ostatnie dni sprzedaży losów I-ej klasy Państwowej Loterii Klasowej
Piątek	8	w największej i najszcześniejszej Kolekturze „Nadzieja”, Lwów, Sykstuska 6
Sobota	9	Główna wygrana 750.000 złotych.
Niedziela	10	Co drugi los wygrywa! Ciągnięcie już 14 i 15 b. m.!
Poniedziałek	11	Ogólna suma wygranych wynosi 32 miliony złotych.
Wtorek	12	CENY LOSÓW: ćwiartka—zł. 10, półówka—zł. 20, cały—zł. 40. Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy, załączając nasz blankiet P.K.O., na bezpłatną przesyłkę należyci.
Środa	13	Naszym graczom sprzyja stale nadzwyczajne szczęście.



TEATR MIEJSKI

Dziś, w niedzielę o godzinie 4-ej po południu po cenach najniższych „RYWALE” w mistrzowskiej reżyserji i inscenizacji Leona Schillera.

O godzinie 8.30 wieczorem „ARTYŚCI”. Jutro, poniedziałek o godzinie 7.30 wiecz. „ARTYŚCI” Ceny popularne

Bilety do nabycia w kasie zamawiań w kwiatarni Salwy, Moniuszki Nr. 2, od 11 rano do 2-ej po południu

„SZWEJK” — w Teatrze Miejskim. W czwartek, dnia 14 b. m., wchodzi na afisz Teatru Miejskiego głośna sztuka „Dzielny wojak Szwajk”, satyryczny obraz stosunków wojennych podług powieści Jarosława Haška, w opracowaniu scenicznym Maxa Broda i Hansa Reimana w reżyserji i inscenizacji Leona Schillera. W roli Szwajka wystąpi Michał Znicz.

ANTONI SŁONIMSKI W ŁODZI. Czołowy poeta stolicy, współpracownik redakcji „Wiadomości Literackich”, przedzieli premjerę „Szwajka” słowem wstępnym.

AKADEMJA DLA WOJSKA w Teatrze Miejskim. Jutro, dnia 11 b. m., o godzinie 5 po poł. odbędzie się Akademia dla wojska, urządzona przez dyrekcję Teatru Miejskiego, na którą wolne bilety rozdała dyrekcja Teatru pomiędzy organizacje wojskowe. Na program złożą się: przemówienie, produkcje muzyczne oraz recytacje.

TEATR POPULARNY.

Opera objazdowa dyr. T. Wierzbickiego w Teatrze Popularnym przedłuża swe występy do środę. Dziś, niedziela po południu i wieczorem, oraz jutro, poniedziałek dana będzie „HALKA” St. Moniuszki, wtorek — „FAUST” Gounoda, w środę — „ZYDOWKA” Halevygo.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, niedziela wieczorem komedia Wł. Fodora „Dr. JULIA SZABO”. W niedzielę po południu oraz w poniedziałek po cenach najniższych rekordowa sztuka L. Franka „KAROL I ANNA” po raz bezwzględnie ostatni.

TRZY WYSTĘPY MARJI GORCZYŃSKIEJ. We wtorek, środę i czwartek wystąpi w Teatrze Kameralnym artystka scen warszawskich Marja Gorczyńska, kreując popisową rolę w komedji Verneulle’a „RADOŚĆ KOCHANIA”. Partnerem Gorczyńskiej będzie utalentowany artysta teatrów warszawskich Włodzimierz Macherski. Bilety do nabycia w cukierni Gostomskiego.

TEATR POPULARNY na święto Niepodległości. Na wezwanie komitetu uczczenia Święta Niepodległości Teatr Popularny zaofiarował:

W poniedziałek o godzinie 4-ej po południu w Teatrze przy ulicy Ogrodowej dla garnizonu łódzkiego bezpłatne przedstawienie arcywesołej krotkochwili Al. Fredry „OJ, MŁODY, MŁODY”. W poniedziałek wieczorem w Teatrze Geyerowskim dla sfer rzemieślniczych bezpłatnie arcydzieło narodowe „DZIADY”. Oprócz tego artystki Teatru Popularnego: Faleńska, Gorowski, Michałak, Słazewski i Denelówna wystąpią w niedzielę rano na akademjach urządzonych przez poszczególne szkoły i instytucje.

DZISIEJSZY FESTIVAL TANECZNY W FILHARMONJI

Dziś, w niedzielę o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w Sali Filharmonji zapowiadany festiwal taneczny w wykonaniu znakomitego baletu Tacjianny Wysockiej (Taccian-Girls). W programie: tańce klasyczne, plastyczne, ludowe akrobacyjne i rewjowe. Poranek poprzedzony będzie słowem wstępnym T. Wysockiej.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA

Inauguracyjny koncert Łódzkiej Orkiestry Filharmonijnej wzbudził wielkie zainteresowanie i począwszy od dnia dzisiejszego koncerty odbywać się będą stale w każdą niedzielę jako poranki symfoniczne. Na dzisiejszym koncercie wystąpi, jak już podaliśmy, młoda utalentowana skrzypaczka Eugenia Umińska-Jaworska i wykona koncert skrzypcowy Karłowicza. Poza tem Łódzka Orkiestra Filharmoniczna wykona pod dyrykcją Bronisława Szulca uwerturę fantazyjną „Bałka” Moniuszki oraz przepiękną symfonię Dvoraka p. t. „Z nowego świata”. Początek koncertu o godzinie 3.15 po południu.

KONCERT MAURYCEGO ROSENTHALA

Jeden z najznakomitszych pianistów doby współczesnej, którego występy zagranicą cieszą się olbrzymim powodzeniem, przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden jedyny występ, który odbędzie się w Filharmonji w nadchodzący czwartek, dnia 14 b. m. Wiadomość powyższą muzyczne sfery naszego miasta powitają niewątpliwie z wielkim zadowoleniem. Bogaty i wspaniały program koncertu obejmuje kompozycje, które w interpretacji tego wielkiego artysty wzbudzają wszędzie entuzjastyczny podziw.

Z ruchu wydawniczego.

„JESIENNA MIŁOŚĆ”

W tych dniach ukazała się na półkach księgarskich nowa powieść młodego jeszcze, ale już dobrze szersokim sferom znanego autora Józefa Maciejewskiego, p. t. „Jesienna Miłość”.

Powieść ta jest niewątpliwie bardzo cennym nabytkiem w tym dziale naszej literatury powieściowej, którego celem i zadaniem jest szlachetna rozrywka dla czytelnika. Napisana jest ona z wybitną swadą narracyjną, cechuje ją piękny styl, akcja rozwija się wartko i zajmująco, przykuwając uwagę czytelnika od pierwszej do ostatniej strony.

Staranna oprawa wydawnicza, jak piękny papier, dobry druk oraz zręczny format przyczyniają się w swoim stopniu do wartości książki, świadcząc jednocześnie pochlebnie o jej wydawcach.

NAJNOWSZE REWELACYJNE ARCYDZIEŁO



ASFALT
ASFALT
ASFALT
ASFALT
ASFALT

to lustrzana powłoka wielkomiej-ska, po której przewala się nie-okiełznany wir życia.

to zwierciadło, w którym mającą blaski i cienie, dobro i zło, szczęście i krzywda, kwiaty kultury i bagno rozpusty.

to film poruszający z całym ja-skrawym realizmem problematy wielkiego miasta.

to tragizm miłości policjanta do pięknej złodziejki brylantów.

to najbliższa premjera w Teatrze Świetlnym

CASINO.

Czy wolno zakładać antenę bez zezwolenia i zgody właściciela domu.

Spory o założenie anteny pomiędzy właścicielami domów, a lokatorami zdają się coraz częściej. Obie strony udają się na drogę sądową, chcąc definitywnie ustalić, kto z nich ma słuszną, jednakże jak dotychczas, sady w sprawach radiowych nie zajmują jednolitego stanowiska i wyroki poszczególnych instancji częstokroć są sprzeczne ze sobą.

W związku z tym stanem rzeczy doniosłe znaczenie posiadać będzie orzeczenie Sądu Najwyższego w typowej sprawie radiowej, wydane przed kilku dniami.

Lokator pewnego domu chciał zało-

żyć na dachu antenę. Właściciel kamienicy sprzeciwił się, powołując się na swe prawo własności.

Spór oparł się w pierwszym rzędzie o sąd grodzki, gdzie sprawa wygrał właściciel domu.

W wydziale apelacyjnym sadu okręgowego jednakże z kolei zwyciężył lokator.

Sąd Najwyższy, jako ostateczna instancja, wreszcie zdecydował:

Lokator w zasadzie ma prawo założenia anteny, bo, według warunków i potrzeb czasów dzisiejszych, wchodzi to w zakres normalnego sposobu użytkowania mieszkań.

Nie zawsze jednak zakładanie anten jest dopuszczalne bez zgody właściciela nieruchomości.

Sady w takich sprawach winny zdaniem instancji kasacyjnej — w każdym poszczególnym wypadku zwrócić uwagę na to, czy nie zachodzą okoliczności, wyłączające wogóle założenie anteny z powodu właściwości budynku, albo innej potrzeby, czy sprzeciw właściciela ma swoje uzasadnienie w niedopełnieniu przez lokatora pewnych warunków technicznych, lub też czy sprzeciw gospodarza niema żadnych podstaw.

Ponieważ sąd okręgowy w sprawie, o której mowa, wypowiedział ogólną zasadę, że gospodarz zawsze musi się zgodzić na założenie anteny. Sąd Najwyższy nakazał sądowi okręgowemu powtórnie rozpatrzenie sprawy. —d.

ODEZWA.

W związku z jutrzejszym obchodem 11-ej rocznicy odzyskania niepodległości Polski, wydał powiatowy Komitet uczczenia święta tego odezwę do ludności, nawołującą do tworzenia lokalnych komitetów w celu urządzania uroczystych obchodów.



Dziś i dni następnych!

Pierwszy polski superfilm, na tle wojny warchełwiatowej wg scenariusza Ferd. Goella, reż. Leytesa

„Z dnia na dzień”

Tragiczna miłość trójkąta maltańskiego

Role główne kreują:

Marja Gorczyńska, Irena Gawęcka, Jeż. Kobusz, Wł. Walter

Film ilustrowany śpiewami chóru artyst pod bat. dyr. T. Rydera.

Nadprogram: Najnowsze i najciekawsze zdjęcia z kraju.

S. p. Stefan Linke (W jedenastą rocznicę bohaterskiej śmierci.)

Ody dzień 11 listopada stał się dniem, które czeł już Polska cała, jak ga i szeroka, gdy w dzień ten nasza ma i radość z powodu odzyskania podległości łączą się z uczuciem miłości i holdu, dla tych, co wolność czynny własnym życiem okupił miłomy, lodzianin, odnosząc się z naszym pietyzmem do tej rocznicy symbolu odrodzonej państwowości. my w specjalnej mieć pieczy pamięć, którzy tutaj, w Łodzi, historycznego 11-go listopada 1918 roku pierwszy do walki i legli na progu własnego stwa — pamięć o tych, którym, największej z ich strony ofiary, nie było urzęd słońca wschodzącej, który na owiackim ś. p. Stefan Linke, nowy P. O. W., uczeń 7-ej klasy nazjum „Uczelnia”.

Szybka pomoc lekarska i dalsze nie starania o utrzymanie przy życiu zdołały uratować młodego człowieka, który w kilkanaście dni potem zmarł w szpitalu.

S. p. Stefan Linke był jedną z ofiarnych jednostek, które od młodszych wręczają się w rytm życia by publicznej.

Jako kilkunastoletni chłopiec wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej w Łodzi, gdzie ukończył szkołę podoficerską. Obok służby w O.W. pracuje w szkolnej organizacji młodzieży niepodległościowej „Zarzewie”.

W kornej podzięce i wdzięczności szczerzyne spełniony obowiązek polski, chyli dziś swe głowy Łódź i Polska cała, przed Twoją pamięcią bohaterze!

Tylko!!

100 zł.

KOSZTUJE 3 lampowy aparat typu R. P. 3

NATAWIS

Piotrkowska Nr. 152, tel. 142

RADJOPROGRAM

10.15 — Transmisja z Wilna 11.58 — czas. Hejnał mariacki. Komunikat m. czny. 12.15 — Transmisja z politechniki szkij uroczystej akademji ku czci Ojca X1, 13.20 — O. Coquet; Polonez degra orkiestra. 14.30 — DIALOG p. t. przyczyna zmian w mojej gospodarce D. Auber; Uwertura do op. „Fra Diavolo” degra orkiestra 15.00 — „Co słychać” wiedzieć trzeba” 15.20 — I S. Moniuszka z op. „Halka”. 2. Keler Bela; Wzmienienia z nad Renu”. 3. L. Lewandowski „Krewki”. 4. F. Nowowiejski; Marsz darem pokoju” odegra orkiestra 16.20 — dem wypraw naukowych”. 16.20 — Muzka i płyt gramofonowych 16.55 — Muzka i mofonowych. 17.15 — „Na dworze IV-go”. 17.40 — Koncert popołudniowy Rozmaitości 19.20 — Feljton p. t. „Kiepru wczesnej techniki”. 19.40. — Kiepru wczesnym w Filharmonji DIALOG radiowy z wielkim śpiewakiem. 19.58 — Koncert w — Słuchowisko z Wilna. 20.30 — Kwartalny, 21.10 — Kwadrans literacki „Blażena”, 21.25 — Dalszy ciąg koncertu Feljton p. t. „Mekka amerykańska”. Feljton p. t. „Ostatnia fala”. 22.35 — katy P. A. T. 23.00 — Muzka taneczna



TYTAN

BYŁY SA, BĘDĄ NAJLEPSI

Tylko Chlorodont

Zadajcie tedy tylko CHLORODONT! — Zadajcie tedy tylko CHLORODONT!

- najlepsza pasta do zębów, przez miliony codziennie w użyciu, uwatana jest za najdoskonalszy środek do pielęgnowania zębów i jamy ustnej. Specjalne zalety:
1. usuwa szpecący osad nazębny,
 2. czyni zęby alabastrowo białymi,
 3. usuwa nieprzyjemny zapach ust.

Tomaszów-Mazowiecki.

Telefonom o własnego koresponenta). Rada związków zawodowych wysłała listy najbliższych do Warszawy deklaruje, celem uzyskania dorocznych zasiadki. Delegacja ta interweniować w sprawie przedłużenia wypłat dla bezrobotnych na okres zimowy w ustawowe.

Obchód 11-ej rocznicy niepodległości. W tym tradycyjnym zwozajem święto będzie w Tomaszowie nader uroczyste. Na program obchodu złożą się: 1. o g. 5 capstrzyk na rynku. 2. ustawionych namiotów w. f. i p. 3. wieczerze będą namioty. Następnie w 4. o g. 7. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

Autobusowa komunikacja. Autobusowa komunikacja zostaje z dniem 11 b. m. przeniesiona na linię Wilanów autobusy odjeżdżają z krańcowych stacji co 15 minut.

Piotrków-Trybunalski.

Wizyta od własnego korespondenta). Wizyta cennikowa przy magistracie odbyła się wczoraj w celu wypracowania cennika węglowego. Z powodu nieobecności w radzie nie doszło do wypracowania cennika, który został wyznaczony na dzień 11 b. m.

Wizyta w szkołach. W sobotę rozpoczęły się w sali towarzyskiej szkoły średnich zawody sportowe młodzieży męskiej i żeńskiej między zakładów naukowych. Udział w zawodach wzięli nauczyciele szkół średnich, gimnazjum państwowego, szkoły handlowej, szkoły męskiego towarzyskiego i żeńskiego. W sobotę 9 b. m. odbyły się rozgrywki w piłkę nożną między drużynami męskimi i jedną żeńską. W niedzielę odbędą się rozgrywki w piłkę koszykową i siatkową. Zadać w aptekach i drogeriach.

Wizyta w szpitalu. W szpitalu w ul. St. w skroniach, gorączki, wymiotach lub rozwaleniu. Działania natury: woda gorzkiej szałwii, która działa pewnie, szybko i do skutku. W przypadku choroby żelazkowej, lekarze specjalisci chorób żelazkowej, że przy przeładowaniu narządów żelazka jest jedzenie lub picie woda Francuska jest prawdziwym dobrodziejstwem. Zadać w aptekach i drogeriach.

Rozwiązania rady

Magistra się wydział powiatowy Radomska.

„Republika” dowiaduje, wydział powiatowy w Radomsku przesłał do magistrata uchwałę zatwierdzającą rozwiązanie rady miejskiej i zarzuca władzom miejskim brak poważnych niedoladłości. Wskazywana jest charakterystyczna podległość jest cyfrowana uchwała powzięta za zgodą samych członków „Wyzwolenia”.

Po godzinie 7-ej wieczorem—do domu!

Młodzieży szkolnej nie wolno wieczorem wałęsać się po ulicy.

Rodzice poprą słuszne zarządzenie władz szkolnych.

W piątkowym numerze „Republiki” donieśliśmy o nowym okólniku, rozсланym przez kuratorjum szkolne okr. łódzkiego do szkół.

W myśl okólnika tego wolno młodzieży szkolnej przebywać na ulicach miasta jedynie do godz. 19-ej., po tej godzinie uczniowie i uczennice powinni zasadniczo znajdować się już w obrębie własnego mieszkania.

Nakaz ten dotyczy bardzo żywej sprawy, zajmującej w całokształcie zagadnień pedagogicznych wcale niepodrzedną pozycję. To też zwróciliśmy się do kuratorjum w celu uzyskania bliższych odnośnych informacji. Udzielił nam uprzejmie p. naczelnik Dubajdo, przedstawiciel spraw, dotyczących szkolnictwa średniego:

— Okólnik nasz został spowodowany przez liczne, nadchodzące do nas skargi ze strony publiczności na nieodpowiednie, często wręcz skandaliczne zachowywanie się młodzieży szkolnej na ulicach Łodzi:

Zbyt często w godzinach przedwieczornych zauważyć można na t. zw. „deptaku” t. j. ul. Piotrkowskiej, gromadki uczniów, wałęsających się, czyniących niestosowne uwagi pod adresem przechodzących rowieśnic i t. d. i t. d.

Objawy takie dają się zauważyć zresztą nietylko na Piotrkowskiej, ale również na nieco dalej centrum położonych ulicach — zwłaszcza tam, gdzie...

niezbyt rześiste oświetlenie sprzyja uprawianiu niesympatycznych wybrzydłości.

Nie chodzi tu o żaden purytanizm, o drakońskie krępowanie swobody wśród młodzieży szkolnej, wychodzimy jedynie z założenia, że życie młodzieży powinno być ujęte w pewne karby porządku, systemu i moralności...

Jest to przecież konieczne zwłaszcza w tak dużym mieście, jak Łódź, gdzie nie sforność ma sporo okazji do niepożądanych wybryków.

Należy wspomnieć tylko różne ogrody publiczne etc.

Rodzice rozumiejąc konieczność nakazu, regulującego bezcelowe wałęsanie się ich dzieci na ulicach wielkiego miasta o późnych godzinach, niewątpliwie zaprobaują z uznaniem ten „kaganiec pedagogiczny”...

Zresztą — „kaganiec” ten nie jest, by najmniej, nowy. Paragraf, nakazujący młodzieży nie przebywać na ulicach w zimie dłużej, niż do 19-ej, w lecie zaś — do 21-ej godz., istnieje już od szeregu lat. Obecnie kuratorjum uznało jedynie za wskazane — wraz z nastaniem pory zimowej — przypomnienie tego paragrafu dyrektorom i kierownikom szkół.

Oczywiście — zakaz nie dotyczy przebywania na ulicach w towarzystwie dorosłych. Z rodzicami lub innymi osobami starszemi mogą uczniowie i uczennice przebywać poza obrębem...

swych mieszkań w dowolnych godzinach. Pozostawiamy to rozsądkowi i zmysłowi pedagogicznemu rodziców, którzy sami powinni przecież wiedzieć, jakie granice winny tu być przestrzegane. (r.)



Interesują się Łodzią. Nareszcie Warszawa dowiedziała się o nas.

Dotąd Łódź traktowana była przez stolicę jak kopcuszek. Nie liczono się absolutnie z jej potrzebami, nie liczono się z jej postulatami — wyobrażano sobie bowiem, że miasto nasze jest jakąś zaściankową dziurą, która nic nie potrzebuje i którą nie warto się interesować.

Ze jest to drugie co do wielkości miasto w Polsce i rdzeń życia gospodarczego kraju — o tem nikt nie myślał i tem się nie przejmował.

Godzi się z tego względu zanotować objaw niezwykle dodatni — wzrost zainteresowania się Łodzią i chęć poznania naszego miasta. Mianowicie, wydział oświaty i kultury magistratu warszawskiego, który obecnie dopiero ocenił doniosłą rolę w państwie polskiego Manchesteru, zorganizował cykl wykładów o Łodzi, a nadto, celem umożliwienia poznania obywatelom Warszawy ważniejszych placówek tego ośrodka przemysłowego, postanowił urządzić w bieżącym sezonie szereg jednodniowych wycieczek do Łodzi.

Pierwsza taka wycieczka, jak się dowiadujemy, przyjdzie do Łodzi w dniu 19 b. m. i zwiedzi kilka fabryk oraz szereg urządzeń miejskich.

Może wreszcie, gdy nas poznają, nie będą tak uparcie ignorowali naszych postulatów.

Pociągi nie będą się spóźniały.

Ministerstwo komunikacji wyda bardzo ostre zarządzenia.

Od pewnego czasu jesteśmy świadkami niepokojącego zjawiska, jakim są bezsprzecznie systematyczne spóźnienia się pociągów. Sprawa powyższa poruszana była przez nas już niejednokrotnie, interwenjowały też w tej kwestii właściwe czynniki, to też umieszczono ją na porządku dziennym ostatniego posiedzenia państwowej rady kolejowej, na którym Łódź reprezentował prezes rady miejskiej inż. Hologreber.

Na posiedzeniu zastanawiano się ogólnie nad tą bolączką, omawiając sposoby zaradcze, które umożliwiłyby osiągnięcie punktualności na kolejach. Między innymi p. minister komunikacji Kühn wyjaśnił przyczyny, które powodują opóźnianie się pociągów.

Okazuje się, że główną przyczyną jest fakt, iż obecnie koleje są wyzyskane niemal do ostatecznych granic ich zdolności przewozowej, bo aż do 98 proc.

Okoliczność ta, w związku z niedostatecznym wyposażeniem stacji węzłowych, sprawia, że każde zwolnienie, albo zatrzymanie pociągu z powodu licznych robot prowadzonych na torach, odbija się na dalszym biegu tego pociągu w takiej mierze, że odrobienie spóźnienia często bywa bardzo trudne, a niekiedy wręcz niemożliwe.

W bieżącym roku przez dłuższy czas działał także psychologiczny wpływ nieumiejętnych spóźnień zimowych, w związku z mrozami i śniegami, co wytrąciło na długi szereg miesięcy personel kolejowy z poprzedniej dokładności i punktualności.

Ponieważ bolączka opóźnienia pociągów jest jednak bardzo dotkliwa i powinna być wszelkimi środkami opanowana, przeto p. minister zapewnił obecnych na posiedzeniu, iż przystąpi do walki z całą bezwzględnością.

W pierwszym rzędzie zmniejszony będzie skład pociągów, by można było łatwiej odrobić spóźnienie w dalszej drodze, a w związku z tem wprowadzony będzie system bardzo dotkliwych kar za nieodrobienie opóźnienia.

Należy się wobec tego liczyć, że w ciągu krótkiego czasu spóźnianie się pociągów zredukowane będzie do minimum. (i.)



„Czyście słyszeli nasze nowoczesne odbiorniki w nowo utworzonym salonie radiowym? Prosimy! Pokaz nie obowiązuje do kupna.

Dyżury aptek.

Dziś w noc dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Gluchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10).



WATALINA

lekka i ciepła tylko w firmie

Edmund BOKSLEITNER

Łódź, Sienkiewicza 79, telefon 41-79

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Film „Enka“.

Ciekawy film ten, już wyświetlany w różnych krajach, demonstrowany będzie również w Filharmonii Łódzkiej w środę, dnia 13 b. m.

Głosy prasy:

„Nieuwe Arnhemse Courant“ Z naciskiem chcemy zaznaczyć, nim przystąpimy do omówienia tego filmu, że należy on do najlepszych w tej dziedzinie. Błędem większości filmów przemysłowych jest, że przez zbyt wiele zdjęć detalicznych i za obszerny naukowy układ, staje się on dla ogółu za suchy, za ciężki, to niebezpieczeństwo jest tu zupełnie usunięte. Śledzi się w tym filmie proces produkcji bez utrudnionego skupienia się; logiczne postępowanie zdarzeń narzuca się bezpośrednio i wogóle osiągnięta jest jakbra różnorodność, która obejrzenie tego przemysłowego filmu naprawdę uprzyjemnia... — Także film ten jest świetnie zastosowany i nie brak także komicznych wstawek

„Nieuwe Rotterdamse Courant“ Cennej mistrzowskiej ręce wielkiego technika filmowego Willy Mullensa udało się w filmie tym skupiając i przekonująco przynieść na ekran wrażliwy przemysł sztucznej jedwabiu

Po premierze pokazują, jak ta, początkowo na stosunkowo małych podstawach, urządzona fabryka, prędko musiała rozszerzyć pole swej działalności, tak, nawet przekroczone granice kraju.

I tak w roku 1925 założono pierwszą zagraniczną fabrykę we Włoszech, w 1927 r. British-Enka (angielska Enka, w roku 1928 we Wrocławiu i obecnie American-Enka. Niektóre obrazy wszystkich tych fabryk z pięknymi widokami przyrody różnych krajów zaakcentowały w sposób znaczny gwałtowny wzrost, jaki przemysł ten w krótkim czasie osiągnął.

„Textilindustrie“ W nadzwyczajnie wyraźny i pociągający sposób przedstawiony jest wszechstronny przemysł fabryki w 6-cio częściowym filmie.

Film rozpoczął się serią pięknych zdjęć fabrykanta jedwabiu „jedwabnika“, który przed kilkoma dziesiętkami lat był jeszcze jedynym władcą w tej dziedzinie

Bardzo ciekawa była obróbka przędzy „Enki“ na wszelkie tkaniny. Specjalnie przemysł podszarniczy zajmuje tu poważne stanowisko

Wszystko razem wzięwszy, jest to film, który pod każdym względem zasługuje na pochwałę; ciekawy, przykuwający od początku do końca, pouczający, technicznie także doskonale wyposażony i dla publiczności bardzo przyciągający.

Pułk „dzieci Łódzkich“.

W dniu 11 listopada 28 pułk strzelców Kaniowskich i zw. pułk „Dzieci Łódzkich“ obchodzi swe rocznicę święta pułkowe. Co roku dzień ten przypominają Łódź dzieje bohaterskich walk i boiów młodzieży Łódzkiej, rozbrajającej okupantów i jednoczącej się w organizację zbrojną, która otrzymała później nazwę — 28 pułk Strzelców Kaniowskich.

Łódź lubi swój pułk i żyje z nim w przykładowej zgodzie. Łódzianin z szacunkiem i uwielbieniem patrzy na szary mundur żołnierza, widząc w nim spadkobiercę bohaterów z pod Pereasy, Kisielowa, Kosian, Ostrowi Radzyna i Sokala. A choć dawno to czasy, lecz pamięć o nich nie wygasa. Przypominają też one, jak to gorączkowo kiedyś wyczekiwaliśmy na wiadomości z frontu, gdzie niemal każda rodzina miała brata, syna, męża lub ojca.

Pułk 28 jest symbolem patriotyzmu Łódzi, która w szeregach swego pułku dokumentowała swe prawo do wejścia w poczet wielkich miast nietylko z tytułu swej pracy, lecz i swego udziału zbrojnego w dziele utrwalenia granic Rzeczypospolitej.

Ta nie sympatja wyrażona w pięknej nazwie „Dzieci Łódzi“, która rwyki witać ogół łódzian swój pułk, nie może ulec zmianie.

Teraz, jak i zawsze, w dniu święta dorocznego 28 pułku cała Łódź łączy się w wyrazach uczci i miłości i zasyła bohaterstwu pułkowi życzenia i najpomyślniejszej pracy nad zabezpieczeniem pokoju i trwałości granic Rzeczypospolitej.

Ordynacja lekarsko-dentystyczna

Mieczysława Kalisza

Chirurgia jamy ustnej i zębolecznictwo.

Cegielniana 25 i p. front.

Przyjmuje od 130 do 4-jej i od 7 do 8-jej wiecz.

„Sukna“

LEONHARDTA

Wielki wybór. — Ceny umiarkowane.

G. E. RESTEL, PIOTKOWSKA No 84
— Telefon 21-67. —

Czy koedukacja jest wskazana?

Namiętny spór między zwolennikami i przeciwnikami tego systemu Ministerstwo oświaty wypowiada się za koedukacją

Przed kilku dniami w prasie ukazała się wiadomość, donosząca, że najwyższe władze szkolne przygotowują szczegółowy plan przekształcenia pewnej liczby szkół męskich ogólnokształcących na koedukacyjne. Plan ten obejmuje szereg większych miast, a między innymi ma dotyczyć również Łodzi.

Jakie szkoły męskie zamienione zostaną na koedukacyjne, jeszcze nie wiadomo, w każdym razie jednak w obliczu zapowiedzi najwyższych władz szkolnych staje się niezmiernie aktualną kwestją, czy koedukacja wogóle może być uważana za pozytywny czynnik wychowawczy, tembardziej, że zdania pedagogów w tej materii są rozbieżne.

Przy badaniu stosunków szkolnych w Europie szczególną uwagę zwraca fakt,

że na ogół narody protestanckie, z wyjątkiem Niemców, skłaniają się raczej w stronę koedukacji, podczas gdy narody katolickie (wyjątek: Hiszpanja) odnoszą się do koedukacji z pewną nieufnością.

Jeśli chodzi o stosunki w tej dziedzinie na terenie naszego państwa, to należy zaznaczyć, że dzielnice, będące pod wpływem niemieckim a więc Małopolska i dzielnica poznańska opierają się jeszcze obecnie wprowadzeniu koedukacji do szkół, natomiast w dawnym zaborze rosyjskim koedukacja cieszy się większym poparciem sfer nauczycielskich.

W szkołach powszechnych problem ten rozwiązany został na korzyść koedukacji jednakże w szkołach średnich wprowadzenie koedukacji następuje jeszcze szereg poważnych przeszkód.

Statystycznie sprawa ta przedstawia się następująco: na 273 państwowych szkół średnich w granicach całego państwa mamy zaledwie 44 koedukacyjne, a na 526 prywatnych gimnazjów — 10 koedukacyjnych.

Niezmiernie ciekawie przedstawia się dyskusja w tej sprawie. Co mówią zwolennicy koedukacji i jakie zarzucają przeciwnicy tej formy wychowawczej w szkole?

Pierwszy zarzut dotyczy sprawy ważniejszej, a mianowicie moralności w szkołach koedukacyjnych.

Jest to zasadnicza kwestja. Przeciwnicy koedukacji twierdzą, że wspaniałe przebywanie chłopców i dziewcząt w klasie zagraża moralności i stwarza podatny teren do romansów i flirtu. To wrogowie koedukacji twierdzą, że koedukacja w końcu doprowadzi do zubożenia płci i zaniku kobiecości wśród dziewcząt.

Zwolennicy koedukacji odpowiadają na te zarzuty w sposób następujący.

Dr. Friedländer na łamach „Przedsiębiorstwa“ pisze w tej sprawie:

— „Poważne znaczenie posiada wątplenia koedukacja dla wychowawstwa płciowego. Kierownicy i nauczyciele zakładów koedukacyjnych oraz prowadzone ankiety wśród samej młodzieży stwierdzają pomyślnie w tym kierunku wyniki wychowania koedukacyjnego. Wśród młodzieży, wychowującej się wspólnie od lat dziecięcych, dojrzalszo wytworza się stosunek płciowy, żeński będący najlepszą sublimacją styktu płciowego, wspólna praca za obie płci duchowo i uczy chłopców, cenić w dziewczynie jej zdolności intelektualne, a dziewczęta odwraca od egocentrycznych zainteresowań, w których wazających u nich w wieku dojrzalszym, ku bardziej umysłowym zajęciom, któremi zajmują się chłopcy.

Przeciwnicy wychowania koedukacyjnego muszą przyznać, że system ten bynajmniej nie naraził moralności młodzieży obu płci na szwank, a powołując jego zalety każą go uważać za jeden z najważniejszych i owocnych środków wychowania płciowego.

Jak widzimy więc, zdania są podzielone: jedni twierdzą, że wychowanie koedukacyjne potęguje erotyzm, drugi że osłabia, jedni utrzymują, że każda strona traci na koedukacji, druga obie strony wiele zyskuje.

Drugim niemniej ważkim jest argument natury higienicznej. Przeciwnicy koedukacji dowodzą, że w formie wychowania cierpi zdrowie dziewczynek. Zwolennicy koedukacji wysuwają praktyczne kwalifikacje, dowodząc, że właśnie tam, gdzie wprowadzono koedukację, zdrowsze, albowiem pod wpływem chłopców zażywają więcej sportu.

Tak dzieje się np. w Danji, Szwajcarii, Ameryce.

Wreszcie ostatnią dziedziną sporu jest szkopiły intelektualno - psychologiczne.

Przeciwnicy koedukacji twierdzą, że takie momenty jak np. różnica postępowania umysłowego między dziewczętami a chłopcami, dziewczęta nie mogą być żyć, a rozwój umysłowy chłopców jest przez to tamowany.

Zwolennicy koedukacji odpowiadają na to, iż „naukowego stwierdzenia różnic psychicznych między kobietą a mężczyzną do tej pory niema“.

Naukowcy wykazała jeszcze, że mężczyźni są bardziej kultywowani, mocno przez siebie, jednak że kobieta coraz wypycha męczyzną z różnych dziedzin pracy, które zdawałoby się były dla niej niedostępne.

Oto główne argumenty, które przedstawia się wzajemnie stron na terenie koedukacji.

Niewątpliwie, obecnie wobec nieniania planów władz szkolnych w sprawie, które znowu zabiora na publiczny głos w tej sprawie.

Ten KREM i PUDER nie ma sobie równego

IBBS

2 wieki doświadczenia 1712-1929

BOZEDZIENIACIELSTWO NA POLSKIE I GDAŃSK
MAISON L. KORYTKO ET C^{IE} WARSZAWA DL. DARBOWIENIEGO-2
TEL. 40 01.

Ostatni dzień w cywilu.

Echa awantur, wszczętych przez rekrutów w Rzgowie.

Awantury rekrutów przed wcielaniem do wojska mają już swoją ustaloną, przedwojenną tradycję.

Młodzieńcy, żegnając się ze swym cywilnym życiem, pozwalają sobie często na takie wyburki, które pociągają za sobą bardzo smutne konsekwencje.

Do grubszego awantury doszło ostatnio w Rzgowie.

Rekruci, w liczbie przeszło dwudziestu osób, w przeddzień wjazdu do pułku upili się w jakiejś knajpie. Gdy mieli już mocno w zubie, wzięli na rynek, śpiewając chórem przywólno niosenkę.

Przodownik policji Barutkiewicz, który przypadkowo znalazł się na rynku zwrócił się do rekrutów w grzecznej formie, domagając się by się uspokoił.

— Nam dziś wszystko wolno! — odpowiedzieli mu — policja nam już nic nie może powiedzieć!

Przodownik Barutkiewicz był innego zdania. Rekruci, po ostrej wymianie słów, obrzucili go gradem kamieni i ranny policjant był zmuszony pójść do komisariatu po pomoc.

Na rynek przybył wkrótce większy oddział policyjny, który stoczył z rekrutami zaciętą walkę, trwającą kilka godzin.

Po jednej i po drugiej stronie było kilku rannych. Gdy wreszcie zaistniała

tecznie zlikwidowano, aresztowano osiem osób, które w dniu wczorajszym stanęły przed sądem okręgowym.

Sprawę tę rozważał sędzia Fait w trybie postępowania uproszczonego.

Oskarżeni na sprawie nie przyznali się do winy.

— Byliśmy trochę pijani — tłumaczyli się — kilku jakichś osobników rzucili się rzeczywiście na policję, ale tych właśnie nie ujęto.

Świadkowie, funkcjonariusze policji, którzy byli na miejscu zajść, na sprawie wymienili czterech osobników z pośród oskarżonych, którzy wywołali awanturę.

Sąd, po wysłuchaniu prokuratora Jędrzejewskiego i obrońców skazał Makiewicza i Strzałkowskiego po 8 miesięcy, Flakiewicza i Fajduka po 6 miesięcy więzienia, pozostałych zaś oskarżonych uzniewinnil z braku dowodów.

Piotr Łuszczynski

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI

Łódź, Piotrkowska 93, tel. 4-73 front 1-sze piętro.



Klejonki literatury francuskiej. — Słynna gwiazda ekranu **CONCHITA MONTENEGRO** w arcyfilmie według powieści Pierre'a Louys'a. *La femme et la panthère*.
KOBIEȚA I PAJAC Pożoga zmysłów. Szał tańca. Kaprysy namiętnej dziewczyny.
 Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA. — Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatniego o godz. 10.15 wiecz., w sob. niedz. i święta pocz. o g. 12. Ceny wszystkich miejsc w sob. niedz. i święta od g. 12 do 3 i zł. — UWAGA: Pasaż-partout i bilety ulgowe nieważne.

Skarga na b. Prezydenta Rzplitej.
Rubnicki żąda odszkodowania w sumie 10 milj. złotych.
 Z Warszawy donoszą:
 Do sądu okręgowego w Warszawie wpłynęła skarga powodowa niejakiego Józefa Kazimierza Rybińskiego (Białostok 10 m. 12) przeciwko... b. Prezydentowi Rzeczypospolitej Stanisławowi Wojciechowskiemu, zamieszkałemu obecnie w Warszawie przy ul. Langiewicza 15.
 P. Rybiński w swej niezwyklej skarżce wnosi powództwo w sumie 10.000.000 ZŁOTYCH, zasądniając to żądanie m. in. następującymi „argumentami”.
 Pozwany w czasie pełnienia funkcji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1923 do 1926 swoim karygodnym niedołęstwem, niechęcią do pracy, niedbalstwem... itp., wyrządził mi straty materialne i na zdrowiu, ocenione na 10 milj. złotych.
 „Pozwany ze szkoda dla mnie rzucił do koza, nie rozpatrując me podania... skierowane w ilości 1.000 sztuk do niego w latach 1923 — 26.
 „Z winy więc pozwanego byłem bezrobotny, bezdomny i cierpiałem od choroby. Pozwany nie niósł najmniejszej pomocy zażukowanej ludności Polski, w tej chwili i mnie, co było jego obowiązkiem jako Prezydenta Rzeczypospolitej. Pozwany nie wykonywał ustaw inwalidzkiej, co mnie wyrządziło wielkie straty w końcu p. Rybiński prosi sąd o powołanie szeregu świadków, w tej liczbie najwyższych dygnitarzy, państwa.

Tajemniczy więzień Pawiaka.

Zaks został po raz pierwszy aresztowany w Łodzi jeszcze w roku 1913-ym.

Z Warszawy donoszą:
 Każdy dzień śledziwa w sprawie tajemniczego doniedawna więźnia z „Pawiaka”, którego prawdziwe nazwisko brzmi Zaks, przynosi nowe rewelacyjne szczegóły, potwierdzające w zupełności przypuszczenie, że w więzieniu warszawskim znajduje się bardzo gruba ryba komunistyczna.
 Adolf Zaks — pochodzi z Czechosłowacji, gdzie obecnie jeszcze ma rodzinę. Z wykształcenia dr. filozofii, z zawodu buchalter, pracował w tym charakterze przed wojną w jednym z banków warszawskich, rozwijając jednocześnie ożywioną działalność w konspiracyjnych organizacjach wyrotowuch.
 W roku 1913 Zaks został aresztowany w Łodzi za udział w bojówce rewolucyjnej i wysłany do Rosji, do więzienia w Orle.
 Przychodzi rewolucja. Zaks znów wpływa na powierzchnię życia. W r. 1921 jest już na wysokim stanowisku członka komitetu wykonawcy rad delegatów żołnierskich i robotniczych. Na stanowisku tym pracuje do r. 1927, odznaczając się energią i bezwzględnością postępowania.
 Następnie Zaks zostaje mianowany głównym inspektorem biura politycznego państwa europejskie. W tym właśnie charakterze, po dokonaniu inspekcji „roboty” komunistycznej w Anglii przybywa w r. 1928 do Warszawy.
 Dn. 28 marca 1928 r. policja wkracza do restauracji „Warszawianka” na Nowym Świecie, gdzie w jednej z łóżek aresztuje Zaks w towarzystwie innych wybitnych komunistów, m. in. Żarskiego, Lampego i Amsterdamskiego.
 Od chwili aresztowania Zaks podawał się za Rajcha, legitymując się paszportem, wystawionym na to nazwisko.

Najknaprętniejsze dziecko łagodnie pod wpływem
PUDRU, MYDŁA I KREMU Bebe Szofmana

L. LAKATOS.
Pamiętnik ucznia.
 Jakże zazdrościsz Ciceronowi. Szczęśliwiec. Nie potrzebował uczyć się swej własnej biografii.
 Przynam się, że zazdrościsz także Cezarowi. Miał on bardzo łatwy żywot. Wystarczyło tylko, że wygrał wojnę. Nie musiał tego później tłumaczyć z łaciny na język nowoczesny.
 Słyszałem, że jakiś francuski matematyk pracuje obecnie i łamie sobie głowę nad nową teorią równań. Wierzę, że będzie posiadał tyle taktu i wstrzyma się z ogłoszeniem swej teorii do przyszłego roku, kiedy już będzie po maturze i nie będzie mu to więcej obchodziło.
 Arystoteles powiedział: „Korzenie całej wiedzy są gorzkie”. Jakże to był mądry człowiek ten Arystoteles. Przed przeszło 2 tysiącami lat myślał już o tem o czem teraz myślą wszyscy uczniowie świata.
 Według mego zdania są dwa zawody na świecie, które powinni obejmować ludzie o sadystycznych skłonnościach: 1. Dentysta i 2. Klasowy wychowawca.
 Uważam, że w nauce fizyki opuszczono bardzo ważne i zasadnicze prawidło. Mianowicie, że z fizyki nie można niemal nigdy otrzymać lepszego stopnia jak „Dostatecznie”.
 Nie wiem dlaczego twierdzą w szkołach, że Europa jest częścią świata. Przecież to straszny błąd. Europa jest przedmiotem nauczania, a nie częścią świata.
 Nowa zasada, którą dziś odkryłem. Niekończoność równa się — lekcji algebry.
 Bardzo się cieszę, że żyję w XX wieku. Dziś z nauki historii muszę umieć na pamięć tylko 6723 dat historycznych. A co zrobią biedni uczniowie w XX wieku? Jakże bardzo ich żałuję.
 Tlum. fr.

Wrota szczęścia otwarte dla wszystkich !!

Wstąpić do nas!!!		Kupujcie nasze szczęśliwe losy!!!	
Przypomnijcie sobie Łodzianom!!!	Jakie imponujące sumy ostatnio padły u nas!!!	Zł. 15000 na Nr. 74657	Zł. 10000 na Nr. 99149
Premja Zł. 415000 na Nr. 60373	75000 „ „ 41519	15000 „ „ 140013	10000 „ „ 102271
70000 „ „ 89106	50000 „ „ 99127	15000 „ „ 151441	10000 „ „ 103241
50000 „ „ 99127	25000 „ „ 828	15000 „ „ 157833	10000 „ „ 107124
25000 „ „ 30916	25000 „ „ 140024	10000 „ „ 16868	10000 „ „ 136572
25000 „ „ 140024	15000 „ „ 50030	10000 „ „ 28018	10000 „ „ 140079
15000 „ „ 50030	15000 „ „ 60373	10000 „ „ 45419	10000 „ „ 146564
15000 „ „ 60373		10000 „ „ 50246	

I wiele, wiele jeszcze po Zł. 10000, 5000, 3000 i t. d. i t. d.

S. JATKA PIOTRKOWSKA 22
 PIOTRKOWSKA 66
 Nie zwiekali! Kup nasz los! Ciągnięcia losz 14 i 15 b. m.

Dwaj radni na jednym stołku.
Groteskowa sytuacja w radzie miasta Wielunia.

Rada miejska w Wieluniu była od dłuższego czasu terenem niezwykłych powikłań i perypetji, dzięki którym nie mogła dokonać formalnych i prawomocnych wyborów burmistrza.
 Na jednym z posiedzeń rady miejskiej radny ks. Przygodzki zrzekł się swego mandatu, co zostało zresztą formalnie zaprotokółowane. Na miejsce ks. Przygodzkiego wszedł więc do rady miejskiej inny radny, kierownik miejscowej szkoły powszechnej.
 Tymczasem na jedno z następnych posiedzeń, na którym dokonano miano wyborów burmistrza zjawił się również ks. Przygodzki, który mimo zrzeczenia się mandatu „rozmyślił się” i dzięki nieudolności p. o. burmistrza wziął udział w posiedzeniu.

Przeciwko temu zaprotestował jednynk nowokreowany radny, który wszedł do rady na miejsce ks. Przygodzkiego. Doszło przytem do sytuacji wysoce paradoksalnej, gdyż w posiedzeniu brało udział dwóch radnych, którzy razem reprezentowali... jeden mandat.
 Sprawa cała oparła się wreszcie o ministerstwo spraw wewnętrznych, które unieważniło mandat ks. Przygodzkiego i położyło tem samym kres niezwykłej operetce. W najbliższym więc czasie rada miejska będzie mogła dokonać wyborów nowego burmistrza.

ZARZĄDOWI TOWARZYSTWA „NIEDOLI DZIECIECZ” poczuwam się w szczerem obowiązku złożenia serdecznego podziękowania za troskliwą i staranną opiekę nad wychowaniem sióstr moich CELINKI i BRONIE
MANIA MONHAJT.

Sniegowce, Kalosze
NADESZŁY NAJMODNIEJSZE W WIELKICH ILOŚCIACH Z NASTĘPUJĄCYCH FABRYK
 PEPEGE — Sp. Akc. Grudziądz
 SCHWEIKERT — Łódź
 TRETORN — Szwecja
 KWADNAT — Ryga
 PO CENACH TANICH PRZEDSEZONOWYCH
 Skład Hurtowy i DETALICZNY **M. FANTULISW** Łodzi
 OGRODOWA 2.
 (róg Nowomiejskiej) Tel. 61-96.

GIRLSY PARYŻA
 Najnowszy przebój Europy! Świetna realizacja! Zawrotne tempo! Miłość! Szał!
 Wkrótce Grand-Kino.
 Premiera w kinie. Reż. Henri Roussel. Olśniewająco piękna **SUZY VERNON.**

CASINO
 Ostatnie dwa dni!
Dama w szkarłacie
 Porywający dramat miłości, silniejszej niżli nienawiść i śmierć, na tle pożogi rewolucyjnej.
 W rolach głównych:
DON AL VARADO jako oficer gwardji carskiej, który w szponach bolszewików poznał męki miłości i nienawiści.
LVA DE PUTTI jako krwawa przywódczyni czerezwyczajki, która się mści za swój obrażony honor kobiety.
WERNER OLAND jako kat rewolucji rosyjskiej.
 Realizacja: **ALAN CROSLAND.**
 Orkiestra pod dyr. L. Kantora. — Początek o godz. 12-ej w poł. Ceny wszystkich miejsc na seans od 12 do 3-ej po 1 zł.

Polityka straceńców.

Kryzys włókiennictwa z przeraźliwą szybkością czyni postępy. Zarówno w bawelnie, jakoteż w wełnie liczba ofiar zwiększa się z każdym dniem. Bilanse, które ostatnio były publikowane, są od bicie tragicznej sytuacji, a jedynie wielkiemu optymizmowi przemysłowców należy przypisać, iż nie opuszczają rąk, lecz walczą nadal na

STRACONYCH PLACÓWKACH.

Niejednokrotnie pisaliśmy na tych łamach, iż tragiczny ból, prowadzony przez przemysłową Łódź, nie może być nadal rozważany przez pryzmat lepszej, czy też gorszej egzystencji gospodarz tej, czy też innego przemysłowca. Dzisiaj walka nie toczy się o egzystencję przemysłu, którego FABRYKI PRZECIEŻ NIE ZNIKNA Z POWIERZCHNI ŁÓDZI, lecz o utrzymanie narodowego stanu posiadania.

Śmiać się przytem może będą ci wszyscy, którzy ciągle uważają Łódź za obcy czynnik w narodowym organizmie polskim. Tym wszystkim należy przypomnieć, iż choć większość todzian, zajętych w przemyśle i handlu włókienniczym, źle może mówić po polsku, tem nie mniej cała ich

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA NOSI CHARAKTER WYSOKO WARTOŚCIOWEJ PAŃSTWOWOTWÓRCZEJ PRACY,

której celem jest wzmocnienie podstaw ekonomicznych państwa.

Inaczej zupełnie postępuje większość fabrykantów będących obywatelami zagranicznymi. Cudzoziemscy kierownicy fabryk, gospodarują w przemyśle włókienniczym, stosując taktykę, dobrą mo że w kolonjach. Poza tem, jeśli porównamy

WYDAJNOŚĆ PODATKOWA WIEK-SZOŚCI FIRM ZAGRANICZNYCH z wydajnością firm, znajdujących się w rękach obywateli polskich, to dojdziemy do fantastycznych rezultatów. Podatek dochodowy, płacony przez niektóre firmy zagraniczne, jest niemal minimalny, ze względu na „specjalny sposób księgowania“, a raczej „fakturowania“, gdyż CAŁY ZYSK TONIE W ZAGRANICZNYCH CENTRALACH.

Na taką politykę można się zgodzić w tych dziedzinach przemysłu, w których zagranica spełnia pionierskie zadania. Wówczas to można patrzeć przez palce na te sprawy. Niedopuszczalne jest to jednak w włókiennictwie, które istnieje u nas od dziesiątków lat. Czy mało wymownym jest fakt, iż wydajność podatkowa identycznej fabryki znajdującej się w rękach obywateli polskich jest większa, aniżeli takiej samej fabryki, w której gospodarują cudzoziemcy, oparci o swe centrale zagraniczne.

JASNE JEST WIĘC, IŻ OBRONA DOTYCHCZASOWEGO STANU POSIADANIA W WŁÓKIENNICTWIE JEST ZAGADNIENIEM PAŃSTWOWYM.

Niestety jednak wielu przemysłowców w Łodzi, jak również kierownictwo polityki gospodarczej nie widzi niebezpieczeństw zagrażających włókiennictwu.

Jeśli chodzi o przemysł, to nadal pokutuje w nim fatalna koncepcja, iż utrzymanie wysokiego stanu uruchomienia jest jednym „ze sposobów“, dzięki

któremu będzie można przetrzymać kryzys. Jest to chorobliwa fantazja, której ulega wielu fabrykantów.

Na szczęście najmocniejsi kalkulują bez krzty romantyzmu i fantazji, gdyż doszli do przekonania, iż w naszych warunkach przy ubogim konsumencie i ubożem kupiectwie jedynie

OSTROŻNA PRACA

może uchronić ich warsztaty od zagłady, t. j. utrzymać je w dotychczasowych rękach.

Jeśli więc w samym obozie przemysłowym dotychczas jeszcze nie ma jedno litnej opinii, iż najbardziej

WYDATNA REDUKCJA URUCHOMIENIA

może przeprowadzić przemysł włókienniczy przez rąfy kryzysu, to właściwie nie trzeba się dziwić, iż inne czynniki nie rozumieją istoty obecnego przesilenia.

Wyeliminować należy z tego robotników, którzy, walcząc rozpaczliwie o kawałek chleba dla siebie i swoich rodzin, stawiają żądania, które są

EKONOMICZNIE NIEZISZCZALNE.

Jakżeż można żądać w tych warunkach od przemysłu uruchomienia fabryk na pełne 6 dni, skoro przy sprzedaży towarów osiągane ceny rzadko zapewniają rentowność.

Wszak ceny gotówkowe, osiągane za przędzę bawelnianą, nie pokrywają

kosztów własnych. Ci, którzy większe partje przedy sprzedają za gotówkę, nie mają innego sposobu zdobycia płynnych środków na nieodzowne wypłaty. Małe natomiast partje przedy sprzedają za gotówkę tylko firmy finansowo dobrze stojące, które nie chcą pukać do faski banków. Mogą sobie one na to pozwolić, gdyż straty swe wyrównują lepszymi cenami, uzyskiwanymi przy sprzedaży tkanin.

Sam fakt sprzedawania przedy bawelnianej, poniżej kosztów kalkulacji świadczy jednak o

KATASTROFALNEM POŁOŻENIU.

W tych warunkach niezrozumiałym jest nacisk, jaki wywiera Warszawa w kierunku zaprzestania dalszych redukcji we fabrykach, żądając nawet

ZATRUDNIENIA DWUCH ZMIAN.

Niewątpliwie działają tu jaknajlepsze intencje i chęć dania pracy wszystkim włókniarzom, lecz jako sprzeczne z założeniami ekonomicznymi nie mogą dać pozytywnych rezultatów.

Gdy z jednej strony wystąpiono z taką inicjatywą, to naprawdę trudno pojąć, dlaczego zajęto zupełnie negatywne stanowisko w stosunku do starań o kredyty lombardowe, których konieczność poruszyła „Republika“. Gdy jedna z największych naszych firm pertraktowała z Bankiem Gospodarstwa

Krajowego, postawiono żądania, których nie można było przyjąć.

Ta DWUTOROWOŚĆ jest w pow- kach swych fatalna. Jeśli jednak w ter- nej mierze można ją zrozumieć na tere- nie warszawskim, gdzie bądź co bądź jest wielu ludzi mało obeznanych ze specjalnymi zagadnieniami włókienn-

DWUTOROWOŚĆ W POLITYCE SA MEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZE GO

jest karygodną i w swych skutkach ka- tastrofalną.

Można rozumieć fasko zabiegów kartelowych, wobec słabości finanso- wej przemysłu. Nie można jednak żąda- niarą wybaczyć fabrykantom, którzy zmartwienia swe chcą zagłuszyć hała- sem obracających się wrzeczion i ste- kiem pracujących krosien. Jest to chy- ba oznaką najwyższego braku opanowa- nia nerwów i woli.

Taktykę tę można uprawiać w pow- nej mierze w polityce, ale nigdy w prze- myśle. W polityce bowiem częstokroć decydującą rolę odgrywać mogą czyn- niki nieuchwytnie natury psychologicz- nej a więc imponderabilia, podczas gdy w przemyśle decyduje ołówka kalkulac- cyjny.

Niestety nie wszyscy fabrykanci o- świadamią sobie ten stan rzeczy.

Dr. LESZEK KIRKIEŃ

106 milionów złotych zaprotestowano w Łodzi w ciągu 10 miesięcy. Październik wykazał znówu wzrost protestów

Październik był znówu miesiącem zwiększonej ilości protestów. W Łodzi zaprotestowano ogółem weksli na zł. 10.350.372 co daje 16.7 proc. wzrostu w porównaniu z wrześniem. Suma październikowa jest pod względem wysokości

DRUGĄ NAJWYŻSZĄ ROCZNA

z wyjątkiem lipca, w którym suma protestów osiągnęła katastrofalnie wysoki poziom.

Najlepszym wykładnikiem pogorszenia się sytuacji włókienniczej jest fakt, iż

uruchomienie przemysłu w październiku we wrzeczion i krosnogodzinach wy- nosło zaledwie 68 proc. normy zeszło- rocznej, podczas gdy protesty w porów- nanu ze stanem października r. 1928 wy-

noszą aż 164.7 proc.

Drugim wskaźnikiem fatalnego stanu konjunktury włókienniczej jest fakt, iż w ciągu pierwszych 10 miesięcy r. b. zaprotestowano w Łodzi weksli na o- gólną sumę

106 MILJONÓW ZŁ.

Poniżej przytaczamy zestawienia miesięczne protestów, biorąc za podsta- wę październik 1925 r., który aż do stycznia b. r. wykazywał najwyższą su- me protestów od czasu wprowadzenia złotego.

Zaprotestowano w Łodzi:

	sztuk	na złotych
1925 październik	25.633	6.960.200
1929 styczeń	28.251	5.019.589
- luty	30.404	5.612.591
- marzec	37.317	7.137.889
- kwiecień	41.897	8.187.082
- maj	47.771	9.913.628
- czerwiec	50.122	9.941.264
- lipiec	59.987	16.889.687
- sierpień	52.424	10.193.603
- wrzesień	45.309	8.867.628
- październik	49.432	10.350.372

Przeciętna dzienna wartość weksli zaprotestowanych wyraża się następu- jąco w złotych:

1925 październik	224.523
1929 styczeń	161.924
- luty	200.449
- marzec	230.250
- kwiecień	272.903
- maj	310.117
- czerwiec	331.375
- lipiec	544.830
- sierpień	328.826
- wrzesień	282.827
- październik	333.883

Wiadomości gospodarcze

EKSPANSJA NORSK HYDRO.

Towarzystwo akcyjne Norsk Hydro w Oslo, pozostające w bliskim kontakcie z I. G. - Farbenindustrie, zamierza pod- nieść kapitał akcyjny z 77 na 105 milj. koron.

Towarzystwo zamierza rozbudować swe zakłady i zwiększyć produkcję azo- tu do 90.000 ton rocznie. W ten sposób to- warzystwo Norsk Hydro stałoby się dru- gim co do wielkości po I. G. - Farbenin- dustrie producentem azotu na świecie.

KONCENTRACJA W DAIMLER-BENZ.

Zakłady tow. akc. Daimler - Benz w Mannheim mają być wkrótce zlikwidowane. Chodzi o planowane już od dłuż- szego czasu skoncentrowanie całkowitej produkcji przedsiębiorstwa w fabrykach w Stuttgarcie. (i)

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 9-go listopada 1929 roku.

TRANZAKCJE.

Dolary 8,90 i pół.
CZEKI
Belgia 124,79. Kopenhaga 238,90 Londyn 43,49
3/4 Nowy York 8,89 3/4. Paryż 34,12. Praga 26,41
Szwajcaria 172,79. Sztokholm 239,56. Wiedeń 125,38.
Włochy 46,71 1/4. Berlin 213,33. Gdańsk 173,89.

AKCJE

Polski 172 1/2. Spies 115. Firley 45. Lipin- chowice 25,50. 25. Zarobkowy 78,50. Cukier 30,75
Węgiel 80 76,50. Modrzejów 20,75 20 50 21. Ho- berbusch 106.
PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Poż. inwestycyjna 118 118,50. Dolarówka 44
64,75. 5-proc. konwersyjna 50,75 51. 5-proc. ko- lejowa 46 46,50. Kolejowa 102,50. 8-proc. Banku Gosp. Krajowego 94. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 47,25 47,40. 8-proc. m. Warszawy zł. 67,50, 67,75. 8-proc. obl. m. Warszawy z 1928 r. — 50,25.

Z ŻYCIA EKONOMISTÓW W ŁÓDZI.

Dowiadujemy się, że w dniu 4-go b. mies. został utworzony w Łodzi oddział „Związku Ekonomistów T. z.“ w Po- znanu.

W skład zarządu oddziału wchodzi p.p. magistrowie: E. Filtzer — prezes, Fr. Janowski — wice-prezes, J. Jurkiewicz — sekretarz, E. Kupke — skarbnik, i A. Kallenbach.

Do komisji rewizyjnej: ks. dr. A. Rosz- kowski, mgr. Wł. Makowski i mgr. F. Maurer.

Dyżury w związku odbywały się w czwartki w godzinach 18—20-el przy ul. ks. Skorupki 1, parter (telefon 220—14 w czasie dyżurów).

DIWANY KILIMY

połącza
Artystyczna Wytwórnia
DIWANÓW I KILIMÓW
ZUZANNA MESSING
Łódź, Sienkiewicza 58 tel. 28-20,
Naprawa starych dywanów

Zapasy przędzy baw. wzrosły o 30 proc.

Rozwój rynku przędzy bawełnianej przedstawia się niepokojąco. Pominąwszy latki, iż ostatnia zniżka bawełny również wpłynęła deprymująco na kształtowanie się cen, to jednocześnie wzrost zapasów przędzy w 26 firmach objętych statystyką wyniósł w okresie od 7 października do 2 listopada nieomal 30 procent.

Zapasy przeznaczone na sprzedaż u przedsiębiorców wyniosły:

5/10	770.000 kg.
12/10	854.790 kg.
19/10	914.710 kg.
26/10	956.318 kg.
2/11	991.910 kg.

Wprawdzie przy pełnym uruchomieniu i normalnej koniunkturze i pracy zapasy przędzy mogą wynosić około 1,5 milj. kg., to jednak w obecnym okresie oraz przy niskich cenach, jakoteż stratach przy sprzedaży gotówkowych, wzrost zapasów o 220.000 kg. powinien być

OSTRZEŻENIEM I SKŁONIC PRZEDZALNIKÓW DO DALSZEGO OGRANICZANIA PRODUKCJI

Polityka przedsiębiorców winna tembardziej iść w tym kierunku, iż zawierane transakcje, o ile nie przynoszą strat, nie dają zupełnie lub też bardzo małą, i to tylko nielicznym firmom, marżę zarobkową.

Ostatnio obracano przędzą prima po następujących cenach:

24/I	doł. 0,73
24/II	doł. 0,79
32/I	doł. 0,79
32/II	doł. 0,89

Motory

elektr., elektropompy, wentylatory wszelk. rodzaju nowe i używane. Najtańsze źródło. Sprzedaż, wypożyczanie, zamiana i kupno. Warsztaty reparacyjne. Instal. siły i światła. Skład żarówek i materiałów instalacyjnych.

Int. J. REICHER i S-ka.
Północna 28. Tel: fon 30 00

Komunikat.

Nasz oddział **CUKIERNICZO-CZOKOLADOWY** otwarty jest w dni powszednie od 9-ej rano do 11-ej wiecz., w niedziele i święta od 10-ej rano do 11-ej wiecz.

H. BERMAN
Piotrkowska 52, — tel. 112-35.

CYRK STANIEWSKICH

AL. KOŚCIUSZKI 73. Wielki program atrakcji światowych. Wieczory humoru. Przyjechał zabawny komik, ulubieniec publiczności **KIOWN FRIKO**

Benefis komika **DOLLY.**

Dziś w niedzielę 10 listopada 3 przedstawienia: poranek o g. 12.30 p. p., na który ceny niższe do 50 gr. i 1 zł., o g. 4-ej po poł. i 8.30 wiecz. — Szczegóły w afiszach. — W poniedziałek 11-go listopada 2 ostatnie pożegnalne przedstawienia o godz. 4 po poł. i o g. 8.30 wiecz.

WYBOROWE **CZOKOLADKI** M. BERMAN w bombonierkach i na wagi kilo zł. 10 poleca Piotrkowska 53.

**z DOBRYCH NAJLEPSZE
z ŁADNYCH NAJŁADNIEJSZE
z ELEGANCKICH NAJELEGANTSZE**



1924
BIRGA
QUADRAT

**ŚNIEGOWCE I KALOZE
MARKI**

QUADRAT

PRZEDSTAWICIEL
E. TUWIM
WARSZAWA, ul. LESZNO 12, tel. 61-04

71.330 włókniarzy

zatrudni wielki przemysł. — W ciągu miesiąca zatrudnienie zmniejszyło się o 10 proc.

W tygodniu przysyłym 60 największych fabryk województwa łódzkiego zatrudni ogółem 71.330 robotników, t. zn. o 620 robotników mniej niż w poprzednim tygodniu.

Zatrudnionych będzie włókniarzy (w nawiasie podajemy cyfry z ub. tygodnia) w ciągu:

6 dni	37,7 proc.	(46,4 proc.)
5 dni	15,5 proc.	(14,1 proc.)
4 dni	22,3 proc.	(18,8 proc.)
3 dni	20,5 proc.	(17,6 proc.)
2 dni	2,9 proc.	(4,0 proc.)
urlop	—	(0,2 proc.)

Przeciętnie każdy robotnik pracować będzie przez 4,62 DNI w ciągu tygodnia.

BAWEŁNA.

6 DNI: Biederman oraz połowa 4 dni, Buhle, Daube, Eisenbraun, oraz połowa 4 dni, Eitingon, Freurenberg, Gampe i Albrecht, Geyer, którego większość robotników pracować będzie 5 dni, Hofrichter 5 i 4 dni, Horak, Kestenberg, Kroening, Lorenz i Krusche, oraz 1/3 na 3 dni, Poznański, oraz połowa na 4 dni, i 1/4 na 3 dni Piotrkowscy i Fuks, Rosen i Wislicki, Samet, oraz 1/3 na 3 dni, Silberstein, oraz połowa na 3 dni, Szleserowska, przyczem połowa pracuje 4 dni, Scheibler i Grohman (cz), Wierzbowianka, Widzewska (cz), B-cia Zajbert, oraz połowa na 4 dni.
5 DNI: Haebler, oraz częściowo na 6

dni, Rosenblatt, (280 robotników), Scheibler i Grohman (1/4 robotników), Widzewska, 1/5 robotników.

4 DNI: Danciger, Kinderman Juliusz, Krusche i Ender 3/4 robotników, Ramisz Fr., Richter J. Piotrkowska, Steigert.

3 DNI: Kroening (cz), Moszczenicka, Osser, Silberstein połowa robotników, Steinert, Scheibler i Grohman z górą połowa robotników, Zgierska Manufaktur.

2 DNI: Wdzewska Manufaktura 40 proc. robotników.

WEŁNA.

6 DNI: Allart, Borst 30 proc., Dessurmont, Kindler, Kroening, Towarzystwo Przedzalnicy Czesankowych połowa.

5 DNI: Landsberg, Piesch połowa, 4 DNI: Jarociński, Kinderman F. Kohn Markus, Leonhart 75 proc., Piesch 35 proc.,

3 DNI: Barciński, Bennich, Borst, Eisert 50 proc., Stiller i Bielszowski. 2 DNI: Eisert 50 proc.

Stan zatrudnienia wyrażony w pracujących robotnikodniach od początku czerwca r. b. przedstawia się następująco:

	rob. na urlopie.	
2-8/6	290,240	6,625
10-15/6	312,752	1,625
17-22/6	229,660	2,930
24-29/6	256,200	3,850
1-6/7	267,305	9,135
8-13/7	373,205	9,335
15-20/7	264,315	10,260
22-27/7	257,755	13,055
29/7-3/8	281,724	7,127
5-10/8	306,665	1,633
12-17/8	284,919	936 (święto)
19-23/8	338,825	605
2-7/9	353,139	254
9-14/9	351,325	370
16-21/9	361,375	415
23-28/9	360,275	135
30/9-5/10	364,625	195
7-12/10	361,880	235
13-21/10	360,990	210
21-27/10	356,975	200
28/10-2/11	307,120	270
4-9/11	347,415	70
11-16/11	329,415	65

Cyfry więc powyższe wykazują okragło spadek zatrudnienia od początku października ostatniego miesiąca okragło 10 proc. Zredukowanych robotników najczęściej przypada na bawełnę (530).

Miłość!
Młodość!!
Awantura!!!

Roman Novarro!!!!
Renee Adoree!!!!

„Zakazane godziny”!!!!!!

Luna!!!!!!!
wkrótce!

Dr. med.
J. POLAK

Choroby wewnętrzne i alergiczne
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
ul. 6-go Sierpnia 22

fr. i piętro,
tel. 64-21 przyjmulo od 9-12 i od 8-9 w

„RADIOLA”

Piotrkowska 88 (w podwórzu) telefon 105-34
Radioaparaty i części. — Najtańsze źródło. — Dogodne warunki. —

W notefiku businessmana.

Łódź, 10 listopada
ODSETEK WEKSLI PROTESTOWANYCH przez Bank Polski w październiku wzrósł do 4,71 procent.

WZROST IMPORTU BIELIZNY MĘSKIEJ z Czechosłowacji i Austrii od czasu zniesienia zakazu przywozu jest zjawiskiem niepokojącym. Zwłaszcza Małopolska zalana jest bielizną czeską i wiedeńską. Kraków i Lwów np. pokrywają zaledwie 10 proc. swego zapotrzebowania w kraju.

WARTOŚĆ EKSPORTU POLSKIEGO do Japonii wyniosła w roku ubiegłym 8 235.925 jenów, gdy całkowity import japoński za ten czas przedstawia wartość 2,3 miljarda jenów.

TOW. KOLEK ROLNICZYCH nawiązało za pośrednictwem min. spraw zagranicznych kontakt z importerami ziemniaków we Francji. Polaka może wywozić tam ziemniaki nasienne, marchew jadalną, cebulę i fasolę. Dotychczas eksport tych artykułów, wynoszący około 90 milionów franków, odbywał się za pośrednictwem towarzystw rolniczych i firm handlowych belgijskich i holenderskich.



Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

51.080 robotników zatrudnionych w przemyśle bawełnianym pracować będzie średnio 4,42 dni. Tak więc średni zarobek robotnika w przemyśle bawełnianym wyniesie 74 PROC. ZAROBKU JAKIEBY MIAŁ W RAZIE PRACY PRZEZ PEŁNY TYDZIEŃ.

W wielkim przemyśle wełnianym zredukowano w ostatnim okresie 110 robotników i tydzień zatrudnienia wynosi okragło przeciętnie 4,79 dni.

W listopadzie lub w grudniu r.b. zdarzy się w Europie coś niezwykłego.

Niemcy posiadają pewnego rodzaju tradycję w stawianiu horoskopów. W innych państwach bawia się w wróżby, przepowiednie z gwiazd, z znaków tajemnych na niebie, a w Niemczech z każdej okazji wylania się powód do stawiania najróżniejszych horoskopów, cyfrowych, karcianych, kabalistycznych itd.

Ostatnio znów ukazała się na półkach księgarskich Berlina niezwykle interesująca książka p. t. „Horoskop cyfrowy”.

Jest to w popularnej formie wyłożona teoria horoskopu, oraz wszelkie możliwe kombinacje cyfr, na podstawie których można wysunąć, że coś się stanie, czego należy na świecie oczekiwać itd. A najbardziej charakterystycznym szczegółem, wylaniającym się z pewnej kombinacji cyfr, jest przepowiednia, że jeszcze w roku bieżącym, w ciągu miesięcy listopada i grudnia, zajść musi jakieś wielkie wydarzenie historyczne, które wstrząśnie, jeśli nie całym światem, to co najmniej Europą.

Nie będziemy tu przytaczali wszystkich działań arytmetycznych, albowiem zajęło by to zbyt wiele miejsca, przeskakujemy

więcej od razu na rok 1815, w którym nastąpił rozejm z Napoleonem. Horoskop układany jest w ten sposób, że do liczby roku, w którym nastąpiło historyczne wydarzenie dodać należy pojedyncze cyfry, składające się na tę liczbę. A więc:

Rok 1815 — rozejm z Napoleonem	1
	8
	1
	5
1830 — 1-e powstanie polskie	1
	8
	3
	0
1842 — wojna chińska	1
	8
	4
	2
1857 — 1-sza wojna bałkańska	1
	8
	5
	7

1878 — 2-ga wojna bałkańska	1
	8
	7
	8
1902 — wojna japońsko-ros.	1
	9
	0
	2
1914 — wojna europejska	1
	9
	1
	4
1929 — ?	

Otóż w myśl tego horoskopu, potwierdzonego przez niemieckie sławy naukowe, na które powołuje się autor książki, w roku 1929 musi wydarzyć się coś niezwykłego.

W ciągu 10 miesięcy tego roku nie zdarzyło się nic jeszcze. Pozostają tylko jeszcze dwa miesiące — listopad i grudzień. Oczekujemy tedy radoznego lub tragicznego zakończenia bieżącego roku. **SL**

Rekordowe honorarium

za scenariusz filmowy osiągnięty autor „Koniec podróży”

R. C. Sheriff, autor słynnej angielskiej sztuki „Journeys End” (koniec podróży), o której bezprzykładnym powodzeniem w całej Europie donosiliśmy niedawno w tym miejscu, sprzedał jedną z wytwórni amerykańskich prawo sfilmowania tej sztuki za sumę 15.000 funtów, czyli blisko 3/4 miliona złotych.

Jest to najwyższa cena, jaka dotychczas kiedykolwiek zapłacono za scenariusz filmowy.

„Koniec podróży” wszedł już do repertuaru polskich teatrów. Po warszawskim Teatrze Narodowym ma sztuka ta być wystawiona również w Łodzi.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
 TECHNICZNYCH
 PLANÓW BUDOWLANYCH
 na papierach światłoczułych
 POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH
 I OZALIDOWYCH
 Zakład Klisz
 R. Borkenhager
 Tel 11-72, Piotrkowska Nr 100.

Największa miejscowość leśniskowa pod Łodzią.

Kilka tysięcy parcel leśnych, przeznaczonych do użytku najszerzych, nawet mało zaможnych warstw, stanowią rozległe (Największe klimatyczne leśnisko) **MIASTO — LAS.** (Największe klimatyczne leśnisko)

Działka posiada 1.000 metrów kwadr. obszaru, w cenie od 30 do 85 gr. za 1 metr kwadr. Przy kupnie na raty nabywca wpłaca 25 procent należności, pozostała zaś reszta rocznie zostaje na jeden rok.

TERENY LEŚNISKOWE MAJĄTKU SOKOLNIKI położone są o 16 km. od Łodzi, 8 km. od miasta Ozorkowa, 7 km. od miasta Zgierza, 1 i pół od linii tramwajowej Łódź — Ozorków (przystanek tramwajowy Emilia).

Jest to prawie że jedyna miejscowość w okolicach m. Łodzi o wybitnych warunkach zdrowotnych. CAŁA POKRYTA JEST LASEM SOSNOWYM.

Warunki komunikacyjne — ze względu na linię tramwajową Łódź — Ozorków dobre. Z chwila powstania leśnisk tramwaj będzie przechodził przez tereny leśniskowe.

Warunki aprowizacyjne idealne. Zarząd dóbr SOKOLNIKI sprzedał już dotąd kilka tysięcy działek. Pozostała niewielka już ilość jest jeszcze do nabycia w BIURZE sprzedaży.

ZAWADZKA 16-a (RÓG WÓLCZAŃSKIEJ), TEL: 127-52 i 169-44.

w godzinach od 9 rano do 2 po poł. i od 4 po poł. do 8 wiecz.

Dla urzędników 5 procent rabatu.

Dla urzędników 5 procent rabatu.



Zawiadamiam moją Sz. Klientkę, iż posiadam na sezon zimowy **SNIEGOWCE BUTY — KALOSZE** najnowszymi fasonami i we wszystkich wielkościach **MĘSKIE** firm krajowych i zagranicznych. **— i dziecięce.**

PANTOFLE ranne i podróżne w wielkim wyborze oraz **GABKI I SKÓRKI** zamszowe dla fabryk — i samochodów —

I. Tsakumakis
 PIOTRKOWSKA 7, tel. 183-07

Całkowite urządzenia: sypialnie, stołowe, gabinet, panińskie, kuchenne i t. d. oraz pojedyncze sztuki. Wielki wybór łożek metalowych. Ceny konkurencyjne. — — Najdogodniejsze warunki.

Izak Nasielski

9 Piotrkowska 9, I p., front
 Telefonu Nr. 47-09.
 Uwaga! Żadnej filii nie posiadam. Uwaga!

Spieszcie do szczęścia!!! Czas nagli!

przyszedł kupić szczęśliwy los I-ej klasy 20 loterii, do mojej szczęśliwej kolektury w której już wiele osób uszczęśliwiłem — Ciągnięcie I-ej klasy odbędzie się 14 i 15 listopada —

Pozostała mała ilość losów! — Mieszkańcy prowincji mogą wpłacać na W. P. K. O. na moje konto Nr. 63.802.

Solidne i punktualne salutowanie gwarantowane!

Izrael H Litman, Łódź, Piotrk w ka 32
 telefon 144-72

U mnie padły nast. wygrane:			
PREMJA zł. 302.000 na nr. 42630	Wygr. zł. 10000 na nr. 152714		
wyg. 50.000 101750	wyg. 5000 42615		
.. . . . 30.000 72873 5000 12082		
.. . . . 30.000 16698 5000 58714		
.. . . . 10.000 87801 5000 95115		

Główna wygrana **Zł. 750.000**

Baczność, Łodzianki!
 Znana nauczycielka naucza kroju nowoczesnego, szycia, modelowania najnowszymi fasonami systemem paryskim i naucza również bielizniarstwa systemem szkół wiedeńskich, teoretycznie i praktycznie na materiałach w przeliczeniu jednego miesiąca za 50 zł. Uwaga: Jednocześnie otworzyłam wielką pracownię sukien i dział ubiorów dziecięcych, najnowsze modele i fasony. P. Orynbłatowa, Żeromskiego Nr. 9, pr. ofic. I p., Zapisy od 9—3 i od 6—7-ej

Do wynajęcia pojedyncze POKOJE
 frontowe z wszelkimi wygodami przy ul. Piotrkowskiej Nr. 62.
 Wiadomość na miejscu u portjera.

Remiza

murowana z tępem 23x9 m. z betonową posadzką i 3-ma wjazdami z ogrodzonym placem 24x90 mm. od zaraz do wynajęcia od gospodarza, ewentualnie do sprzedania. Oferty „X” do Republiki.

Dwa pokoje Duże SŁONECZNE do Odstąpienia
 ul. Nawrot 26 Dozorca wskaże

PORCELANE
 przyjmuje do reperacji zarówno wyroby z marmuru, szkła i kości słoniowej, wykonanie trwałe i tanie. **OBRAZY** kupuje i sprzedaje tudzież restauruje jak nowej tak starej szkoły Piotrkowska 82, pr. of. IV wejście. I p. **WATTENBERG, tel. 165-9**

Światowa firma

Oddział w Łodzi poszukuje większego personelu, a mianowicie: wykwalifikowanej kasjerki i rutynowanych sprzedawców (sprzedawczyń). Obeznaną z branżą obuwia mają pierwszeństwo. Szczegółowe oferty z fotografią sub. „Standard” do Zjedn. Agencji „Polpres”, Andrzeja 46.

Dr. med. **PIKIELNY 7000 zł.**
Urolog powrócił.
 Nawrot 8, tel. 129-90. Przyjmuje 4—7

Lek. dent. **Z. BIELAKOWSKA** powróciła
 leczenie dziąseł, zębów i chirurgia stomatol. ul. Kilińskiego Nr. 113, tel. 48-27 (winda)

Lekarz Dentysta **E. Szacka** przeprowadziła się na ul. Cegielnianą 50, telefon 173-97, przyjmuje od 3—7

Lekarz - Dentysta **B. Markus-Nushbaumowa** Piotrkowska 51, tel. 121-23, Godz. przyjęć 3—7

Życzeniem każdej pani

jest kupić bieliznę po cenie umiarkowanej z najlepszego materiału. Polecam w wielkim wyborze z jedwabiu do prima Crep de Chine, Opalu, Nansuku, Madapolamu e. t. c.

bieliznę damską wykwintną
 białą i kolorową

bieliznę dziecięcą i niemowlęcą

bieliznę pościelową

haftowaną i przybraną w różnych wielkościach

bieliznę stołową lnianą
 obrusy kolorowe i białe

KOŁDRY puchowe i watowe

w dużym wyborze odcieniu i w najlepszym wykonaniu

satyny, jedwabie do Kołder

gładkie i w kwiaty w najlepszych gatunkach w wielkim wyborze

chusteczki do nosa damskie i męskie
 płócienne i z innych tkanin w wielkim asortymencie

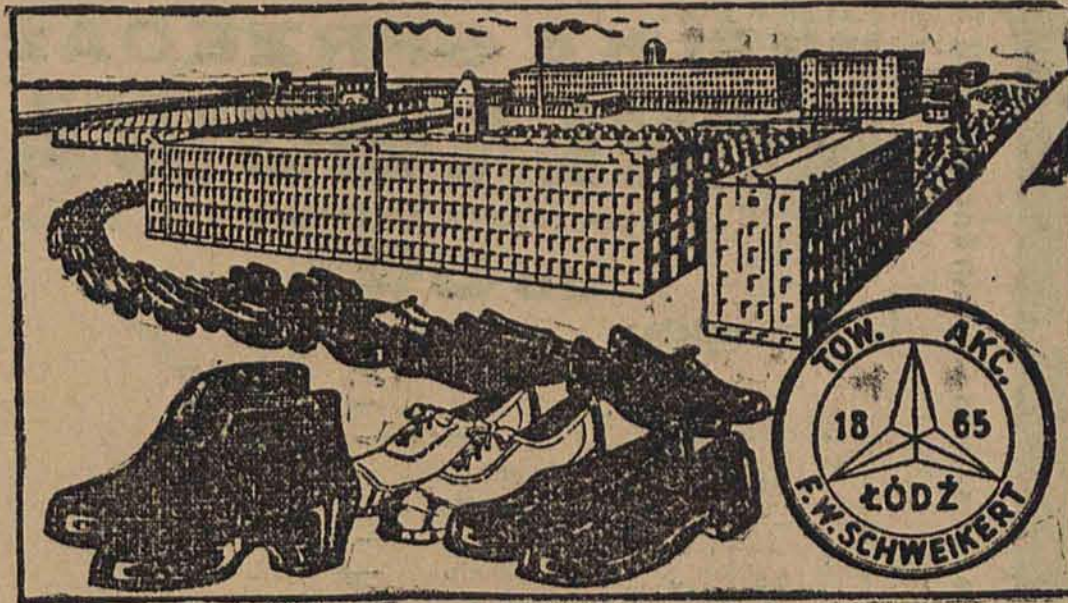
Magazyn bielizny wyprawowej W. KNAPP, NAWROT 7

Magazyn bielizny Sprzedaż bielizny hurtowo **FABRYKA BIELIZNY**
 tel. 126-04 Nawrot 36 Tel. 126-05



Kupujcie wyroby krajowe

SCHWEIKERTA



Tow. Akc. Wyrobów Wełnianych i Gumowych

F. W. Schweikert w ŁODZI ul. Piotrkowska 147

Wszędzie do nabycia:

- HURTOWNICY: Fan'ulis, ul. Ogrodowa 2; B. Boy i S-ka, Piotrkowska 154; 'Guma', " 149; J. Rosenbaum, " 19; Ch. Mędrowski, Nowomiejska 32 i Zgierska 34.

MEBLE

kompletne urządzenia oraz pojedyncze na dogodnych warunkach po cenach przystępnych

Skład Mebli M. ABRAMOWICZ 20 POŁUDNIOWA 20.

Dr. med. H. LUBICZ Cegielniana 43 Tel. 141-32.

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłucnych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 8 do 10 rano od 5-8 w.

Dr. med. W. Balicka Sienkiewicza 95

przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7-8 tylko kobiety i dzieci

Dr. med. St. Praport Gdańska 77 a telef. 208-95

ginekolog - urolog Choroby kobiece i dróg moczowych. Przyjmuje od 5-7 w Leczniczy 'Sanitas' Cegielniana 29 od 11-1 i od 3-5 po poł.

Poszukiwane 2-3 pokoje w okolicy Placu Reymonta. Oferty do Biura 'BIP' ul. Piotrkowska 93 m 9 tel. 120-62 sub. 'Lekarz'.

3 pokoje z kuchnią w śródmieściu oraz meble i pianino Grotrian-Steinweg do sprzedania. Wiadomość w administracji. 10

MIESZKANIE wraz z kompletnym modnym i wytwornym umeblowaniem sypialnia, stół, gabinet, gościnny - obrazy, dywany, składające się z 4ch pięknych dużych pokoi, łazienki, kuchni, przedpokoju, dwóch wejść, z wszelkimi nowoczesnymi wygodami - jasne, suche, słoneczne, frontowe, I piętro, gaz i elektryczność, centrum miasta, w przedwojennym domu, w doskonałym punkcie, nadające się wybitnie dla zawodów wolnych jak lekarza, adwokata i t. p. Jest do odstąpienia tylko za gotówkę. Łaskawe oferty uprasza się składać w administracji 'Republiki' pod Gółwka".

TYLKO otrzymasz 3 lampowy aparat RADJO za 220 zł. bez części w firmie

POLSKIE RADJO int. Krzyżanowski i S. Andrzeja nr. 4.

Podziękowanie. Niniejszym wyrażam najserdeczniejsze dzięki Naczelnemu Sekretarzowi 'Hasmonea' p. Wl. HoreNSTAJNOWI za wyratowanie mi dziecka z niebezpieczeństwa. B. JÓZEFOWICZ, Nawrot 24. Zamiat kwiatów 20 zł. na rzecz 'Hasmonei'.

NA RATY Wezłką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwniejszym wykonaniu przyjmuję z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych M. ROZENBERG Cegielniana 36, TELEF. 183-97 Lewa oficyna, II-gie piętro.

Abażury i szkielety łanio tylko w specjalnej wytwórni F. Laskowska Zamenhofa 4.

Duży słoneczny pokój do odstąpienia, na życzenie może być z meblami. Wiadomość: ul. N. Podgórna 7, Piaskowski, dojazd 17-k, ostatni przyst. róg Kilińskiego i Siedleckiej. 10

Za chęć wyrządzenia szkody moralnej i materialnej Panu Janowi Nowierskiemu, czując się winnym, tą drogą publicznie Go przepraszam. Alfred Fischer Łódź ul. Przejazd 25.

MIESZKANIE 5-pokojowe, frontowe na Piotrkowskiej z wszelkimi wygodami natychmiast do wynajęcia. Wiad.: Wólczańska 103, tel. 112-36.

Okazja Dom trzechpiętrowy w mieście z dochodem rocznym 13.500 z niewykorzystanym placem od zaraz do sprzedania za zł. 90.000. Oferty „X” do Republiki.

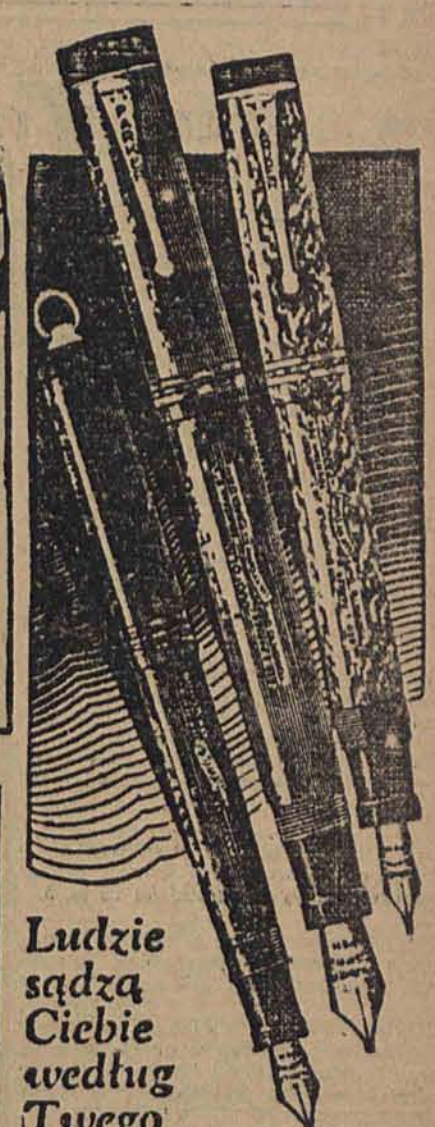
Na RATY! Wszelkie towary Obuwie i Paleta Kupuje się Najtaniej w firmie 'Kredyt' Nawrot 15 I-sza p.

Kupno i sprzedaż WYKWINTNA bielizna damska, pończochy, skarpetki, rękawiczki, trykotaże poleca 'Bon-Ton', Zielona Nr. 6 Ceny konkurencyjne. Uwaga: Reperacja jedwabnych pończoch.

BIZUTERIE kupuje. Pełna wartość placę. Solidne traktowanie 'Preciosa' Piotrkowska 123. w podwórzu.

BACZNOŚCI! Został otwarty zakład tapicersko-stolarski Stanisława Gabaly, Piotrkowska 108 i Karola 1. Posiada na składzie kompletne urządzenia pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów. Duży wybór pojedynczych mebli. Ceny niskie. Na żądanie daje na spłaty. 31.10

Rozmaite CHOROBY serca. Basedow, astma. Satorjum 'Salus' d-ra Kuczyńskiego, Kraków Szuskiego. 31 PRZYJME inteligentnego pana (izraelite) na mieszkanie. Wschodnia 27, m. 6.



Ludzie sądzą Ciebie według Twojego charakteru pisma!

Dlatego też powinieneś pisać takim tylko piórem, które ułatwi przedstawienie Twojej osoby w jak najlepszym świetle. To też, kupując pióro wiecznej pamięci, nie 17.000.000 osób nabyło dotąd pióra Parker Duofold ze względu na jego drogocenną stalową szpię, która przy pisaniu sunie po papierze gładko, równo i upiększa każdy charakter pisma. Najbliższy sprzedawca wyrobów Parkera poczynnie Wam udowodni, że dane powyższe nie są ani na jot przesadzone. Senior zł 80.- Junior zł 60.- Special zł 70.- Lady zł 55.-

Parker Duofold Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych sklepach materiałów piśmiennych. Generalne przedstawicielstwo na Polskę i na w. m. Oddział oraz sprzedaż hurtowa: A. OSTROWSKI, Łódź, Piotrkowska, 36, tel. 1-54 Oddział w Warszawie, Białostka, 14, tel. 119-52. First International

KURS fletu rocznego 10 zł. Praca zapewniona. Wycuczam haftów ręcznych i maszynowych. Toledo, aplikacje i we necka robota. Kaufmanowa, Piotrkowska 18. I podw. prawa oficyna.

GABINET lek-dentystyczny K. Eldys czynny od 10-1 i od 4-7. Andrzeja 42.

ODNAJME b. tanio piękne 1 lub 2 pokoje z contr. ogrz. i winda. Nawrot 7, m. 23 w godz. do 12 i od 2-5. 10

POCO śpić na słomce, gdy od 5 zł tygodniowo, to każdy może dostać: Materace, otomany, leżanki, tapczany i krzesła. Solidne wykonanie u Tapicera P. Wajsa, Łódź, Sienkiewicza 18 11

INT. PANOWIE i panie osłagna przyzwolity zarobek, pracując dla jednego z solidniejszych banków przy sprzedaży obligacji. Zgłaszaj się od 8 do 9 rano, ul. Główna 62, m. 77 Oddział Organizacyjny

DO KOMPLETU freblowskiego i przygotowanego przyjmie jeszcze kilkoro dzieci 3-7. Zajęcia przed i po południu Zakątna 85, m. 3 (przy Andrzeja).

FOKSTERIER półroczny zaginął. Oprowdzić za wynagrodzeniem Müller, Piotrkowska 197, telef. 174-64 10

6 FOTOGRAFII za 2.50 wykonana jedynie fotografja 'Studio'. Północna nr. 29. Uwaga: Fotografie do paszportów i wszelkich dokumentów także na poczekaniu. 10

PRZERABIAM kapelusze damskie filcowe, aksamiłne i jedwabne 3 zł. Lidzbarska, Zielona 6 w podw. 18 POSZUKUJĘ maszyny do psiania do wypożyczenia. Oferty z podaniem warunków sub: '386'. 10 PRZYJME ucznia z całodziennym utrzymaniem. Cegielniana 7, m. 7, od 2-4

Dyrekcja koncertów: Alfred Straubach Tel. 213-84 SALA FILHARMONJI Czwartek, dn. 14 listopada o g. 8.30 w. 9-ty Koncert Mistrzowski MAURYCY ROZENTHAL Pianista światowej sławy. PROGRAM: SCHUMANN: Fantazja op. 17. CHOPIN: 5 Preludis, Ballada f-moll, Valse Cl-moll, 3 Mazurki, 4 Etjudy, CHOPIN-LISZT: Cant polonais, DEBUSSY: Reflets d'eau, ALBENIZ: Triana, LIADOW: Tabacchiere a Musique, MAURYCY ROZENTHAL: Papillons, Druga fantazja pośw. Joh. Straus-sowl. Bilety nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 rano do 2-ej oraz od godz. 4-ej do 7-ej wiecz.

Lecznica 'Zdrowie' lekarzy specjalistów przy ul. Nowomiejskiej 3 (Wschodnia 13) tel. 1.37-78

Table with columns: Urolog, Ginekolog, Chirurg, etc. and names of doctors like Dr. Pikieloy, Dr. M. Wainberg, etc.

Wizyty na miesiąc. Wszelkie analizy. Rentgenografia. Wszelkie natświetlania. Lampa kwarcowa. Lecznicza czynna od 8.30 rano do 7.30 wiecz. w niedzielę od 8.30 do 2 p. p.

OGLOSZENIE. Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy 'Brescia Freudel' oraz jej współwłaścicieli Dawida i Borysa Franklów, na mocy art. 502 K. H. wyrywa wierzytelności powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawali się osobliście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w kancelarii jego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 5, telef. 1-33-99, w godzinach przedpoł. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzytelcami masy upadłości. Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 8 stycznia 1929 roku o godz. 12-ej w poł. w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój 64. Syndyk Tymczasowy: adw. ALFRED KORELSKI Łódź, ul. Piotrkowska 5, tel. 133-99.

PARBIARNIA FUTER Bezkonkurencyjna na Łódzkim bruku Richard Schoenmann Łódź, ul. Gdańska Nr. 8, front II piętro. Przyjmuje do farbowania: szwaczki, bobry, wydry, łoki, karakuty, brąstki, sobole, tumaki, malpy, nutria skunksy, szoliny, śrebaki, kozy, angory, króliki, baranki i t. d. Na kolory naturalne lub odmienne. Odsiewa się i czyści również wszelkie wyroby futrzane z czystą rękawicą w zakresie farbiarsko-futrzarskim wykonuje chemik, wyszkolony fachowiec, długoletnia zagr. praktyka podług najnowszych sposobów paryskich i lipskich. Gwarancja za kolory trwałe. - Wobec kryzysu ceny niższe o 25 procent.

Tańców Najnowszych udziela w prywatnym mieszkaniu Gdańska 9, tel. 166-93 i w szkole swej w asystencji zagr. dypl. naucz. H. Henrykowski. Lekcje w grupach i pojedynczo dla początkujących i zaawansowanych.

CZEKOLADA PISCHINGERA

Narutowicza 2. - - - Piotrkowska 92.



ŚNIEGOWCE i KALOSZE „WUDETA”

TANIE TRWAŁE ELEGANCKIE

WAPORPOLSKIE Zakłady Gumowe
KROŚNO
MARKA FABRYCZNA

Dogłoszenia drobne.

Lokale

ODNAJME solidnemu Izraelitce duży pokój umeblowany i łóżko z pościelą za stół 40 mca. Południowa 25, m. 21. 10

DUŻY ładny pokój frontowy elegancko umeblowany od zaraz do wynajęcia. Karłowicza 8, m. 8. 10

POKÓJ umeblowany niekrepującym wejściem do oddania Pana. Wiadomość: Zachodnia 66, m. 3 do 4. 10

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z całodziennym utrzymaniem lub bez. Zachodnia 74/5. Tel. 164-98. 10

POKÓJ ładny oddajmy 2 panom. panom. Wólczańska 64. Dozorca. 10

BLONCZNY dwuosobny, umeblowany pokój dla inteligentnego kawalera 120, m. 7 od 12-3 popoł. 14

FRONTOWY słoneczny umeblowany pokój do wynajęcia. Cmentarna 3a, m. 14. 10

PRZYJME pania lub panie na wspólnym mieszkaniu. Al. 1-go Maja Nr. 14, 1-2-3 w pięcie, II piętro, prawo. 11

POKÓJ umeblowany, elektryczność do wynajęcia. Zawadzka 13. 10

PRZYJME Pana inteligentnego na mieszkanie. Zakata 66, m. 25. 11

PRZYJME tegoż na mieszkanie. Cegielińska 57, 2-za brama, m. 20 parter. 10

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Zawadzka 9, m. 21. 10

PRZYJME na mieszkanie 3-ch panów. Przejazd 55, m. 23, I piętro oficyna 10

NIKREPUJĄCY pokój z telefonem na biuro poszukiwany. Oferty „Środniczo”. 10

POKÓJ słoneczny od zaraz do wynajęcia dla Izraelity (tki). Zgłosić się od 10-12, 2-3 i 8-10 wiecz. Pomorska 21, m. 21. 10

DUŻY frontowy pokój o dwóch oknach na I piętrze do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Zachodnia 57, m. 6, od 4-6 po poł. 10

POKÓJ z wejściem niekrepującym do oddania. Wiadomość: Południowa 2, m. 4. 10

POKÓJ umeblowany wynajmę solidnie panu. Południowa 4, lewa oficyna m. 13. 10

ODNAJME pokój z stylowością kuchnia jednej lub dwóch osobom. Al. 1 Maja 51, m. 4 do 2-4. 10

POKÓJ umebl. do wynajęcia przy oddaniu. Izr. rodzina. Lipowa 44, m. 26. 10

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z całodziennym utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie dla Izraelitki. Odańska 28, m. 10. 10

BLONCZNE mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią z wygodami. II piętro — zaraz odstąpię, również kompletna jadalnia do sprzedania. Informować się: Cegielińska 54, m. 29. 10

LADNIE umeblowany pokój zaraz do wynajęcia. Aamy 20, III p. m. 9. 12

BLONCZNY pokój frontowy z umeblowaniem lub bez z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Cegielińska 29, m. 11. 10

3 POKOJE z telefonem na biuro do wynajęcia. Zgłoszenia biuro „Północ”. Traugutta 4, tel. 141-01. 10

MIESZKANIA 2-3 pokojowe w różnych dzielnicach miasta do oddania. Oferty „Północ”, Traugutta 4, Odańska 35, m. 8. 10

ELEGANCKIE frontowe mieszkanie z pokojem do odstąpienia, także do sprzedaży. Adres w administracji. 10

DWA pokoje z kuchnią, front, I piętro do oddania. Nowo Cegielińska 40, m. 6. 10

POKÓJ frontowy do wynajęcia. Anielska 35, front, III piętro. 10

PRZYJME dwóch panów Izraelitów na mieszkanie. Wiadomość Pomorska 30, do dozorca. 10

POKÓJ umeblowany o 2-ach oknach frontowy do wynajęcia dla 1-2 panów Nowo - Cegielińska 10, m. 11, 10

ELEGANCKO umeblowany pokój frontowy, dwuosobny, centralne ogrzewanie, winda do wynajęcia, Piotrkowska 113, m. 6. 10

POSZUKUJE pana lub panią na mieszkanie jak również dziewczynki do sztychówkowych robót. Brzezińska 13, m. 38. 10

PRZY inteligentnej rodzinie jest do oddania pokój elegancko umeblowany z oddzielnym wejściem, wszelkimi wygodami od zaraz Pomorska 78, II p. m. 8. 10

SPÓLNIA do zamieszkania w pokoju oraz pokoju poszukuje. 6-go Sierpnia 14, m. 28 u Kona, lewa oficyna (lub listownie). 10

MILY pokój z utrzymaniem lub bez (przy inteligent. Izr. rodz.) od zaraz do wynajęcia. Piarowicza 4, m. 15. Zgłosić się między 2-4 i od 8-10 w. 10

POSZUKUJE solidnych panów Izraelitów na nocleg z wiktem lub bez do pokoju frontowego, obzernego. Wiadomość: ul. Kilińskiego 39, m. 14. 10

ODNAJME 1 lub 2 pokoje, razem lub pojedynczo, na biuro lub mieszkanie. W razie potrzeby pomieszczenie na kuchnię. Wólczańska 2, m. 8. Wejście przez Zawadzka 16a. 10

LOKAL sklep oraz 4 pokoje z kuchnią w centrum miasta całkowicie lub częściowo do odstąpienia. Oferty sub „Lokal 1929”. 10

POKÓJ dla 2-ch panów przy Izr. rodzinie od zaraz do wynajęcia. Cegielińska 49, Dozorca wskaże. 10

2 POKOJE z kuchnią i przedpokojem. Wiadomość Gazowa 7, II piętro. Dojazd 3, I przystanek za cmentarzem. 10

POKÓJ umeblowany słoneczny, zaraz do oddania, ewentualnie z całodziennym utrzymaniem. Al. 1 Maja 19, m. 35. 10

MIESZKANIA do odstąpienia w starym domu połączony pokój z kuchnią 2, 3, 4, 5, 6 pokoi z kuchnią i więcej w centrum miasta z wszelkimi wygodami. Wiadomość: Andrzeja 13, m. 14. 10

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia, Koperułka 12. Dozorca wskaże. 10

BLONCZNY pokój do wynajęcia dla dwóch inteligentnych Panów. Wschodnia 29, m. 6. 10

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Zielona Nr. 48 Sujecki 10

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem dla dwóch panów (Izr.). Piotrkowska 88, m. 44. 10

DO WYNAJĘCIA na biuro duży frontowy pokój na pierwszym piętrze. Wiadomość Traugutta 8, m. 11, od 1-4. 10

DO WYNAJĘCIA pokój z telefonem na biuro, pracownię lub inne przedsiębiorstwo. Wiadomość: Piotrkowska 31, m. 6. 10

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje dwóch umeblowanych pokoi z wygodami, możliwie niedrogo w pobliżu Kameralnego teatru. Oferty pod „Karol i Anna” do „Republiki”. 10

DO WYNAJĘCIA 2 pok. frontowe z oddzielnym wejściem i p. dla lekarza lub adwokata. Wiadomość Cegielińska 42, m. 6. 10

MAM do oddania 2 pokoje umeblowane z osobnym wejściem z wygodami od zaraz. Wiadomość Narutowicza 49, u inż. Zonenberga. 10

LADNIE umeblowany pokój słoneczny z wejściem z klatki schodowej przy ul. Orlej dla samotnego pana do oddania. Oferty „Solidny”. 10

OD 1 GRUD. do oddania duży słoneczny pokój z wygodami. Południowa 18, miesz. 23. 10

POKÓJ frontowy, umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia przy rodzimie 6-go Sierpnia 14, front, I piętro u gospodyni. 10

POKÓJ ładnie umeblowany 1-2 inteligentnym wynajmę. Cmentarna 3/19. 11

FRONTOWY pokój umeblowany ewentualnie 2 pokoje od zaraz do wynajęcia Główna 7, front 2 piętro, m. 7. 10

SLONECZNY, ładnie umeblowany pokój przy inteligentnej Izraelitcei rodzinie, ewentualnie z całodziennym utrzymaniem od 15 do wynajęcia. Cegielińska 7, m. 7, od 2-4. 10

POSZUKUJE pokojku u samotnej niekrepującej pani. Oferty składać pod „Lwowianin”. 10

CICHA rodzina przyjmie na mieszkanie pana (ne) Kaliska 10/12, m. 1, przy N. Zarzewskiej, tramwaj 17, 4, 3. 10

DUŻY słoneczny i ciepły pokój zaraz do wynajęcia dla kawalera Izraelity. Skwerowa 1, m. 11, do godziny 4-ej. 10

MIESZKANIE 3-pokojowe z wygodami poszukiwane. Oferty do Administracji pod „E. B.” 10

PRZYJME na mieszkanie 2-ch panów Kilińskiego 104, m. 18. 10

POKÓJ umeblowany, słoneczny z elektrycznym światłem jest do wynajęcia. Piotrkowska 134. Oficyna I piętro, m. 8. 11

ODNAJME pojedynczej osobie ładny słoneczny pokój umeblowany w eleganckim domu z utrzymaniem lub bez. Telefon na miejscu, Zeromskiego 77, m. 4. 10

POKÓJ z kuchnią, słoneczny przy głównej poczcie odstąpię. Wiadomość: Cegielińska 87, m. 21. 10

3 POKOJE, kuchnia I piętro, wszelkie wygody Naplórkowskiego 47 do odstąpienia. Wiadomość: St.-Cegielińska 26 Piszer. 10

POKÓJ słoneczny, umeblowany, dwuosobny z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Przejazd nr. 6, m. 2, I p. od 2-5. 10

DUŻY frontowy pokój o 3 oknach do wynajęcia. Narutowicza 31, m. 5 fr. 10

POKÓJ z centralnym ogrzewaniem, winda, telefon, wszelkie wygody, od zaraz do oddania. Wschodnia Nr. 76, m. 6. 10

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje, kuchnia przedpokój, łazienka, przedpokój. Al. Kościuszki 41, dozorca. 10

POKÓJ niekrepujący, umeblowany odstąpię, także futro tchórze w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość, Zeromskiego 1. Joskowicz. 10

DWA pokoje frontowe, nadające się na kancelarię adwokacką, lub gabinet lekarski do wynajęcia od 1 grudnia. Obelrzeć można między 3-5 Andrzeja 3, I piętro. 7

ODDAM ładnie umeblowany pokój frontowy. Dom pierwszorzędny, pierwsze piętro, telefon 115-91, Narutowicza 44, m. 22. 10

DO WYNAJĘCIA lokale: jednopokojowy i dwupokojowy z wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Zielona 16 — admi. nistracja. 10

UMEBLOWANY pokój słoneczny dla jednej albo dla 2 lepszycy panien do oddania. Zięberska 38, Wiadomość u dozorca między 2-4. 10

POKÓJ bez mebli poszukują dwie inteligentne solidne panie. Laskawe oferty pod „Niemki”. 10

POKÓJ do wynajęcia z oddzielnym wejściem. Szkolna 8, m. 24. 10

FRONTOWY słoneczny pokój dla pojedynczej osoby do oddania. Sienkiewicza 13, m. 8. 10

MIESZKANIE 4 pokoje z wygodami w śródmieściu (ul. Sienkiewicza) do odstąpienia. Oferty pod „L. S.” 10, 11

POKÓJ słoneczny umeblowany z stylowością łazienki dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Obelrzeć między godz. 2-4 lub wieczorem od 8-ej. Cegielińska Nr. 7, m. 8. 10, 11

PIĘCIOPOKOJOWE frontowe eleganckie słoneczne mieszkanie z wszelkimi wygodami w śródmieściu od zaraz do odstąpienia. Oferty pod „R. R.” 10

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem dla jednego lub dwóch panów od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 37, m. 35. 10

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, o dwóch oknach z wszelkimi wygodami z łazienką dla solidnego inteligentnego pana lub bezdzietnego małżeństwa. Tel. 2-13-90. 10

DUŻY frontowy pokój dla małżeństwa lub dwóch osób od zaraz do oddania. Zawadzka 15, II piętro front. 10

POSZUKIWANY pokój umeblowany z wszelkimi wygodami i niekrepującym wejściem. Oferty sub „A. 30” w adm. „Republiki”. 30

MIESZKANIA pojedyncze do wynajęcia na 5 lat za 2,200 zł. jedna trzecia zaraz wpłacić a resztę w przeciągu 5 lat, ul. Matejki 7. Wiadomość u Radzyna, Południowa 20. 10

LOKAL o 2 pomieszczeniach nadający się na skład siusarję itp. do wynajęcia. Wiadomość: u gospodarza, Kilińskiego Nr. 126. 10

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią z wygodami w centrum miasta. Oferty sub: „Ero” do administracji lub telefon 112-02. 11

DO WYNAJĘCIA frontowy pokój o dwóch oknach z oddzielnym wejściem na I piętrze z wszelkimi wygodami. Oglądać można Kilińskiego 44, m. 3, od 1-3 pp. I od 7 wiecz. 11

POKÓJ frontowy, elegancko umeblowany z oddzielnym wejściem, przy rodzinie dla jednej lub dwóch osób do wynajęcia z utrzymaniem. Wiadomość: Cegielińska 71 u dozorca. 10

POKÓJ umeblowany do wynajęcia Piarowicza 2, m. 2. 10

PRZYJME na mieszkanie wspólne małżeństwo lub dwóch panów albo panie. Sienkiewicza 59, Litke. 10

SKLEP z kompletnym urządzeniem bądź tanio do sprzedania w Rudzie Pabianickiej, ul. Łakowa 30, w sklepie. 10

LADNIE umeblowany pokój frontowy do wynajęcia. Wiadomość Zawadzka 36 m. 10. Zastac od 9-11 i od 3-5. 10

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Wschodnia 57, m. 39. 10

MIESZKANIA słoneczne w ogródku — jedno i dwa — pokojowe z kuchnią od gospodarza, Dojazd Nr. 1-6 przy Brzozińskiej Nowo - polska Nr. 22. 10

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem zaraz do oddania. Cegielińska 66 m. 13. 10

POKÓJ oddajmy. Niekrepująco wejście, centralne ogrzewanie, wszelkie wygody. Wiad. Piotrkowska 121, m. 44. 10

POSZUKUJE sklepu wspólnego w śródmieściu na filie palni (dochód wspólny) ul. Łowicka 4, m. 6. 10

Matrymonjalne

MŁODY Intel, człowiek pragnie się poznać z panią ewetl. młodą wdówką. Of. „K. 500” 10

KAWALER lat 25 chrześcijanin z braku znajomości pragnie poznać pania do lat 30. Oferty „J. O.” 9

Maszyny do szycia futeł

najlepszego angielskiego wyrobu, najnowszej konstrukcji na najlepszych warunkach w firmie

LEON FRIEDMAN I S-ka,
Łódź, 6-go Sierpnia 3, tel. 106-09.



Z powodu niebywalej frekwencji najtańsza
 doroczna **WYPRZEDAŻ**
Jedwabi i Welen **firwa**

Wełny angielskie na Palta
 35 % taniej

Resztki 50 % taniej

SOIERIES Piotrkowska 90

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

SZLAUCHSPULMASZYNA do sprze-
 dania w dobrym stanie. Lipowa 58,
 II p. front m. 23 od 10 do 1 pp. 10

OKAZJA! Do sprzedania z powodu wy-
 jazdu willa w Podębnie pod Łuszy-
 nem 10 minut od stacji. Wiadomość:
 Łódź, Zawadzka Nr. 40 u Ermana. Po-
 średnicy pożądana. 10

DO SPRZEDANIA plac 40x150 lokci
 na ul. Okopowej pomiędzy ul. Mary-
 sińska i Zagłównicka. cena przystępna.
 Wiadomość: Sikawska 14, K. Jateczak. 10

RADJO - odbiornik 4-lampowy tanio
 sprzedam, ul. Waryńskiego Nr. 9,
 m. 17. 11

PIANINO zagraniczne w zupełnie do-
 brym stanie do wydzierżawienia,
 Piotrkowska 145, m. 10. 10

SKLEP z przylegającym dużym poko-
 jem z kuchnią, oraz budka na skład
 drzewa i węgla od zaraz do sprze-
 dania. Wiadomość: na miejscu Nawrot 29
 110

DO SPRZEDANIA jedna rękawiczarka
 Nr 8, jedna strickmaszyna 70 c. sz. Nr.
 8. Firmy Grosser, Łódź, ul. Targowa 36
 tr. I p. m 8

DO SPRZEDANIA plac 34 na 130 w A-
 leksandrowie przy przyst. tramw.
 Cena przystępna. Wiadomość w Łodzi ul.
 Częstochowska 8, J. Barczewski.

DOM 3-pietrowy z powodu wyjazdu
 sprzedam, cena przystępna. Wła-
 dość: Biuro „Argus”, ul. Pusta 29 10

LAMPY gazowe do sprzedania, An-
 drzeja 43, m. 13. 5

OKAZYJNIE do sprzedania radio 4-lamp
 oraz patefon. Słowiańska 9-15.

BRAMA żelazna w zupełnie dobrym
 stanie do sprzedania, Kilińskiego 68 u
 dozorcy.

SPRZEDAM pianino Blüthnera, Rzgów-
 ska 31, m. 17

ZAKŁAD tapicerski posiada otomany,
 tapczany, leżanki, materace i krzesła w
 dużym wyborze, robota solidna, tanio
 i na dogodnych warunkach. A. Brzeziński
 skł. Zielona 39, dojazd tramwajem 17.

OKAZYJNIE do sprzedania kredens de-
 bowy i zegar stojący, stół, 10 krzesel 2
 fotele skóra kryte i stołek okrągły, uży-
 wane w dobrym stanie tanio u tapice-
 ra Zielona 39, dojazd tramwajem 17.

SPRZEDAM tanio duży pokój o 2-ch
 oknach na pierwszym piętrze w starem
 domu Włodzimierska 30. Zobaczyć mo-
 żna od 8 rano do 2 p. Pawlak

Uwaga! W poniedziałek d. 11 b. m. **Uwaga!**

WYPRZEDAŻ!

Już czas do zakupów materiałów jedwabnych na porę zimową, na karnawał, święta i prezenty gwiazdkowe.

Korzystajcie z naszej reklamowej dorocznej wyprzedaży — oto niektóre nasze ceny:

Crepe de Chine	mtr. zł. 8.—	Messalina	mtr. zł. 9.—) pod spód na suknie, lepsze i trwałe od sztuczno-jedwabnych satinetta.
Crepe Meteor	" " 16.—	Duchesse	" " 10.—	
Crepe Georgette	" " 8.—	Satylna dessen	mtr. zł. 3.—	
Crepe Satin	" " 21.—	Aksamit koln.	" " 6.—	
Aksamit	" " 5.—	Velvet na palta	" " 15.—	
Aksamit deseniowany	" " 7 50			
Adamaszki czyst jedw.	" " 13.—			

Oto tylko niektóre ceny nasze, ale wystawa przekona WPP, że nasze ceny są

BEZKONKURENCYJNE.

Prosimy o zwiedzenie naszego magazynu, wszak obejrzenie, do kupna nie obowiązujące, przekona się WP, że to czego nie mamy na wystawie, w magazynie tanio nabyte być może.

Reklamowa nasza

WYPRZEDAŻ RESZTEK
 daje WP. okazję do taniego zakupu, jakiej jeszcze w Łodzi nie było.

Proszę nas odwiedzić.

Polecamy równocześnie nasz dział trykotaży bogato zaopatrzonej w wszelkiego rodzaju swetry, pullovery, zakłady damskie, dziecięnie ubranka, męskie golfy, półczochy sportowe, skarpetki i ect.

Bernard Dobrzyński S-cy
 10 Piotrkowska 10

SKLEP oraz 2 pokoje z kuchnią przy ul. Nawrot w pobliżu Piotrkowskiej sprzedam. Zgłośz. biuro „Polskich”, Traugutta 4. Telef. 141-01.

DO SPRZEDANIA młody „Bernardy” czystej rasy, Nawrot 38a m. 9 od 2-tych do 5-tych.

NOWY patefon szwajcarski dwusprężynowy tanio do sprzedania. Wacbo-dnia 16. m. 9.

A MEBLE na raty pojedyncze i całe komplety, gwarancja kilkuletnia. Od-twieżania, zamiany Stolarska, Ulica Warszawska 16, przy Napierkowskiego.

DO SPRZEDANIA dom nowy wro-żony dwa razy po 2 pokoje z kuchnią z przedpokojem, plac 40x70, 20 drzew owocowych, 5 minut od tramwaju w Radogoszczu. Wiadomość: Ogrodowa nr. 28, ścieżka 10 m. 13 II piętro.

SKLEP eleganci bliźko Piotrkowskiej z urządzeniem lub bez natchmiast do oddania. Oferty „Natchmiast”.

FORD okazynie sprzedam za 1.500 zł. 5 nowych opon, licznik. Okrętny 31, Kozłowy.

DO SPRZEDANIA piekarnia o 8 obrotach za cenę 6.500 zł. w Pabjanicach Ol. „M. W.”

SKLEP spożywczy z pokojem i kuchnią do sprzedania. Złotowska 126 w po-śodarza.

SPRZEDAM natchmiast, wzięte tanio szafę za 60 złotych, maszyna buko-Bürger 180, i łóżka francuskie buko-we. Informacje, Ofiowa 55, m. 46, oficyna prawa, parter.

Zagubione dokum.

WŁKSEL na zł. 280, pl. 20 z 1920 r. z wystawienia Ch Frydman, Łódź, 6-go Sierpnia 17, na zlecenie Stefan Angerstein, Łódź, 6 Sierpnia 17, zaginął i nie-ważniam takowy

ZGUBIONO pokwitowanie za Nr. 418379, na przyjeły na inkaso od Banku Frajmana, Główna 46 przez Ewangelic-Przemysłowców Łódzkich (Ewangelic-ka 15) w kw. 29 r. na sumę 200 zł. daty 27. 10. 29 r.

MARIANNA Nowak, w-mieszkała Opat-wa 7 zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi.

ZGUBIONO paszport i książkę woko-wa, wyd. przez P. K. U. w Tomaszów-wie Mazow, w r. 1926 na imię Chłis-Wajsa, Tomaszów Maz.

ZGUBILEM weksel na sumę zł. 50. Wy-stawca S. Wolfson, Łódź, Pomorska 22 na zlec. S. Kenig, datny 24. 11. 29 r. Weksel ten zostaje unieważniony. D. Kenig, Łódź, Pomorska 12.

ANTONI Stepien, Pabjanice, Poni-towskiego 12 zrubil książeczkę wy-wskowa roczn 1892, wyd. przez P. K. U. Sieradz

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Telefony Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36

Prenumerata
 „Ilustrowanej Republiki”
 ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.00
 za odosłanie do domu 40 gr., z przesyłką pocz-
 tową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express”
 i „Republika” wraz z odosłaniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetryowy (na stroje 10-oznaki) na stronie 4-szp.)
 W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 10 zł.
 NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zarecz i zaściub po tekście 10 zł.
 miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej
 Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 procent
 drożej Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

Odroczenie sejmku



czyli 30 dni!..

W. Drozdowski

Jak Chaplin został aktorem

Brat jego jest „zdolniejszy“. — Charlie jest „do niczego“. — Pierwsza rola Chaplina. Specyficzny sposób stawiania nóg. — Wyjazd do Ameryki.

Najsmutniejszy człowiek pod słońcem.

Fred Karno, znany londyński fachowiec teatralny jest jednocześnie odkrywca talentu Charlie Chaplina. W poniższym artykule Karno opowiada o pierwszych krokach scenicznych głownego bohatera filmu p. t. „Gorączka zła”.

— Gdy pomyślę o Charlie Chaplinie przypominają mi się dawne przeżycia i przed oczyma staje mi blada, wchudła postać młodzieńca o smutnych oczach. Wiele lat upłynęło już od tej chwili, lecz njezwyczajna postać Chaplina z owych czasów pozostała mi w pamięci w takiej świeżości, jak gdybym teraz jeszcze miał ją przed oczyma.

Charlie Chaplin zgłosił się do mnie, by objąć rolę w jednej z moich sztuk teatralnych. Brat jego, Syd, również znany obecnie aktor filmowy, choć nie tak głośny jak Charlie, występował już w moim teatrze od dawna. Pewnego dnia Syd Chaplin przybył do mnie do Camberwell, gdzie mieszkała moja główna kwatera i rzekł:

— Czy nie mógłby pan znaleźć jakiejś pracy dla mojego brata? Nazywa się Charlie i jest zdolniejszy ode mnie, jakkolwiek wygląda jeszcze, jak dziecko. On już grał w jednym sketczu.

Sketch o którym wspominał Syd Chaplin grany był przez grupę zręcznych tancerzy. Charlie wyróżnił się wówczas, jako doskonały tancerz. Poza tem na prowincji otrzymał małą rolę w pewnej sztuce z Sherlockiem Holmesem.

— A więc przyjdź z twoim bratem — odparłem — chcę go zobaczyć.

Po kilku dniach Syd sprowadził do mnie bladego i nędznie wyglądającego młodzieńca. Nie przypuszczałem, aby ten człowiek mógł się nadać na scenę.

— Mam wrażenie, że tracie napróżno czas — rzekł on do mnie. — Chciałbym coś przedsięwziąć, ale musiałbym mieć na to więcej miejsca.

— Dobrze — odparłem — zrobimy próbę.

Po dwóch tygodniach powierzyłem mu pierwszą rolę. Przekonałem się wówczas, że Charlie nadaje się jednak na scenę. Płaciłem mu wówczas 3 funty szterlingów na tydzień i Charlie był wniebowzięty.

O Charlie Chaplinie pisano więcej, niż o każdym innym artyście. Każdy jego biograf wspomina prztem o ekscentryczności tego njebywałego artysty. Ekscentryczność ta ujawniała się już wtedy, w czasie stawiania przezeń pierwszych kroków na scenie.

Przez trzy tygodnie chodził on po ulicy, jak żebrak. Twarz brudna i niegolona, buty nigdy nieoczyszczone i bez sznurowadeł, kołnierzyk nie zmieniony od 14 dni. Ale Charlie umiał również zmieniać swój wygląd, gdy chciał, a szczególnie, gdy miał na to czas. Czyste, kremowe rekawiczki, śnieżnobiała koszula, niepokalany kołnierzyk, czyste mankiety i nowa, miękka kapelusz filcowy czyniły z niego człowieka.

Specyficzny sposób stawiania kroków nie jest jego wynalazkiem. Ten chód pochodzi od jednego z moich artystów, bardzo zdolnego człowieka, który nazywał się Walter Grves. Naśladował go inny z moich artystów Fred Kitchen, a Chaplin, zastępując go w pewnej sztuce, przejął od niego ten sposób chodzenia.

Charlie Chaplin okazywał mi wiele pomocy podczas prób teatralnych. Gdy chciałem artystom moim pokazać jakiś nowy trick sceniczny nie udawało mi się nigdy wytłumaczyć im dokładnie za pomocą słów, o co mi chodzi. Po kilku njeudanych próbach Chaplin zwracał się do mnie:

— Pozwoli pan, że ja im pokażę, jak to się robi. Mam wrażenie, że wiem o co panu chodzi.

Stawał pośrodku sceny, wykonywał

kilka ruchów, wchodził na scenę, wychodził i nagle *pomyśl mój nabierał żywych kształtów*. Chaplin czynił to wszystko spokojnie i poważnie, jakgdyby był na pogrzebie.

Teraz chcę opowiedzieć, w jaki sposób straciłem tego genialnego artystę i jak pozyskała go Ameryka.

Było to w roku 1910. Objeżdżałem z moją trupą Amerykę. Hollywood nabrał wówczas dopiero współczesnego znaczenia. Brak tam było szczególnie komików. Producenci filmowi zwrócili uwagę na moją trupę. Codziennie otrzymywałem od mego impresaria depesze treści następującej:

„X lub Y zawarł kontrakt z wytwórną filmową i opuścił naszą trupę. Przyśląć natychmiast nowego artystę.“

Powoli dochodziłem do wniosku, że staję się nadwornym dostawcą artystów dla rodzającego się dopiero filmu. Nie było to dla mnie zbyt przyjemne i wreszcie musiałem znaleźć kogoś, kogo mógłbym wysłać do Ameryki. Miałem jeszcze dwóch ludzi: Syda i Charlie Chaplina. Syd był dla mnie zbyt wartościowym artystą, abym mógł go wysłać z Anglii. Dlatego też wybór mój padł na Charlie Chaplina. Pewnego dnia zwróciłem się więc do niego:

— Chcę pana wysłać do Ameryki, ale przedtem, muszę z panem zawrzeć

kontrakt. Wie pan przecież, ile kosztowało mnie, przechodząc do Hollywood. Nie mam zamiaru oniecać pańskiej podróży, by potem pan w ich ślady.

Na twarzy Chaplina zakazał się miły uśmiech, który dawał jeszcze kwita na jego twarzy w następnych filmach.

— Niech się pan nie obawia — parł — pod żadnym pozorem nie będę się jako komik do filmu... —

Nie ulega wątpliwości, że Charlie mówił wówczas szczerze i poważnie, jednak pomyślcie tylko: dzisiaj otrzymuję mu 3.000 funtów tygodniowo, w zamian za to, by występował jako komik.

Charlie pojechał. Po krótkim czasie otrzymałem wiadomość od mego impresaria, że pewna wytwórnia filmowa traktuje z Chaplinem. Proponowała wówczas 60 dolarów na tydzień, zwróciłem jednak na to uwagę, że kontrakt w kieszeni. Potem otrzymałem wiadomość, że wytwórnia filmowa zwiększyła honorarium i wreszcie wysłała mi list: „Charlie odjechał do Ameryki i 6 tygodni trwał w skompletowaniu swego zespołu.“

Mimo to ja i Chaplin porzuciliśmy nadal najlepszymi przyjaciółmi. On nadal zdawał mi sprawę z tem, co Chaplin jest stworzony do filmu, a ja był zawsze fanatycznym wielkim kina. Korzystał z każdej chwili, w której mógłby wrócić do kinematografu. Zawsze miał miejsce w końcu sali i brał w niej udział w akcji, rozgrywanej na płótnie. Śmiał się do rozpuku, podziwiał gesty aktorów, tak iż większość z nich, zamiast na ekran patrzyła na go.

W kilka lat potem postanowiłem stawić w Londynie obforny miasteczko Wspólnik mój zaproponował mi: — Sprowadź Charlie Chaplina, przecież na niego wielki wpływ, glibyśmy mu zaofiarować 1000 na tydzień.

Zadepeszerowałem. Do dnia dzisiejszego chowam odpowiedź Chaplina: „Szanowny Panie! Suma, którą mi pan ofiaruje, doprowadziłaby mnie do ataku szału. Ale z filmu nie zalemam się już na okres czasu i nie mam możliwości przyjazdu do Londynu, tylko to będzie możliwe, pomysł pierwszy oczywiście o Panu. Zyczę dnia.“

Małżeństwo królewskie księżniczki belgijskiej z królewiczem włoskim widziane jest przychylnie przez naród belgijski.

W związku z ostatnimi wypadkami w Brukseli jeden z tamtejszych naszych Czytelników p. M. J. nadsyła nam następującą uwagę:

Pozwalam sobie zwrócić uwagę na pewne niedokładności, jakie się wkładły do wzmianki o bliskim małżeństwie belgijskiej księżniczki Marie - Jose z włoskim następcą tronu:

Naród belgijski przeciwko temu związkowi bynajmniej nie protestuje, a przeciwnie, podług tutejszej prasy, związek ten jest wysoko ceniony.

Demonstracja przed poselstwem włoskim w Brukseli, jaka miała miejsce tydzień przed przyjazdem księcia Humberta stała w związku z taką demonstracją i tegoż samego dnia przed poselstwem włoskim w Paryżu. Wypadki te są ogólnie przypisywane włoskom - antyfaszystom, a motywami tych demon-

stracy są rzekomo ostatnie skazania antyfaszystów przez sądy włoskie.

Losy księżniczek belgijskich, które w ostatnim stuleciu zasiadły lub zasiąść miały na tronie, były naprawdę fatalne. To jednak nie przeszkadza bynajmniej narodowi belgijskiemu w pielęgnowaniu ambicji, które w obecnym związku ks. Marie - Jose znajdują upragnione zaspokojenie.

Co się tyczy zamachu, jaki został dokonany na księcia Humberta w czasie jego ostatniego pobytu w Brukseli, to zamachu tego dokonał wloch Di Rosa, student, stale zamieszkały w Paryżu, członek partii antyfaszystowskiej, przez partyjski komitet „Matteotti“. W tych warunkach akt ten nie może stać w żadnym związku z chęcią lub niechęcią narodu belgijskiego do małżeństwa ks. Marie Jose z ks. Humbertem.

ALBERT JEAN.

Ostatni pojedynek.

Gość tak szeroko otworzył drzwi restauracji, że powiew zimnego powietrza wdarł się do lokalu.

— Aha, on jest znowu — zawołałem. — Wczoraj wieczorem na ulicy Fryderyka człowiek ten potrafił bezczelnie kobietę, idącą w moim towarzystwie, i zanim mogłem cośkolwiek uczynić, znikł bez przeszerzenia. Ale przypadek chce, aby grzechności stało się zadość. Teraz czynnie chcę mu pokazać co o tem myślałem.

Grzegorz, siedzący obok mnie, zauważył me zdenerwowanie i zapytał:

— Co ci się stało?

— Muszę wymierzyć policzek temu człowiekowi.

— Ależ to do niczego nie doprowadzi. Odrzuci się tylko lekkim ruchem ręki i narazisz się na śmieszność.

— Dlaczego? Będziemy się pojedynkowali.

— Wykluczone!

— Dlaczego?

— Nie znajdziesz na całej kuli ziemskiej człowieka, któryby zmusił Teodora Czesankowa do pojedynku.

— Ach, tak! Więc Czesankow jest jeszcze w dodatku łobuzem i tchórzem! — zawołałem zdenerwowany.

Grzegorz, uśmiechając się potrząsnął głową:

— Przyjrzyj mu się dokładnie —

rzekł do mnie — a wtedy dojdiesz do wniosku, że nie masz racji.

Odrzuciłem się i spojrzałem na tego człowieka, który nieruchomo siedział przy swym stoliku. Mimo złości, jaka mnie opanowała, musiałem stwierdzić, że wzruszył mnie smutek, malujący się na jego obliczu. Czesankow nachylił się i rękoma ścisnął skronie. Oczy jego bezmyślnie patrzyły w dal.

— Był czas, kiedy nikt nie śmiałby patrzeć tak na Czesankowa, jak ty to teraz czynisz — przerwał Grzegorz moją obserwację. — Nieostrożny śmielek przypłaciłby ten krok własnym życiem.

— Czy znasz go już od dawna?

— Od 1909 roku. Byliśmy kolegami z tego samego pułku czarnych huzarów. Piękne to były czasy! Inaczej nas nie nazwano, jak „ci trzej nierozłączeni“.

Grzegorz rzucił podejrzliwe spojrzenie na Czesankowa i odparł cicho:

— Ten trzeci nazywał się Iwan Jew-

stojenko. Napelniliśmy nasze kieliszki wódką, a Grzegorz przysunawszy się bliżej do mnie mówił szeptem:

— „Trzej nierozłączeni“, to było dobre określenie. Po służbie nie widziano nas ani razu oddzielnie. Zawsze byliśmy razem. W porównaniu ze mną i Czesan-

kowem Jewstojenko był dzieckiem. Wysoki, chudy blondyn, miał figurę, o jakiej marzyły wszystkie dziewczyny w Petersburgu, prztem zawsze był pełen temperamentu i życia, gotów na wszelkie ekstrawagancje.

I nagle rozpoczął się ten dramat. Spadł, jak piorun z jasnego nieba. Między Jewstojenką a Czesankowem stanęła kobieta. Obydwaj rywale doszli do wniosku, że jest ich o jednego za dużo. Iwan w dodatku posunął się za daleko. Obrzą Czesankowa na ulicy. Pojedynek był nieunikniony. I to doprowadziło do katastrofy. Czesankow był mistrzem w strzelaniu. Nigdy nie chybiał. Gdy brał broń do ręki, śmierć była pewna. Czyniłem wszystko, co było w mej mocy, aby przyjaciele zaniechali krwawej rozprawy. Błąłem Czesankowa o litość dla Iwana, ale spotkałem się z bezwzględnym oporem.

— Nie wolno ci zabijać tego dziecka! — krzychałem rozpaczliwie.

— Zasłużył na to! — odparł chłodno Czesankow.

— Nie zmyjesz tej plamy z twego sumienia!

Odrzucił tylko głowę. Opuściłem pokój. Nie wiedziałem jeszcze, co zrobić, ale byłem przekonany, że nie dopuszczę do rozlewu krwi. Byłem jednym z sekundantów. Gdy o zmroku spotkaliśmy się w ogrodzie obok podmiejskiej willi, byłem gotów na wszystko, by ocalić życie Iwana. Przykro mi wracać myślami do tych okropnych przeżyć. Nastawiłem mu

szkłę w ten sposób, że kula musiała celować co najmniej o pół metra wyżej celu, a ja dzieliłem broń i Teodorowi wpakowałem do ręki przygotowany przeze mnie tolekt. Byłem przekonany, że kula, włożona w serce, przeleci nad jego głową. Dano znak. Obydwaj wystrzelili jednocześnie. Czesankow stał nieporuszenie, lecz Iwan zachwiał się i strumień krwi spłynął z jego ust. Wszyscy zwrócili się jego stronę. Nigdy nie zapomnę strachu i oburzenia Czesankowa, stanął przy swej ofercie.

— Zabity? Grzegorzu, jak to możliwe? —

Spojrzałem na niego tępy

kiem, nie odpowiadając.

— Grzegorzu! Wczoraj nie mówiłeś ci prawdy. Postanowiłem tylko i tylko nie... Celowałem w kolano i trafiłem w serce. Nie mogę tego zrozumieć.

Rozpacz ścisnęła mi gardło. Chciałem, że sam zamordowałem Iwana, chcąc go ratować.

— Teodorze, wstań —

go — ty nie jesteś winny.

Spojrzał mi prosto w oczy i

roczycie:

— Na zwłoki tego dziecka przy-

gam, że to był mój ostatni pojedynek.

Grzegorz wychylił swój kieliszek

ki jednym haustem.

— Czy rozumiesz teraz, dlaczego

sankow nie pojedynkuje się z

choćby nawet znieważono go



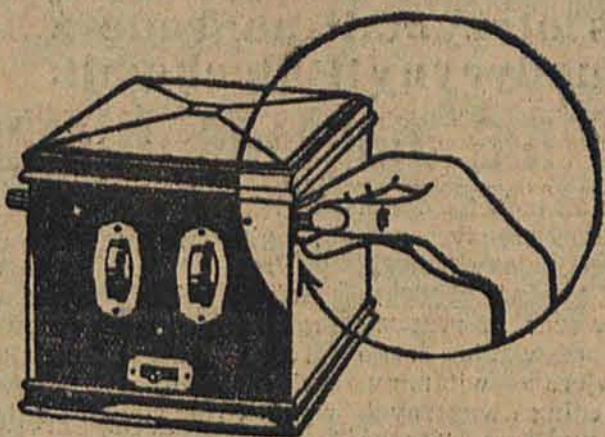
Jesionki

palta zimowe,
tutra męskie

najlepsze wykończenie

Juljusz Rozner

Łódź, Piotrkowska 98 i 100.



TA SAMA DOSKONAŁA CZYSTOŚĆ TONU

jak przy najdroższym aparacie radiowym

TELEFUNKEN 30 W.

3 lampowy odbiornik dla miast i wsi
z przyrządem do dokładnego strojenia.

Aparat do włączania do sieci oświetleniowej.

Odbiera stację miejscową bez anteny zewnętrznej,
na wsi zaś — odległe stacje zagraniczne.

Skala tonów 7 1/2 oktawy.

Włączanie zapomocą guzika.

Żądacie bezpłatnego demonstrowania
w sklepach radiowych.

TELEFUNKEN

Najstarsze doświadczenie.

Najnowocześniejsza konstrukcja.



Pokazy i sprzedaż

oryginalnych

odbiorników i głośników

TELEFUNKEN

w firmie

RADIO AUDION

TRAUGUTTA 1, (Gmach Grand Hotelu)
TELEFON 153-71

RURY

żeliwne wszelkich wymiarów,
do przyłążeń

sieci kanalizacyjnej

poleca „ELIBOR“ Sp. Akc. Handl. Przem. Ł. J. Borkowski
ze składu „ELIBOR“, oddz. w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 1 0-84

WĘGIEL

do mieszkań

w plombowanych workach na telefoniczne zamówienia

dostarcza **M. PLAM** TEL. 185-51
firma Łódź, KOLEJNA 2

Do kupującej Łodzi!

Na wypłatę!

Najwygodniejsze warunki!
Najniższe ceny!
Najdłuższe terminy!

Damskie i męskie płaszczki — najmodniejsze fasony! Wełniane swetry i kostiumy.

Wełniane towary na damskie palta i suknie. Kamgarny na męskie ubrania, welury na męskie palta. Crep de china, jedwabne i wełniane popeliny, ryps we wszelkich kolorach. Białe towary. Firanki. Chustki. Szale. Damska i męska bielizna. Krawaty. Pończochy. Skarpetki. Torbki. Patefony. Parasolki. Koldry. Wykmaściki. Obuwie. Chodniki i moc innych artykułów poleca

Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.
Telefon 36-48.

P. S. Przy składzie do usług krawiec damski i męski.
Starym klientom nawet bez wpłaty.

Pierwszorzędne wykonanie z 10-letnią gwarancją. Najkorzystniej nabyć można POJEDYŃCZE MEBLE oraz całkowite URZĄDZENIA MIESZKANIOWE — w — FABRYCE MEBLI **Karol Wutke**

Założonej w 1865 r.

Cegielniana 70. Tel. Nr. 131-20.

Własny warsztat tapicerski.
Oddział do impregnowania.

(Wiosła przeciw molom).

ODDZIAŁ DEKORACYJNY.

WYKONUJEMY:

URZĄDZENIA WNĘTRZ

podług podanych i własnych projektów.

Ponowne wyściełanie mebli.
KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE.

Upraszamy o łaskawe obejrzenie wielkiego

**SKŁADU MEBLI
STYLOWYCH.**

BERLITZ SCHOOL

Nowe Kursy Języków

A thorough knowledge of English
will take you far!

Une connaissance approfondie de
français vous conduira loin!

Eine gründliche Kenntnis des
Deutschens wird Sie weit führen!

Nauczycielami są rodowici Anglicy,
Francuzi i Niemcy.

Metoda konwersac. Najwyższe rezultaty.

Małe grupy. Lekcje prywatne. Koresp. Handlowa.

Zapisy tylko od 11 do 14 listopada.

Piotrkowska 39, front

BUFET

do oddania od 1-go Stycznia 1930 roku.
Reflektanci (ki) z odpowiednimi fachowymi
kwalifikacjami zechcą złożyć oferty do
Łódzkiego Towarzystwa Zwojenników Gry
Szachowej, Moniuszki Nr. 1, codziennie
od 6—8.

ZH. 4/29.

ODROCZENIE WYPŁAT.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu
Okręgowego w Sosnowcu na zasadzie art. 4 Roz-
porządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23
grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. U.
Nr. 3 z r. 1928 r. poz. 20) ogłasza, że na dzień 6
grudnia 1929 r. godz. 10 rano w Sądzie Okręgo-
wym w Sosnowcu Wydział Handlowy, wyznaczona
została rozprawa w sprawie odroczenia wy-
płat firmie Gustaw Poznański w Zawlerciu ul.
Marszałkowska Nr. 10 na przeciąg trzech miesię-
cy, na którą to rozprawę mogą przybyć wierzyciele
w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień.
Sosnowiec, dnia 7 listopada 1929 r.

Sekretarz (podp. nieczyt.)

Przewodniczący (podp. nieczyt.)

Lekarz-Dentysta

z kilkuletnią praktyką przyjmie posadę na pół
dnia Oferty sub „Lek.-Dent.“ do adm.

NAJMODNIEJSZE I PALTA DAMSKIE, MĘSKIE I
DZIECIĘCIE oraz wszelkie
UBIORY według zagranicznych żurnali po cenach zniżo-
nych do 30% poleca Magazyn Wykwintnej Konfekcji

Z. ZALCMAN, Główna № 24, tel. 64-14

Na wypłatę!

PALTA

damskie, męskie,
dziecinne

obuwie,
Swetry,
Futra

Piotrkowska 37
II wejście. I piętro!

SKŁAD FUTER

Zakład Kuśnierski

J. SZWARCMAN

Narutowicza 42 (sklep frontowy)

Tel. 166-31.

poleca gotowe futra damskie i męskie
oraz skórki pojedyncze wszelkiego ro-
dzaju, po cenach przystępnych, na do-
godnych warunkach.

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

P.P. krawcom udzielam rabatu.

FRAN

ZNICZY świeży

nadszedł do

APTEKI

St. Hamburga i S-ki

Łódź, Główna 50. Tel. 218-61.

Niniejszym komunikujemy, że z dn. 1-go
października r. b. został otwarty w
Łodzi przy ul. Zgierskiej 20
tel. 76-13, 13-59, skład fabryczny, znanej
ze swej dobroci

Musztardy

Zakł. Przemysł.

Winkelhausena

Tow. akc. Starogard Pomorsze.

Polecamy się względem Sz. Klienteli

z poważaniem

Zakł. Przem.

Winkelhausen tow. akc.

Agenci poszukiwani. Zgłosić się do firmy

H. Hareberg, Andrzeja Nr. 38. Tel. 13-59.

Klinika Położniczo-Chirurgiczna

„SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 13-57.

Ordynatorzy:

Dr. med. Eigerowa Szarlota

Dr. med. Reitler Kurjańska

Dr. med. Michał Kantor

Dr. med. Juljusz Baum

Dr. med. Wolf Eychner

I i II klasa.

Komfortowe

6 pokojowe mieszkanie

do odstąpienia, komorne przedwo-

Reflektanci proszeni o oferty sub-

do redakcji.

Dwaj nowi laureaci Nobla.

Profesorowie Ejikman i Hopkins otrzymali nagrodę z badania i odkrycia z dziedziny medycyny i biochemji.

Tomasz Mann otrzymać ma nagrodę literacką.

Ze Sztokholmu nadchodzą pierwsze wiadomości o nazwiskach laureatów Nobla na rok bieżący.

Dnia 31 października r. b. sztokholmska akademja medycyny nadała pierwsze dwie nagrody medyczne za rok 1929-ty: profesorowi higieny i medycyny sądowej w Utrechcie **Christjanowi Ejikmanowi** oraz profesorowi biochemji na uniwersytecie w Cambridge **Fryderykowi S. Hopkinsowi**.

Tegoroczna nagroda medyczna przyznana została dwóm mężom nauki, których zasługi niemal wyłącznie dotyczą dziedziny witaminowej. Komitet medycznej nagrody Nobla dowiódł w ten sposób, że idzie z duchem czasu. Badania nad witaminami (witaminy są konieczne dla czynności życiowych każdej żywej komórki, wchłanianie przez organizm wraz z pożywieniem) stanowią obecnie najaktualniejszy problem wiedzy medycznej. Od witamin uzależniono wielką gałąź nauki o odżywianiu. Odkrycie witamin było w medycynie wypadkiem tak doniosłym, że da się ono porównać chyba tylko z obaleniem teorii atomistycznej przez chemików.

Decyzję komitetu medycznego fundacji Nobla cały świat przyjmie prawdę podobnie z wielkim uznaniem, albowiem dwaj wyróżnieni profesorowie Hopkins i Ejikman posunęli badania nad witaminami o wielki krok naprzód.

Obydwaj wyżej wymienieni profesorowie nie należą do rzędu t. zw. „popularnych” uczonych. Laik nie znał do tychczas ani ich nazwisk, ani ich rewelacyjnych odkryć. Trudno w ramach krótkiego artykułku ogarnąć całokształt ich niezmordowanej pracy i dokonanych czynów.

Specjalnością Ejikmanna jest właściwie higiena. Sprawa wymiany materji i ściśle z nią związanymi badaniami nad witaminami Ejikman zajął się właściwie przypadkowo i więcej z przyczyn własnej ciekawości niż z powodów ogólniejszych. I właśnie na tem polu zdobył największe laury.

Przed kilku laty Ejikman odbył podróż naukową do Indji, gdzie przedewszystkiem zainteresowały go warunki higieniczne tego kraju. Przy tej okazji jednak zwrócił uwagę na niebezpieczną chorobę zaraźliwą, zwaną „berji — berji”, napastującą ludzi żyjących niehigijenicznymi w krajach ciepłych, nieszczęśliwych i wilgotnych. Problem tej zagadkowej choroby zainteresował Ejikmanna do tego stopnia, że uczony postanowił

wziąć cały zapas swych sił poświęcić walce z tą chorobą i z natury rzeczy musiał się zająć kwestją wymiany materji, stanowiącą źródło tej groźnej choroby.

Przypuszczam wówczas, że przyczyną tej choroby jest spożywanie ryżu bez łusek, które zawierają witaminy. Brak tych witamin według ówczesnych przypuszczeń powodował owa straszna choroba. Ejikman przypuszczenie to zamienił w niewzruszalny pewnik.

Do wniosku tego wielki uczony — obecnie laureat nagrody Nobla — doszedł drogą praktycznych doświadczeń. Ejikman przeprowadził szereg eksperymentów z kurami, którym zaszczepił tę chorobę, a potem ją usunął przy pomocy odpowiedniego odżywiania. Dopiero wtedy zrozumiano jak wielkie znaczenie dla naszego życia posiadają witaminy. Teorie Ejikmanna przeniesiono następnie z powodzeniem do dziedziny badań innych chorób i np. skorbutu.

Pracę prof. Ejikmanna uzupełnił i utrwalił drugi laureat tegorocznej nagrody Nobla prof. Hopkins.

Ejikman jest lekarzem, Hopkins — biologiem.

Prof. Hopkins wykazał między innymi jak wielkie znaczenie dla naszego organizmu posiada t. zw. „tryptophan” (produkt białka), który zanika zupełnie podczas gotowania środków żywnościowych. Prof. Hopkins założył więc podwaliny nowej teorii odżywiania, która zaleca spożywanie surowych pokarmów.

Ostatnim jego sukcesem było odkrycie „witaminy B”, posiadającej dla wymiany materji kolosalne znaczenie.

Obydwaj laureaci sumiennie zasłużyli więc na nagrody aeropagu sztokholmskiego.

Jak wiadomo fundacja Nobla ma przyznać jeszcze w tym roku jedną nagrodę z chemji, dwie nagrody z działy fizyki (jedną jeszcze za rok ubiegły), jedną nagrodę literacką i dwie nagrody pokojowe.

Najwięcej szans do otrzymania nagrody literackiej ma Tomasz Mann.

JOTER.

Niezwykła karjera literata.

Wnuk powstańca polskiego, nieślubne dziecko gubernatora Turkiestanu.

Czołowy poeta „Młodej Rosji” Wsiewołod Iwanow w wydanych pamiętnikach opisuje swą niemięrowdopodobnie fantastyczną karierę. Red.

Urodziłem się w roku 1895 lub 1896. Dokładnie nie wiem. We wsi kozackiej Lebjan nad Irtyszem w Syberji. Jestem wnukiem powstańca polskiego. Moja matka Irena Sawicka pochodziła z Polski. Zesłana była na Sybir wraz z swym ojcem Zenobiuszem Sawickim, uczestnikiem powstania 1863 roku. Mój ojciec Wjaczesław był nieślubnym dzieckiem gubernatora Turkiestanu, generała Kaufmanna oraz chłopki Darii Bundow. Wychował się w przytułku. Był samoukiem i doszedł do stanowiska nauczyciela wjejskiego, ale skończył marnie. Mój brat, idjota, zastrzelił go w ataku szału.

Ja sam wychowywałem się w domu. Ale uciekłem stamtąd, gdyż pociągał mnie cyrk. Zostałem kłownem i wykazywałem w tym kierunku wielkie zdolności. Ale zarabiałem bardzo mało. Wróciłem więc do domu i wstąpiłem do szkoły rolniczej. Po roku zostałem, za złe sprawowanie się, wydany. Wstąpiłem jako uczeń, do drukarni. Od roku 1912 do 1918 byłem zecerem w gazecie na Sy-

berji. W roku 1918 znów wstąpiłem do cyrku. Pociągało mnie to życie.

Występowałem jako czarodziej Ben-Ali, jako clown, polykacz noży i śpiewak kupletów. W wolnych chwilach czytałem bardzo wiele, choć zupełnie chaotycznie. Powieści Dumasa, socjologię Spencera, Tolstoja. Ale najbardziej zachwycałem się **Maksimem Gorkim**. Ojciec mój przekonany monarchista, uważał Gorkiego za pisarza rewolucji i zakazał mi surowo czytać jego dzieła.

Pod wpływem Gorkija napisałem w roku 1919 pierwszą nowelę. Wydrukowano ją w małym syberyjskim piśmie. Gdy ujrzałem wydrukowane swe nazwisko, zdecydowałem się poświęcić karierze literackiej. Napisałem drugą nowelę i posłałem ją do Maksima Gorkija, który wydawał wówczas w Leningradzie wielki dziennik „Zapiski”.

Po dwóch tygodniach otrzymałem list. Jako nadawca figurował Gorkij. Wielki mąż pisał do mnie w słowach bardzo ciepłych, serdecznych, że odkrył we mnie talent.

Tego wieczora upiłem się z radości do nieprzytomności. A następnego dnia

ANDREE REUSE.

STRACH.

Słońce zbliżało się ku zachodowi. W dali wynurzały się wieczorne cienie. Białe mgły przeciągały wąskimi pasmami ponad stokami gór.

— Nie mogę już dalej... — mówił Brihan, upadając ze zmęczenia. — Gdzie jest ta chata, którą widzieliśmy?

— Musi tu być gdzieś w pobliżu, pocieszał go Crostand. — Była przy tych jodłach. Wyraźnie widziałem czerwony dach między drzewami.

Brihan nie mógł się podnieść. Trzęsła nim febra, ale musieli iść dalej. Wreszcie stanęli przed jakimś domem. Był to szary, zmurszały budynek i zda się niezamieszkały. Okna były zamknięte. Komin nie dymił. Nawet pies nie zaszczekał, gdy się zbliżali do chaty. Crostand huknął pięścią w drzwi. Nic nie drgnęło nawet. Nacisnął klamkę. Podała się. Drzwi się otworzyły... Weszli do biednie urządzonego pokoju. Przy kominku stała miska z wodą, opodal krzywa ławka, a w kącie leżały pęk drzew.

— Hallo! — zawołał Crostand — czy jest tu kto?

Żadnej odpowiedzi. Ponieważ nie mogli znaleźć lampy, ani świecy, przynieśli więc nieco wiórów i rozpalili ogień na

kominku. Brihan znalazł w plecaku resztki szynki i chleba. Jedli w milczeniu. Ogień buchał na kominku, a cienie obu mężczyzn tańczyły dziwnie na ścianach.

— Jednakże ktoś tu musi być — rzekł nagle Brihan. — Tu w tym garnku było jeszcze niedawno mleko.

Crostand począł się z niego śmiać. — Czy koniecznie musisz wiedzieć, u kogo jesteśmy w gościnie? Uważam, że ta tajemniczość jest o wiele zabawniejsza. Prawdopodobnie znajdziemy jeszcze łóżko, w którym będziemy mogli się przespać.

W jednym z pokoiów stała wysoka drabinka, która prowadziła na górę. Wąskie przejście dzieliło górne piętro na dwie części. Lewe drzwi były zamknięte, a prawe bez klamki i klucza otwierały się bardzo łatwo.

Weszli. Na podłodze leżało trochę słomy. Na drewnianym stoliku znaleźli świecę, która zapaliła.

— Jeżeli szczury nam nie przeszkadzają, będziemy spali jak królowie!

— Przypuszczam, tylko patrz, szyba jest zbita. Wieje.

Drzwi się zatrzasnęły. Świeca zgasła. — Holla! Mam tylko jeszcze dwie zapalki! Stołek jest ciężki. Zabarykadujemy nim drzwi. Tak będzie najlepiej.

Crostand położył się na słomie. Właśnie zamknął już oczy, by pogrążyć się

we śnie, gdy nagle silny podmuch wiatru potrząsnął drzwiami, przewrócił stołek i świeca zgasła. Crostand chciał zapalić ostatnią zapalkę pod paltem, ale i tym razem przeszkodził mu wiatr.

— Nie mam więcej zapalek.

— Trudno, trzeba będzie spać po ciemku. Zrana będzie widno.

— Masz rację — odparł Brihan niepewnym głosem — Ale w każdym bądź razie przymocuj drzwi do framugi moim nożem, aby tak się nie trzesły.

Nagle podskoczył.

— Czyś słyszał?

— Co?

— Kroki, teraz znowu...

W tej chwili skrzypnęły drzwi. Ktoś próbował je otworzyć.

— Kto tam? — zapytał głośno Brihan.

Brak odpowiedzi, ale mocne uderzenia w drzwi znowu się powtórzyły.

— Kto tam? — zapytał poraz drugi Brihan.

Przez kilka sekund trwało denerwujące milczenie. Potem znowu rozległy się trzy krótkie uderzenia w drzwi.

— Proszę odpowiedzieć! — krzyczał Brihan.

Ktoś jęknął. Nóż wyskoczył z framugi i padł na ziemię. Drzwi się otworzyły. Powoli począł się do nich zbliżać jakiś cień. Cofnęli się aż do muru.

I tu stało się to najokrośniejsze. Bri-

Kronika literacka.

—O—

W bieżącym roku teatralnym mej dobie głosu liczni autorowie polscy, którzy zapowiadają ukończenie w najbliższym czasie nowych utworów scenicznych.

Córka Przybyszewskiego p. STANISŁAWA PRZYBYSZEWSKA kończy dramat historyczny p. t. „Sprawa Dantona”, JAROSŁAW IWASZKIEWICZ przygotowuje sztukę p. t. „Kochanowie z Werony”, nowa spółka autorska DUNIA MARKIEWICZ i MIECZYSLAW FIJALKOWSKI wystawią lekką komedję p. t. „Miłość, czy pieniądze” oraz komedję obyczajową p. t. „Pan i rościna”.

Ponadto nowe sztuki wystawią następujący autorzy: Szaniawski, Slonimski, Hemar, Pankowski i Zofja Rygiel-Nalkowska.

W Łwowie zmarł po długiej chorobie jeden młody utalentowany poeta i krytyk literacki JAN ZAHRADNIK w 26-ym roku życia. Położył sobie jeden skromny tomik wierszy p. t. „LUDZIOM SMUTNYM”.

Jak wiadomo, Remarque zamierza napisać nową książkę o nowym pokoleniu, która wstrząśnie wojennym wchodzą w normalną pracę.

Najciekawsze jest to, że Remarque sprzeda już tę powieść za 500.000 dolarów Koncernowi United Press.

Powieść ta ukaże się więc w Ameryce.

Słynny lotnik amerykański Charles Lindbergh napisał książkę p. t. „NASZ LOT”. W książce tej uskarża się m. in. autor na fatalną ciemnotę popularności, wywodząc, że popularny człowiek w Ameryce nie ma ani chwili spokoju i nie może prowadzić prywatnego życia.

Słynny pisarz angielski George Moore wstąpił na łamach prasy z rewelacyjnym artykułem, w którym dowodzi, że święta tragedia Szekspira „Makbet” w poważnej części nie pochodzi z pod pióra tego dramaturga.

Artykuł Moore'a wywołał zrozumiałe zainteresowanie wśród kół literackich Anglii. Zebrał JOTER.

wysłałem trzecią nowelkę do Gorkija. Po tygodniu otrzymałem znowu list. Gorkij pisał, że mych nowelki nie wyczytał, gdyż nie są jeszcze wiele warte. Kazał tylko, bym się wziął do nauki czytania.

Było to dla mnie nieoczekiwanym sukcesem. Rozpoczęła się wojna domowa. Wstąpiłem do czerwonej gwardji i walczyłem na plac boju. W roku 1925 ujrzałem po raz pierwszy Gorkiego. Wiedziałem o sobie na wychowanie, twierdząc nadal, że mam talent. Dbał o moje utrzymanie, ubranie. Uczył mnie. A ja, źniej wprowadził do kół młodych literatów. Tam spotkałem Fedina, Zoszczenkę, Nikitina i innych. I tam dopiero zacząłem pisać. Moje wykształcenie literackie jest jednak jeszcze skończonym. Tam słowa Gorkiego — na was młodzieńcy literatach ciąży obowiązek wychowania nowego pokolenia.

han, nie wiedząc co czyni, przyskoczył do drabiny i cisnął widziadło w dół. Crostand podążył za nim, przeszkoczył przez szczebel drabiny i pociągnął Brihana za sobą.

Ogarnął ich bezgraniczny strach. Crostand pierwszy znalazł wyjście, rzucił się do drzwi i uciekł w ciemność.

Drzwi zawarły się za nim ciężko. Ciemność nocy przesyłała krzyk, który echem rozniósł się po korytarzu. Crostand biegł, potykając się o kawałki. Upadał, znowu się podnosił, rozbił się o drzewa i biegł dalej w ciemność. W końcu wpadł do wsi gdzie obudził się śniaków. O świcie ruszyli do opuszczonego domu.

Przed drzwiami leżał Brihan. Był skurczony, twarz miał wykrzywioną przestraszeniem i tułł się mocno do swego palta, którego połowa tkwiła w zamkniętych drzwiach.

Umarł ze strachu. Dom ten był zamieszkały przez nową niemowę.

Znaleziono ją na górze, na słomie, Była nawpół żywa i nie nte rozumiła tego, co zaszło w nocy. Wstrząsniona wzrokami patrzyła na ludzi, licząc zamadzonych w jej domu, potrząsała miskę i wyszła. Nledy już jej nie dziano.

KINO-TEATR
"PALACE"
 PIOTRKOWSKA 108
 Dziś poraz ostatni.

„ZAPOMNIANE TWARZE”

Olga Baklanowa — Clive Brook

„KOBIEȚA NA KRZYŻU”

(Szachownica serc)

Marcela Albani — Adalbert Schlettow

od jutra
 kino „PALACE”

TYLKO NA
 NARUTOWICZA
12!
 w Podwórzcu
 Tel. 134-18.

u I. M. TERKELTAUBA są do nabycia
 w wielkim wyborze z własnego wyrobu
SYPIALNIE, JADALNIE, GABINETY
 Od Naskromniejszych do Najwykwintniejszych.

oraz różne POJE DYNOCZE Tylko №

MEBLE 12!

Ceny bardzo przystępne! Warunki najdogodniejsze! Długoletnie gwarancje! UWAGA: Filji żadnej nie posiadamy!

BACZNOŚĆ!!!

Picie wody studziennej, nieprzegotowanej, wywołuje często zaburzenia żołądkowe — a nawet epidemie.
 Kto więc szanuje zdrowie swoje i swoich bliskich, ten sam picie i zaleca picie innym tylko **MINERALNA WODA STOŁOWA WYROBU FABRYKI WÓD MINERALNYCH K. CHADZYŃSKIEGO**, Łódź, Kilińskiego 153. tel. 60-23.
MINERALNA WODA STOŁOWA jest najzdrowszym higienicznym napojem.
MINERALNA WODA STOŁOWA swoim chemicznym składem odpowiada i w zupełności zastępuje znane naturalne wody jak: Narzan, Gieschühler, Borzom itp.
 Do wyrobu **MINERALNEJ WODY STOŁOWEJ** używane są tylko chemicznie czyste surowce.
MINERALNA WODA STOŁOWA znakomicie wzmacnia działalność żołądka i ułatwia trawienie.
 A więc **MINERALNA WODA STOŁOWA** jest niezbędna na każdym stole w każdym domu w Restauracji, Cukierni itp.
 Zadać wszędzie tylko w opłombowanych butelkach.
 Dostawa natychmiastowa bez względu na ilość butelek.

KAŻDY MOŻE ZDOBYĆ FORTUNE Grając na Loterii Państwowej!!!

Skorzystaj z okazji i nadeślij do Kolektury Loterii Państwowej Nr. 184 w Warszawie, ul. NALEWKI 33, swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz los o cenie nominalnej do I-ej klasy 20-ei Polskiej Państwowej Loterii, wybrany zupełnie bezinteresownie przez **Słynnego Astrologa Szyllera-Szkolnika**, na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologii po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. za Nr. 16,301, lub też przekazem pocztowym należności za 1/4 losu — 10 zł., 1/2 losu — 20 zł., 3/4 losu — 30 zł., cały los 40 zł. oraz na kosztu pocztowe 75 gr. na list polecony. Życzącym wysyłamy za zaliczeniem.

LOS Y WYSYLA MY natychmiast po otrzymaniu gotówki Główna wygrana 750.000 zł.

CO DRUGI LOS WYGRYWA!!!

Clagnienie odbędzie się 14 listopada i 15 listopada r. b.

O każdej wygranej i stawce zawiadamiamy natychmiast.

UWAGA: Do każdego losu Kolektura dołącza podobiznę p. Szyllera-Szkolnika z własnoręcznym potwierdzeniem wybranego przez numeru. Na losy wybrane przez P. Szyllera-Szkolnika do poprzedniej loterii, padła procentowo wieksza ilość wygranych.

Listy dziękczynne do sprawdzenia w naszej kolekturze.



REFORMACKIE pigułki z marką ZAKONNIK

znane od 1602 roku.
 Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej utyłości, artryzmu, uderzeń krwi do głowy, usmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym.

Użycie. 1 do 2 pigulek na noc.
 Cena pud. zł. 1.35 wyrobu apteki

Karczewski, Tuszyński, Warszawa, Trebacka 4. — Zadać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”

MEBLE

Artystycznej roboty SYPIALNIE STOŁOWE najtaniej sprzedaje

A. Karkut Piotrkowska 44 w oficynie.

Szkoła Tańców Nowoczesnych Henryka Henrykowskiego (Wschodnia 57) lekcje prywatne Gdańska 9, tel. 66 93.

Wyczuca najnowsze szlagiery sezonu jak: Six-Eight, Fox Anglais, Blues, Walse Anglais, Tango Salee i innych w grupach i pojedynczo w asystencji wybitnego mistrza z zagranicy p. Carlo Navarro.

KURSY KOSMETYCZNE D-ra Marii Lewinsonowej CECIELNIANA 6, front I p.

Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

Dr. med. **HELLER**
 chor. skórne i weneryczne
Nawrot 2
 tel. 179-89
 przyjm. do 10 rano i od 4—8
 dla pań spec. od 4—5 w n edz. od 11—2 pp. dla niezamężnych ceny lecznic

QUATRE VALETS

PERFUMY WODY KWIATOWE MYDŁA PUDER



PERFUMERIA **SZACH WARSZAWA**

DR. **Z Dalcyner**
 UROLOG
 choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.

Piramowicza 2 (daw. Olgieńska) tel. 148-95.
 Godziny przyjęć od 9—10 i od 6—8

Doktor **Ludwik FALK**
 Nawrot 7
 telef. 128-07
 choroby skórne i weneryczne.
 Przyjmuje od 10-12 do i 6-7

KROJU NOWOCZESNEGO

szycia, modelowania ubrań damskich, dziecięcych i bielizny wyczuwają gruntownie teoretycznie i praktycznie (na materiałach) — systemem zastosowanym w Paryskiej Akademii zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty, kursy mistrza Paryskiej Akademii i Cechu Warszawskiego Łódzkiego E. Wiśniewskiego, nagrodzonego złotym medalem i dyplomowanego w Paryżu. Kończącym świadectwa szkolne. Program nauki bezpłatnie. — Piotrkowska 64.

Dr. med. S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłucowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.

Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-48
 Przyjmuje od 3—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. J. KAHANE

Choroby wewnętrzne, spec. serca
Radwańska 2
 front I piętro. Przyjmuje od 5—7.



SILVANA

Zegarek Szwajcarski
 Niedosiągniętej precyzji!

INSTITUT POLYTECHNIQUE

66. Bd. Exelmans — Paris — XVI, pod protektoratem Rządu francuskiego

OTWIERA ODDZIAŁ POLSKI

z wykładami w języku polskim według ułatw onej metody nauczania przez korespondencję.

Przyjmujemy zapisy studentów i studentek na następujące wydziały:

1. ELEKTROTECHNICZNY: sekcja A-montera, B-technika, C-inżyniera
2. BUDOWLANY: sekcja D-technika, E-inżyniera.

Dyplom, stosownie do obranej specjalności, wydajemy po ukończeniu studiów Program i regulamin zapisów wysyłamy bezpłatnie.

FARBUCIE OBUWIE

i INNE WYROBY SKÓRZANE NAJLEPSZEMI KRAJOWEMI FARBAMI

KOLORYT

Codziennie świeży

KEFIR

poza własnościami leczniczymi (anemia, gruźlica, choroby żołądka, nerek, rekonwalescencja), dla osób zdrowych pożywny i smaczny raciół na drugie śniadanie i podwieczorek Teżże firmy znakomita śmietankę sterylizowaną i homogenizowaną poleca jedyną w Łodzi

ZAKŁAD **K SIGALINA** Narutowicza 6
 KEFIROWY № tel. 1. 46-40

OSŁABIENIE BLEDNICE LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firmy KLAWE

WIELKI WYSOR.
LAMP Elektrycznych po cenach niskich poleca
 fabr. lamp i wyrobów z brązu
M. BURAKOWSKI
 Piotrkowska 37. Tel. 121-25.

Wyroby Futrzane
 A. Fiszlewicz
 12 NARUTOWICZA 12
 Tel. 134-66

Gustaw Keilich
 Browar i Fabr. OCTU, ŁÓDŹ, ORLA 25
 Z DN. 1 LISTOPADA 1929 r.
 TEL. № 100-25.

Kolej Elektryczna Łódzka

Spółka Akcyjna

Ogłoszenie

o subskrypcji na nie-rozebrane akcje V-ej emisji.

Zarząd Spółki Akcyjnej „Kolej Elektryczna Łódzka, Spółka Akcyjna” w Łodzi ogłasza niniejszem, iż postanowieniem PP. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 28 sierpnia 1929 roku („Monitor Polski” Nr. 198 z dnia 29 sierpnia 1929 roku) wydane zostało zezwolenie na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o Zł. 4.050.000 drogą nowej (V) emisji akcji.

Postanowienie to ma brzmienie następujące:
 „Na zasadzie art. 1 Ustawy z dnia 29 kwietnia 1919 roku o zatwierdzeniu i zmianie statutów spółek akcyjnych, oraz art. 170 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 marca 1928 r. o prawie o spółkach akcyjnych (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 39, poz. 383) zezwala się Spółce Akcyjnej pod firmą: „Kolej Elektryczna Łódzka, Spółka Akcyjna”, z siedzibą w Łodzi:

1. na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o zł. 4.050.000, czyli do zł. 20.250.000, drogą emisji złotych 6.750 sztuk nowych akcji, nominalnej wartości zł. 600 każda, na następujących warunkach:

- a) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom emisji poprzednich, w stosunku do ilości posiadanych akcji, przyczem posiadacze akcji na okaziciela otrzymują akcje na okaziciela, a posiadacze akcji imiennych otrzymują akcje imienne;
- b) dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszów (p. „a”) winien być określony termin sześciotygodniowy od dnia ogłoszenia subskrypcji na akcje nowej emisji w „Monitorze Polskim”;
- c) repartycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze, z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa, się nie zapiszą, dokona Zarząd Spółki zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 14-go maja 1929 roku (punkt 6);
- d) cena emisyjna akcji nowej emisji dla dawnych akcjonariuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, określa się na zł. 623, z których złotych 500 przeznaczają się na kapitał zakładowy, resztę zaś, po pokryciu kosztów z emisji nowych akcji związanych, na kapitał zapasowy;
- e) pod względem praw przysługujących akcjonariuszom akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami poprzednich z chwilą wpisaną podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego, które winno być uskutecznione w ciągu miesiąca od dnia zamknięcia subskrypcji uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 lipca 1929 r.;
- f) całkowita wpłata kapitału zakładowego oraz zapasowego winna być uskuteczniłona w ciągu 3-ich miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w „Monitorze Polskim”;
- g) w terminie miesięcznym od dnia zamknięcia subskrypcji szczegółowe sprawozdanie wraz z planem podziału i wykazem sprzedanych akcji z zaznaczeniem otrzymanej za nie ceny emisyjnej winno być złożone do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Dopiero po złożeniu takiego sprawozdania Spółka będzie mogła zarejestrować dokonane powiększenie kapitału zakładowego;
- h) w ogłoszeniach o subskrypcji winno być w całości publikowane postanowienie, zezwalające na przeprowadzenie nowej emisji akcji;
- i) w ciągu trzech miesięcy od dnia zamknięcia subskrypcji akcje nowej emisji winno być wydane akcjonariuszom.

Wobec powyższego Zarząd Spółki ogłasza publiczną subskrypcję na nie-rozebrane przez pp. Akcjonariuszów akcje, których repartycję dokona Zarząd Spółki na zasadach, wyliczonych w punkcie c) przytoczonego wyżej postanowienia. Cena emisyjna tych akcji wynosi 623 złotych za sztukę i winna być wpłacona w następujących dwóch ratach: 200 złotych przy subskrypcji akcji, pozostałe zaś 423 złotych po dokonaniu przez Zarząd repartycji, najpóźniej jednak do dnia 28 listopada r. b. włącznie.

Subskrypcje i wpłaty na akcje przyjmuje biuro Zarządu Spółki w Łodzi przy ul. Tramwajowej Nr. 6 w dni powszednie w godzinach 9—12 w terminie do dnia 20 listopada r. b. włącznie.

P. Tandecki

Łódź, 11 Listopada 53 (Konstantynowska)

Fabryka LUSTER



Specjalność:
 Lustra wszelkiego rodzaju.
 Szlifiernia szkła i polerownia luster.
 Lustra - kryształowe do mebli.
 Urządzenia wewnętrzne dla dekoracji wystaw.
 Szklenie artystyczno-budowlane.
 Szyby do samochodów. Szlifownia szkła.
 Serwisowego i t. d. Ceny dogodne.

Zakład zoologiczny

JANA HOFSESSA, Główna 14

poleca: Świeżo sprowadzone kanarki z gór Harcu i inne ptaki śpiewające, rybki ozdobne, złote rybki, żywienia dla ryb i ptaków, oraz akwarja i klatki metalowe.

Mieszkanie

składające się z 2 POKOI I KUCHNI z wygodami. I piętro, strona słoneczna balkon, w przyzwoitym domu w śródmieściu do oddania. Oferty do „Republiki” sub „E. O. 5.”

Wspólnik - czka

z kapitałem nie niżej 5000 dol. do kupna dobrze prosperującej apteki poszukujący-a. Oferty pod „Apteka”.

MONTER

z długolet. praktyką z zagranicy przy motorach palnych wszelkiego systemu, zna też dokładnie urządzenia pompy i młyny wszelkiego rodzaju, poszukule pracy.
 Oferty proszę pod „F. R. 7”

DO WYNAJĘCIA

obszerny frontowy 4- pokojowy na parterze lokal, nie podlegający przepisom o ochronie lokatorów, z wszelkimi nowoczesnymi wygodami, odpowiedni na biuro lub interes handlowy. Zielona 16. Administracja.

SKLEP

przylegające dwa pokoje z kuchnią na ulicy Piotrkowskiej między Główna a Pusta do oddania.
 Wiadomość: firma „Rena” Piotrkowska 174.

Dr. med. Dr. Groszlik

Al. Kościuszki 27-4
 Tel. 151-78.

Choroby skórne i weneryczne. Instytut Röntgen leczniczy i światło leczniczy. Lampa kwarcowa

Doktor Wołkowyski

Cegielniana 25
 Telefon 126-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 wiecz. wiedz. i święte 9-1. Dla pań od 5-6 oddzielna poczek.

Angielskiego

uczniela rutynowana nauczycielka Janina Mandelortowa, ul. Konstantynowska 32 m. 21. Porozumieć się można od godz. 2-5 p. p.

Baureatka

moskiewskiego konserwatorium, udziela lekcji gry fortepianowej. Wschodnia 72 mieszk. 19.

Fabryka Luster J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22.



poleca po cenach najniższych: Lustra, troma, tualety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Odnowienie i poprawianie luster z odesianiem do domu.
 Meble pojedyncze i całkowite urządzenia nowoczesnych stylów.
 Sprzedaż na raty i za gotówkę.
 Telefon 1.78-11.

Dr. med. Ignacy Margolis

specjalista chorób oczu
 Al. Kościuszki 13, tel. 165-17.
 Przyjmuje codziennie od 12-2 i od 7-8 w niedziele od 1-2

Lekarz-Dentysta J. Rosen

Nawrot 7, tel. 182-69
 Przyjmuje od 10-1, 3-7

Zurnale wypożyczam

Tamże resztki aksamiitne i inne. Zeromskiego 29, m. 24, parter.

Z Persji powróciwszy

prowadzę jeszcze tylko bardzo krótki czas lekcje wyrobu dywanów oryg. perskich (na ramach) oraz smyreńskich, na które zostaną przyjęte panie i panowie. By dać możność każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach, których w Polsce przemysł stwarzamy, całość kursu 14-dniowego po 2 godz. dziennie tylko 10 złp. Zaznaczam, że celem rozpowszechniania wyrobów perskich postanowiłem przejechać każde większe miasto w Polsce, przeto w każdym mieście pozostałe tylko bardzo krótki czas, polecam zatem korzystanie szybsze, gdyż zwykle w ostatnich dniach kursu spotyka szan. Klienci! Zawód z powodu przepelnienia kursów. Wpisy oraz informacje od 10 do 14 i od 16-20. Lotne kursa dywanów Karola Litwinowicza Łódź, Piotrkowska 81, m. 35, II brama, II piętro. Uprasza się zwiędzać bez obowiązku wpisów.

POSZUKUJE DOMU

okazalego, masywnego, w dobrym stanie, w centrum miasta. Oferty z podaniem ceny do adm. „Republiki” sub „275”.

Meble

okazyjnie do sprzedania, polerowana sypialka i stołowy brązowy. Przyjmuje również zamówienia. Stolarnia, Piotrkowska 115, Borenstain.

1924 GENTLEMAN 59 AKC.

SNIEGOWCE KALOSZE

GENTLEMAN

WYKWINTNE ELEGANCKIE

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza Otto Goldammer

Łódź, Kilińskiego 74/6.
 WEJŚCIE z ul. PRZEJAZD 44

Sprzedaje tanio z powodu likwidacji pozostałe na składzie maszyny szlichtarki rewolwerowe, szlichtarki dwustronne male, wirówki 800, 1000 i 1200 m.m., dublerki, prasę nieckową (Muldenpresse), maszynę do nawijania towarów 1200 m.m. szer., nakrapiajkę, żygier, ekszhaustory i różne pompy zasilające i studienne.

SZTUKA LUDOWA

pl. „MARGOT”, PIOTRKOWKA 64
 tel. 77-08.

Do dekoracji wnętrz

KILIMY od zł 35 za m. kw.
 NARZUTY, DYWANY, MAKATY.
 PODUSZKI od zł. 4 90 do 150 zł.
 LALKI, FALYSZE do aut.
 Przy większych zakupach przyjmuje się weksle kupieckie.

Rutynowany Słusarz-mechanik

obeznany z Cottonmaszynami POSZUKIWANY. Oferty sub: „M. W.” do adm. niniejszego pisma

Wykwalfikowane szpularki, cerowaczki i szwaczki

do Cotton maszyny od zaraz POTRZEBNE S. Litrowski, Pomorska 66.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem podajemy do wiadomości Szanownej Klienteli, że magazyn nasz w Łodzi jest obecnie pod zarządem byłego zarządzającego Tow. „Skorochoch” p. Emilia Schwalbe.

Nasz magazyn jest stale oficje zaopatrzony

W OBUWIE

ręczne z własnej warszawskiej pracowni mechaniczne krajowe i zagraniczne

POńczOCHY w wysokich gatunkach i KALOSZE w wielkim wyborze.

Wybór wielki! Ceny Niskie! Towar Pierwszorzędny!

Z poważaniem

MAGAZYN OBUWIA F. GRĘDZIŃSKI I S-ka

Sp. z ogr. odp.
 w Łodzi: Piotrkowska 53, tel. 20-375
 w Warszawie: Marszałkowska 130, tel. 38-24.

Największe w Polsce

Zawodowe Kursy Kierowców Samochodowych

Fr. Grętkiewicza

ŁÓDZI, ul. Piotrkowska 111 Tel. 175-35 i 112
 Al. Kościuszki 21.

Szkoła zaopatrzona w nowoczesne samochody, modele i moce szkolne. Podwozie w przekroju poruszane elektrycznie, które ułatwia naukę i przyspiesza. — Zapisy w Kancelarii od godz. 8 rano do 8 wiecz. — Wstęp i garaże przy szkole. — Bezpłatne porady techniczne.

Ubiory dziecięce „Maison l'enfant, ul. Cegielniana 55”

poleca dla dziewcząt chłopców wykwalifikowane sukienki, ubranka, mundurki i uczniów i uczenie; oraz bieleżne.

Również wykonujemy obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. Wykonanie pierwszorzędne. — Warunki dogodne. — Ceny przystępne.

Łódzki Bank Depozytowy

Sp. Akc.

Przyjmuje wkłady
OPROCENTOWANE
na książeczki wkładkowe
w złotych i obcych walutach

począwszy od 10 zł.

Wyplata następuje za okazaniem
książeczki wkładkowej.

Łódź
Piotrkowska 5.

WYSTRZEGAJ SIĘ NIEFIDELNYCH NIEŚLADOWNICTW!!!

Dzwon tel. 1.63-30
„Pogotowie Krawieckie Kiersza”
Żeromskiego 91, sklep narożny

Momentalnie

Odświeżacz
Garnitur za zł. 3.—
Suknię „ „ 2.80
Palto „ „ 3.—
łącznie z odebr. i odesł.

Expressem

pierze, farbuje,
przerabia, nicuje
sztucznie ceruje

Stać się naszym klientem — to
znaczy zaoszczędzić czas i pieniądze
oraz być pozbawionym kłopotów,
konserwacji garderoby własnej
żony i dzieci.

Filii nie posiadamy.

Fleczemy i farbujemy futra najnowszym lipskim sposobem.

Wytwórnia reform

Piotrkowska 71-73 w podw. na prawo
pelaca w wielkim wyborze własnego
wyrobu

REFORMY
wełniane, wełniane z jedwabiem,
jedwabne, fil de-cosowe oraz bacz-
nych. Duży wybór reform il-go
stanunku. Dogodne warunki kupna.

Reperacje reform

uskuteczna szybko za minimalną
opłatą najnowszym sposobem ame-
rykańskim

Wytwórnia reform

PIOTRKOWSKA 71-73
w podw. na prawo.
Wstawianie klinów oraz wciąganie
gumy.

UWAGA! Stare używane pluszowe, kotikowe, aksa-
mitne palta przyjmuje do drukowania
na różne desenie oraz **PLISOWANIA** warszawskie i francuskie.
dekantowanie różnych towarów i etaminy. Wykonanie solidne i akurately.
PIOTRKOWSKA 21, II podwórze.

Dyplomowane przez Paryską Akademię
Odnieszone złotym medalem
Kursy Zawodowe
Kroju Szycia i Robót
mistrzini cechu
A. KOPYDŁOWSKIEJ

Kursa kroju, szycia, bielizniarstwa, ro-
bot ręcznych i haftu maszynowego. Na-
tawowa teoretyczna i praktyczna
najnowszym systemem Paryskiej Aka-
demii. Kobaczym świadectwa. Zapisy
w kancelarii Kursów, Piotrkowska 154

DR. MED. J. SZMERŁOWSKI
Choroby kobiecej
Piotrkowska 17, tel. 7-13
Przyjmuje od 4-7 pp.

Warszawska Pracownia Ortopedyczna

WŁ. RZÓŃCY, UL. POŁUDNIOWA 23.
wykonuje: gorsoty prostujące, apar-
aty łącznicze (systemu Hessing'a), rę-
ce i nogi sztuczne, a także pasy brzusz-
ne, pepkowe, bandaże przepuklino-
we (ruptura) i t. p.

LEKARZ-DENTYSTA
M. Karabanow
PIŁSUDSKIEGO 31 (Wschodnia)
tel. 152-09
Ordynuje codz. od godz. 9-7 wiecz.



śniegowce buty kontinents
RYGA
TRWAŁE-ELEGANCKIE
JENER REPREZ NA RZECZP. POLSKĄ „LOTWAGUM” WARSZAWA „DEUGA 55” tel. 299-78

Opis.
Nr. spr. Z. 211/29 r. Uzasadnienie nastąpi dnia 16
listopada 1929 r.
WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes J. Kisz-
miszjan, Sędziowie Handlowi: Łoziński i Saks,
Sekretarz apl. Sass. Dnia 2 listopada 1929 r. Sąd
Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na
posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawę z
powództwa firmy „Bracia Kaffeman i Rangie-
wicz” o odroczenie wyplat. Na mocy art. 366, 515,
701 — 711, 1629 — 1640 U. P. C. 1, 3, 6, 11, 12,
13 i 72 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospo-
litej z dnia 23-go grudnia 1927 r.
postanowił:

Udzielić firmie „Bracia Kaffeman i Rangiewicz”
odroczenie wyplat na przeciąg trzech miesięcy,
poczynając od dnia 2 listopada 1929 roku. Ogło-
sić wyrok niniejszy w „Monitorze Polskim” i w
pismach „Kurjer Łódzki” i „Republika” oraz wy-
wiesić takowy w gmachu Sądu Okręgowego i na
drzwiach przedsiębiorstwa braci Kaffeman i Rangie-
wicz, pobrać od tej firmy 150 zł. tytułem zaliczki
na ogłoszenie Sędzią - Komisarzem mia-
nować Sędzię Handlowego P. Hamburga, nad-
zorczą sądowym — dyrektora Stowarzyszenia Ku-
pców m. Łodzi Maksą Hajmans

Podpisali obecni

Za zgodność Sekretarz: (—) T. Cichecki

Akta sprawy Nr. Z. 253/29 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu
Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozpo-
rządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z
dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upad-
łości (Dz. U. Nr. 3/28 r. poz. 20) zawiadamia, że
firma „J. Fogel”, mieszcząca się w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej Nr. 13, wniosła w dniu 4 listopada
1929 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi
o udzielenie jej odroczenia wyplat i że termin do
rozpoznania powyższego podania został wyzna-
czony na dzień 30 listopada 1929 roku, na godzina
10-tą rano w gmachu Sądu Okręgowego w
Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój 40.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć
na rozprawę sądową celem udzielenia Sądowi
wyjaśnień.

Wice - Prezes: (—) J. Kiszmiszjan.

Sekretarz: (—) T. Cichecki.

KASA

Emerytalno - Pożyczkowa
Pracowników Kolei Elektrycznej Łódzkiej.

mająca siedzibę swą w Łodzi przy ul. Tramwajo-
wej Nr. 6, ogłasza niniejszem, że nie łączą jej
żadne stosunki ze Spółdzielczą Kasą Oszczęd-
nościową - Pożyczkową Pracowników Tramwajo-
wych K. E. Ł. z ogr. odp. w Łodzi, z siedzibą
przy ulicy

Piotrkowskiej № 85.

**Dobrze prosperująca
wytwórnia win**

z liczną klientelą jest do sprzedania. Reflek-
tanci rozporządzający kapitałem 20.000 złotych
zechcą łask. złożyć oferty sub „M S 20000” do
adm. tego pisma.

Wyłącznego zastępcy

na Województwo Łódzkie ewent.: i Kieleckie
poszukuje czołowa

WIEDENSKA FIRMA PRZEMYSŁOWA

na bezkonkurencyjny i niezbędny artykuł dla
każdego przemysłu i rzemiosła

Reflektujemy tylko na poważne firmy, które
w przemyśle dobrze są zaprowadzone (z branży
technicznej mają pierwszeństwo).

Zgłoszenia osobiste dziś 10-go od 10 — 12 i
2 — 5 godz i 11-go od 3 — 6 popoł. w hotelu
„Grand” pokój 223.

Młody, inteligentny człowiek

energiczny pierwszorzędnym sprzedawca

dobra prezencja, kilka lat praktyki zagranicą w
największych przedsiębiorstwach, elokwencja
znajomość języków, pragnie objąć posadę kiero-
wnika ewent. głównego sprzedawcy. Branża o-
bojętna. Dotychczas na stanowisku. Łaskawe o-
ferty sub „Siła nieprzeciętna” Nr. 2500.

Doktor Sołowiejczyk

Chor. skórne
i weneryczne.
PIOTRKOWSKA 99
Tel. 144-92

Przyjmuje codzien-
nie od 2-6 i 8-9
wiecz.
w niedziele i święta
od 10-2

Dr. med. Stupel

choroby skórne
włosów, wene-
ryczne i mocz-
płciowe
SZKOLNA 12
powrócił.

przyjmuje od godz.
6-9 wiecz.
Leczenie światłem
(Roentgen, lampka-
kwarcowa). Elektro-
terapia.

Doktor Łagunowski

specjalista chorób
skórnych, wenerycz-
nych i moczopłci-
wych
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
tel. 181-83

Przyjmuje od 8.30
do 10.30 rano, od 1
do 2.30 pp., od 6
do 8.30 w., w nie-
dziele i święta od
10-1-el. Oddzielna
poczekalnia dla pań

DR. RAPEPORT

Urolog

Choroby nerek, pe-
cherza i dróg mocz-
owych
ul. Przew. Narutowicza 25
(Dzielnia) tel. 44-10
Przyjmuje od 1-2
i 4-8

Gabinety kosmetyki lekarskiej

D-ra med. **MARJI LEWINSONO-
WEJ**
Cegielniana 6, telef. 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów:
10-2 i 4-8.

Czynne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracyi odmładzających
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (elektrocoagulacja elektroliza)
6. Elektroterapii (dżatermia, d'Arsonvalizacja galwanofaradyzacja)
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc solux, kapielc świetlne)
8. Chirurgii estetycznej (blizny żyłaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)

pod kierunkiem **CHIRURGA**
D-ra Z. LEWINSONA

ordynującego codz. od godz. 12-2

ZAKŁAD LECZNICZO-WYCHOWAWCZY

dla dzieci nerwowych
i cofniętych w rozwoju
DR. MED.

W. SPEKTOROWEJ
Piotrkowska 224/226

Przy zakładzie:
a) internat dla dzieci
zamiejscowych
b) komplety dla przy-
chodzących
c) poradnia pedolo-
giczna

Przy zakładzie konsultacja spe-
cjalistów

Wszelkich informacji udziela
zapisy przyjmuje dr. W. Spektor-
owa, Piotrkowska nr. 107, tele-
fon 1-36-10 od g. 5-6 codziennie

NA RATY od 5 zł.

Żadnych procentów nie dolicza się tygodniowo.

GARDEROBE:
DAMSKA
MĘSKA
I DZIECIENNA
Uwaga: Wszelkie artykuły są na miejscu.

JEDWABIE:
KOŁY,
TOWARY
I OBUWIE

w wielkim wyborze poleca

P. Czerniłowski
72. — Wschodnia — 72.
front, I p. Tel. 71-23

MEBLE!

Magazyn Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerzy
— MEBLI —
w Łodzi, Sp. z ogr. — odp. — **NARUTO WICZA 45.** tel. 150-02

kompletne urządzenia mieszkań oraz pojedyncze przedmioty, w wielkim wyborze i na dogodnych warunkach.

FUTRA

w wielkim wyborze w surowym i gotowym stanie

B-cia **F. i J. Pietruszka**
Pracowniakuśnierska na miejscu.

Zielona 2 tel. 42-38
Piotrkowska 165 tel. 75-17

PORADNIA wenerologiczna.

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka I.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta.
W niedziele i święta od 9—2 pp.

Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłucnych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska.

Oddzielna poczekalnia dla kobiet
Porada 3 złote.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz
w niedziele i święta do 2-ej po poł
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kapsle świetlne, lampa kwarcowa,
elektryzacja, Roentgen, szczepienia,
analizy (mocz, kawa, krew, piwocm,
wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych

3 złote

3 ewent 4 pokojowego

mieszkania w centrum miasta poszukuję.

Oferty do „Republiki” dla „BA”

Dr. med.

J. Sadokierski
stomatolog

chirurgia szczęk, jamy ustnej
plastyka,
regulacja zębów,
rentgenodiagnostyka
ordynuje — 7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 127-83

Potrzebni

Chłopcy

do roznoszenia gazet.
Zgłaszać się do Administracji od g. 2 do godz. 4-ej po poł.

Pianina i fortepiany

pierwszorządnych firm krajowych i zagranicznych na dogodnych warunkach poleca

SKŁAD PIANIN

H. Finster
Łódź, Zakątna 79
I piętro, front, telefon 68-69.

Tanio! **FUTRA** Tanio!

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie

J. OPATOWSKI Kilińskiego 134
Tel. 54-95.

Dojazd tramwajami: 4, 10, 16, 17



Czy chcesz się uwolnić
nieszkodliwą drogą od

**ARTRETYZMU
REUMATYZMU, ISCHIASU
I BÓLU KRZYŻA?**

Reumatyzm jest strasznym wszędzie rozprzestrzenionym cierpieniem, które nie oszczędza ani biednych, ani bogatych i znałdnie ofiary zarówno w chacie jak i w pałacu Formy, w jakich się to cierpienie przeaw a. są bardzo różnorodne i często bywa że choroba zupełnie inaczej określona, okazuje się później niczym innym jak **Reumatyzmem.**

Czasem są to bóle w członkach i stawach, czasem opuchnięcia członków, zniekształcenia rąk i nóg, drganie, kłócie, darcie w różnych częściach ciała, czasem nawet osłabienie wzroku jest skutkiem reumatyzmu i artretyzmu. Równie różnorodne jak forma tego cierpienia są środki lecznicze, różne m ksp-

tury, maści, lekarstwa i t. p. które się przec w tej chorobie stosuje. Większa część tych środków nie jest wogóle w stanie wyczyć, może tylko przynieść chwilową ulgę.

To co tutaj polecamy jest zupełnie niewinnym środkiem źródłano leczniczym **KTÓRY JUŻ WIELU CIEPIĄCYCH DO OMOGL.**

Nasza kuracja jest znakomita i działa szybko nawet w wypadkach **CHO OBY CHRONICZNEJ ZASTĄZALEJ.**

Ażeby zyskać jeszcze więcej zwolenników, postanowiliśmy sobie każdemu, kto do nas napisze posłać puczącą broszurkę o kuracji źródłano-leczniczej **ZUPEŁNIE DARMO**

Kto zatem cierpi i pragnie się od bólów uwolnić, niech napisze, nie zwlekając dziś jeszcze.

Au, Just Märzke, Berlin — Wilim rsdorf, Bruchsalerstrasse 5, Oddział 44



JAK 2x2=4 TAK

skuteczne są
**REKLAMY
OGŁOSZENIA
KOMUNIKATY**

Pierwsze w Polsce
Biuro Informacji Prasowych
Piotrkowska 93, Tel. 120-62

„BIP”



MOTEL

**„POLONIA-PALACE”
w ŁODZI.**

GRUNTOWNIE ODNOWIONY!

CENA JEDNOLITA: Zł. 8.- NA DOBĘ.

STORY wykonuje Atelier Przemysła Artystycznego

KAPY i OBRUSY Piotrkowska 81, telef 55-99.

Chustki haftowane. — Wylącznie ręczna robota.

HAFTY

aplikacje wszelkie.

Ceny przystępne.

Dr. med.
Silberstrom

Zielona 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Usuwanie szpecących włosów elektryczną Lampą Kwareową.
Przyjmuje od 4 do 8 p.p.
Panie od 4—5.
Niedziela od 9—1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.
Niewiażski

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłucnych ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
Sommer

ul. 6-go Sierpnia 1
telefon 220-26
chor. skórne dróg mocz. weneryczne i kobiece.
Przyjmuje od 9 do 12 przed poł. i od 5 do 9
W niedziele i święta od 10—12.
Oddzielna poczekalnia dla pań, lampa kwarcowa.

Łóżka polowe
Leżaki, Krzeselka
dziecinne

firm
„OMEGA”

Z wieloletnią gwarancją
Fabryka Łódź, Juliusza 4.
Ządać we wszystkich składach mebli.
Hurt. — Detal.

**Doktor
P. Klinger**

choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin
Przyjmuje codziennie od 11—1 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 52)

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej
Absolwentki wydziału lekarskiego Uniwersytetu Odeskiego

Z. SZWALBE
Zielona 17

Usuwanie wszelkich defektów cery. Masaże. Maski parafinowe, balsamizacja i inn. Pielęgnacja włosów. Usuwanie łupieżu, Beaute.
Godz. przyjęć 10—2, 4—8.

**Zakład Kuśnierski
M. SZALI**

33 Piotrkowska 33
przyjmuje wszelkie roboty futrzane po cenach przystępnych
Solidna obsługa

Zaoszczędzisz 50% węgla
jeśli należycie zaopatrzyć swe mieszkanie. Od zima i przewiewu ochronia. Walki watawe klejone do okien i balkonów dowolnej grubości oraz wata kolorowa do okien. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych.
Mech. Fabryka Waty „Salus”, Łódź, ul. Cegielańska 68

Przełom w psychice „The Happy End” już nie obowiązuje.

współczesnego amerykańkanina.

Dobrobyt materialny przestał być jedynym celem Yankeeów

Rewelacyjna sztuka O'Neill'a cieszy się rekordowym powodzeniem.

Ludzkość bezwzględnie wstąpiła o-
bnie w okres uwielbienia maszyny.
Stąd pochodzi oczywiście apoteoza
amerykanizacji, stanowiącej najdokład-
niejsze odbicie współczesnych nastro-
wów.

Rozkosz błyskawicznego przenosze-
nia się z miejsca na miejsce, a przytem
ogromny szum, turkot i rwetes, sprzeci-
wiający się w zasadzie pojęcia komfortu
— oto najcharakterystyczniejsze rysy
cywilizacji dnia dzisiejszego. Wszyscy
chcą do dobrobytu, wszyscy pragnie-
my przynosić się jaknajszybciej i wszy-
stkie odczuwamy jednocześnie straszli-
we przemieszenie, wskutek ogromnego
ciężaru i turkotu, wśród którego żyjemy
w ciągu całych 24 godzin na dobe.

Niedawno rozmawiałem z pewną a-
merykaniką. Znajomość zawarta została
przypadkowo. Przypadkowo również
rozмова nasza przeszła na tematy po-
ważne i w czasie tej pogawędki usły-
szalem wiele nieoczekiwane i zasta-
wiającego.

Postaram się to podać w krótkim
opisie.

—Europa nie zna Ameryki—rzekła moja
rozmówczyni.—Oczywiście, że na I-szy
dobrobyt materialny tam pogoń za dolarem.
Każdego Amerykanina. To wszystko
—30 lat zrodził się w Ameryce silny pro-
tekt przeciwko temu wszystkiemu. Po-
staje nowy typ amerykańkanina.
Kierunek, szukanie nowych idei, prag-
matyczny, nowych nastrojów, nie mających
nic wspólnego z amerykańkanizacją.

Zdziwiło mnie naprzykład kino euro-
pejskie: mnóstwo amerykańskich obra-
zów, lecz w Ameryce wszystkie te fil-
my ukazują się tylko na peryferiach.
Współczesnych, współczesnych, amery-
kańskich filmów Europa jeszcze nie zna.
Współczesny „dobry koniec” z trady-
cyjnym pocałunkiem przechodzi już u
nasz do dziedziny legendarnej.

To samo dotyczy teatru. Obecnie
najpopularniejszy i najciekawszy pi-
eseż sceniczny w Ameryce jest Eu-
ropejski „Dziwne intermedjum”
—nie schodzi o t.
—Dziwne intermedjum” nie schodzi o t.
—Dziwne intermedjum” nie schodzi o t.

Gdyby pan wiedział, jak wszystko
w niej niepodobne jest do tego, co wy-
stępuje w Ameryce, jakimi powodzeniem cieszy się
ta sztuka, której wystawienie w teatrze
—Albo inna sztuka tego pisarza p. t.
—Lazarz śmiał się”, której głównym bo-
haterem jest wskrzeszony Lazarz, od-
piewiadający na wszystkie pytania o
—Dziwne światie” krótkim śmiechem.

Wiele innych niezmiernie ciekawych
rynków. Z tego, co mi powiedziała, a
nie mogła to osoba, znająca się na rzeczy,
nie zmienia.

Znajoma moja odjechała. W tych
dniach otrzymałam od niej cudownie
wydany egzemplarz „Dziwnego interme-
dium”, sztuki, którą najznakomitsi kry-
tycy nazywają „ewenementem teatral-
nym, jakiego dawno już nie było w Ame-
ryce i w Europie.

O'Neill nazwał swą sztukę „Dziw-
ne intermedjum” dlatego, że życie
w formie podwójnego dialogu. Przez
cały czas publiczność słyszy dwa dżalo-
wy, jeden „oficjalny”, a drugi „nieurzę-
dowy”, który toczy się między aktora-
mi, rozmawiającymi niby tylko „dla sie-
bie”. Krytyka amerykańska zaznacza,

że jest to nowy sposób pisania sztuk sce-
nicznych.

Główną bohaterką sztuki jest Nina
Linds, córka profesora. Jej tragedia jest
jednocześnie tragedją wszystkich osób,
występujących w sztuce.

Nina była naręczona Gordona, któ-
rego zamordowano na dwa dni przed ślu-
bem.

Po śmierci narzeczonego Nina wste-
puje do szpitala inwalidów w charakte-
rze siostry miłosierdzia.

Pobyt Niny w szpitalu autor otacza
mgłą milczenia. Ze słów madrego i nie-
co cynicznego doktora Daregna, pracu-
jącego w szpitalu, jak również jego przy-
jaciela Ewana, prostego lecz bardzo mi-
łego człowieka i wreszcie — byłego asy-
stenta profesora, Maredena. Jednego z
tych cichych zamkniętych w sobie lu-
dzi, którzy przez całe życie zostają ja-
kimiśi bezpieczniakami — dowia-
dujemy się tylko, że Nina nie znalazła w
szpitalu upragnionego spokoju i że za-
chowanie jej stało się jeszcze bardziej
dziwne.

Mareden dawno ją kocha, lecz mil-
czy. Doktor Daregn narazie przygląda

się wszystkiemu, a Ewan niekrywa
swej miłości i prosi Maredena o pomoc.

Nina przyjmuje oświadczenie Ewana,
uważając to za spełnienie obowiązku
względem Gordona. Ma zostać matką i
w macierzyństwie widzi swe szczytne
posłannictwo. Dowiaduje się jednak rze-
czy okropnej: Ewanowi grozi pomiesza-
nie zwysłów i nie wolno mu zostać oj-
cem.

Nina, nie chcąc druzgotać szczęścia
Ewana, ma dziecko z doktorem Dareg-
nem, które Ewan uważa za swoje. Mię-
dzy nią a doktorem nawiązuje się mi-
łość, lecz doktor wyjeżdża do Afryki.

Na tem kończy się piaty akt sztuki,
a zarazem pierwsza część. Spektakl u-
rywa się na dwie godziny i publiczność
rozchodzi się do domu na kolację, aby o
godzinie 8-ej wieczorem znów zebrać
się w teatrze.

W drugiej części tej nawiązki psy-
chologicznej sztuki widzimy już dorosłe
go syna Niny, który po przewyciężeniu
licznych przeszkód żeni się. Ewan umie-
ra, doktor wyjeżdża a Nina — starusz-
ka wychodzi za mąż za Maredena, któ-
ry wielbi ją jeszcze skrycie.

Sztuka kończy się odjazdem syna Ni-
ny z jego młodą żoną, odejściem dokto-
ra i sceną, utrzymaną w stylu Czecho-
wa, gdy oboje staruszkowie — Nina i
Mareden — zostają sami, zmęczeni i wy-
cierpani wstrząsającymi przeżyciami
lecz uspokojeni, pogodzeni z życiem, któ-
re przywiodło ich do związku, o któ-
rym Mareden marzył przed wielką, wie-
lu laty...

Sztuka O'Neill'a przy czytaniu na-
wet wywiera potężne wrażenie. Stop-
niowo rozwijająca się akcja trzyma czy-
telnika w ciągłym napięciu. Niektóre sce-
ny zawierają głęboki liryzm, inne posia-
dają wysokie napięcie dramatyczne. Ty-
py prawdziwe, ludzkie. W ucieleśnieniu
tych typów widać fenomenalny talent
O'Neill'a, który w psychologicznym u-
jmowaniu swych bohaterów zbliża się
bardzo do Dostojewskiego.

„Dziwne intermedjum”, mimo braku
cech właściwych sztukom amerykań-
skim, zdobyło rekord powodzenia w A-
meryce. Fakt ten świadczy bądź - co
bądź o fermentach, zachodzących w psy-
chice współczesnego amerykańkanina.

loter.

Równe prawa — równe obowiązki.

Jak powinien się zachowywać współczesny mężczyzna wobec rywalizującej z nim kobiety.

Zadnych przywilejów, natomiast poprawny stosunek koleżeński.

W dobie obecnej, kiedy kobieta prze-
bojem zdobywa sobie coraz wybitniejsze
stanowisko w życiu społecznym, kiedy
we wszystkich niemal dziedzinach za-
czyna coraz skuteczniej rywalizować z
mężczyzną, stając się coraz bardziej sa-
modzielną i zyskując większe równou-
prawienie społeczne — coraz bardziej
aktualnym i coraz częściej spotykanym
zagadnieniem staje się pytanie: czy
mężczyźni powinni w dalszym ciągu o-
kazywać damom specjalną uwagę i ich
uprzywilejowanie?

Wydawałoby się, że pytanie jest bla-
he i nie mogące spowodować dwóch róż-
nych odpowiedzi. A jednak kwestję tę
spotykamy ostatnio na każdym niemal
kroku.

Są kobiety, które z całą stanowczo-
ścią twierdzą, że kurtuazja mężczyzn w
stosunku do nich jest obecnie zupełnie
zbędna. W pełnym zrozumieniu nowego
swego stanowiska w społeczeństwie, u-
ważają, że dotychczas uznawane zew-
nętrne formy towarzyskiego współży-
cia między mężczyzną a kobietą są zu-
pełnie przestarzałe. Kurtuazja była do-
wodem opieki płci silniejszej dla słabej
Dziś, gdy kobieta nie tylko w dziedzinie
pracy umysłowej, ale pod względem fi-
zycznym rywalizuje skutecznie z mę-
żczyzną, gdy staje z nim do zawodów
tenisowych, bokserskich, szermierczych,
lekkoatletycznych, osiągając rekordy, dziś
nie chce ona już być uważana za istotę
słabszą, a tem samem nie potrzebuje
opieki mężczyzny.

Wiele jest jednak kobiet, które cią-
gle jeszcze są przeciwnego zdania, ale
to wypływa z dwóch przyczyn, przede-
wszystkiem dlatego, że społeczne stano-
wisko kobiety nie stało się jeszcze domi-
nującem w całym świecie kobiecym, a
następnie dlatego, że kobiety są dosta-
ecznie przebiegłe, by umieć ocenić
wszystkie korzyści, jakie płyną z tego
stosunku do nich mężczyzn.

A jak się zapatruje na to zagadnienie
mężczyzna. Zdaje się a przynajmniej tak
sądzić można z wszystkich pozorów, że
jeszcze się nie zdecydował, jakie zająć
stanowisko. Wszystkie zmiany nastąpiły
tak nagle, że trudno się było w nich zor-
jentować. Kobieta nagle stała się towa-
rzystwem, kobieta zaczęła ich wyrzucać
z posad, walczyć z nimi na ringu i do-

brze wymierzonym knock-out'em powa-
lać ich na ziemię. A jednak coś, co tkwi-
ło w nich oddawna, nie mogło im pozwo-
lić na to, by poklepać kobietę po ramie-
niu, by ją uderzyć, gdy na to zasługuje,
by żelzy ją nieparlamentarnymi słowy,
by przyjąć ją bez marynarki, by nie
ustąpić jej miejsca, by nie podać jej pal-
ta — jednym słowem nie wyświadczyć
tysiąca drobniejszych i większych przy-
sług, które nakazuje mężczyźnie wyko-
nać w stosunku do kobiet szereg czyn-
ności, świadczących o dobrem wychowa-
niu i galanterji.

Żyją obecnie obok siebie dwa pokole-
nia, z których jedno stało na uboczu, gdy
życie obalało stare, zapleśniałe zwycza-
je, a drugie nagle skoczyło na nowy tor.
I przyznać trzeba, że żadne z nich nie
zdaje sobie dokładnej sprawy z tych
zmian, które dookoła zaszły, a których
wszyscy byli świadkami.

Starsze panie potępiają wszystko w
czambuł, wszystko uważają za szoking,
a tembardziej to, na co pozwalają sobie
kobiety młode. A starsi panowie, kiwa-
jąc karcąco głowami w stronę młodych
mężczyzn, śpieszą nachylić się, by pod-
nieść sakiewkę wyemancypowanej gar-
conce, wówczas, gdy młodzieńcy czynią
to niechętnie, śpieszą podać płaszcz,
ustąpić miejsca, a w reszcie z galanterją
całują rączki, starając się nie dostrze-
gać, że przepojone są one zapachem ty-
toniu.

Starsze pokolenie nie chce uznać no-
wych zasad, a młode nie umie się jeszcze
do nich przyzwyczaić.

Jak jednak być powinno? Na to pyta-
nie właśnie najtrudniej znaleźć odpo-
wiedź, z przyczyn zupełnie zrozumiałych.
Wszelkie prawa pisane nigdy nie będą
wprowadzone w życie, o ile są sprzecz-
ne z istotą życia.

Istnieje pewien kodeks towarzyski,
który układany był przez wieki całe.
Kodeks ten nie był drukowany, ani pi-
sany. Wprowadzeniu jego w życie nie
towarzyszyły plakaty, rozklejane na uli-
cach. To, co my nazywamy dobrem wy-
chowaniem, przechodziło z pokolenia w
pokolenie, bardzo ściśle związane z ży-
ciem. Jeśli ma to być obecnie obalone,
to nie dlatego, że wzrastające pokolenie
nie uznaje zasad dobrego wychowania,
lecz dlatego, że bardzo wiele form życia-

wych uległo zmianie.

To, co w naturalny sposób powsta-
wało i organicznie się udoskonaliło, nie
może być obalone gwałtem.

Kryzys wzajemnych stosunków mię-
dzy mężczyzną a kobietą dopiero się
rozpoczął. Coraz częściej na ten temat
powstają dyskusje, coraz częściej proble-
mat ten, napozór błahy i małoważny,
roztrząsany jest przez powagi tego
świata.

Jak się ten kryzys rozwikła — tru-
dno przewidzieć. Typ „kobiecy” kobiety
zanika bardzo powoli, a właściwie nie
zanika wcale, gdyż najbardziej wyspor-
towane, najbardziej męskie w swych
czynach, zachowują całą swą kobiecość,
nie pragnąc absolutnie rywalizować z
mężczyznami na punkcie swego stroju.
Ze jednak zmiana jest i to zmiana po-
ważna, zarówno w ich usposobieniach,
jak i ich pojęciach, świadczy fakt, że
coraz mniej uwagi przywiązują do prze-
jawów kurtuazji męskiej, traktując mę-
czyzn coraz częściej jako towarzyszyów.

Silną więc rzeczą musi nastąpić rady-
kalna zmiana w stosunkach między ko-
bietą a mężczyzną. Już dziś pewną zmi-
nę można łatwo zaobserwować. Galan-
terja taka, jaką wyobrażali sobie nasi
ojcowie, zmienia z dniem każdym swoje
formy. I przyjdzie wreszcie czas, kiedy
zaniknie ona zupełnie. Będzie tylko po-
prawny stosunek dwóch gentlemanów:
mężczyzny i kobiety.

Nie będzie to w żadnym wypadku
oznaczało braku wychowania, jeśli mę-
czyzna nie ustąpi kobiecie miejsca, albo-
wiem kobieta nie uważa już za nic nie-
naturalnego, skoro nie tylko że nie ustę-
puje, ale wyrzuca silą mężczyzn z miej-
sca przy warsztacie pracy, w myśl ha-
sel: „Równe prawa — równe obowiąz-
ki”.

Pick.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
TECHNICZNYCH,
PLANÓW BUDOWLANYCH
na papierach światłoczułych
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH
i OZALIDOWYCH
wykonano
ZAKŁAD KLISZ
REKLAMOWYCH
R. Borkenhagen
Tel. 11-72. Piotrkowska № 100

GŁOD!

Straszliwe dzieje wędrowki
złodniałych, rozpaczonych
mas chłopskich w poszukiwaniu
kawałka chleba

Z martyrologii współczesnej wsi rosyjskiej.

Na półkach księgarskich ukazała się w tych dniach wstrząsająca książka jednego z najwybitniejszych pisarzy Rosji Sowieckiej p. t. „Taszkent miasto chleba”. Autor sam brał udział w wędrowce złodniałych mas, które przed kilku laty, w czasie straszliwej klęski głodowej, przeważyły się po całej Rosji, szukając pożywienia. Wrażenia, jakie spisał w swym dziele, których wyjątki poniżej cytujemy, są strasliwym dokumentem tedzy ludzkiej. Red.

Na stacji rozsiewały latarnie blade światło.

W ciemności poruszali się ludzie.

Tłumy popychały się, tonęły w krzyku płaczących dzieci.

Jak bezknie rowy wpadały na siebie kobiety: O przykrych, strupowatych głowach. Wlokły małe dzieci na ramionach.

Wlokły dzieci, które czepiały się ich fartuchów.

Jak bezsilne barany padały kobiety obok kół wagonów, rzucały małe dzieci na cienkie, zastygłe szyny.

Jak bezdomne; małe psiaki leżały dokoła dzieci. Nagie. Zawinięte. Zawinięte w szmaty.

Ochryple, cicho skamłające. Lub głośno wrzeszczące, które nieprzytomnym krzykiem chciały odpędzić śmierć.

I o jeszcze jedno cierpienie powiększa się gęsta ciżba głodnych i rozłuszczonych, zapelniających małą stację kirgizką. O jeszcze jedną kropkę ludzkiej męki, nikomu niepotrzebną, przez nikogo niezauważoną.

Konduktor wyrzucił Miszkę i zawołał:

— Idź, szukaj swego ojca!

A ojciec Miszki daleko. Także matka Miszki daleko. Błądził wśród obcego złodniałego tłumu, spędzonego z wszystkich możliwych wiossek i wsi, ciężko wdychając. Chce wejść do innego wagonu, lecz owsona nędza zamknęła się, odgrodziła, nie wpuszcza nikogo.

— Czego tu chcesz? — wołają. — Wynoś się do diabła. Wasi odjechali, tu jada tylko nasi.

Miszka szedł dwa razy wzdłuż długiego pociągu, skulił się, mrugał oczami, usiadł.

— Szatany, nie ludź! Czy ja wam zjem wasze wagony?

Poszedł. Ale dokąd iść?

W trzech szeregach stoją ciemne wagony. A gdybyś nawet przez całą noc chodził, żaden się dla ciebie nie otworzy. A gdybyś nawet chodził przez cały dzień, żaden się dla ciebie nie otworzy. Wszędzie chowają się ludzie.

Pod wagonami. Za wagonami. Na stacji. Za stacją.

Ale niema nikogo, do kogo możnaby przyznać, któremuby można opowiedzieć swą niedolę.

Niedola Miszki woła z jego zatroskanych oczu, ale Miszce nie wolno płakać. Nikt nie będzie słuchał jego skarżącego się głosu, nikt nie podniesie jego spadającej łzy.

Za stacją, grzebie chłopiec w skrzyni pełnej nawozu. Stoi w nawozie aż po barki. Miszka przystanął.

— Co ty tu robisz?

Chłopiec nie odpowiedział.

Spojrzał obojętnie na Miszkę i znów wlaź w nawóz. Znalazł w nim kość i schował na piersi pod kaftanem. Miszka przystanął przy skrzyni z drugiej strony i począł w niej gwałtownie grzebać. Długo w milczeniu grzebały ręce, aż się spokały w nawozie. Po chwili wlaź Miszka do skrzyni. Chłopiec pociągnął go, pełen złości, za ramię.

— Wołałem cię

— Sam przyszedłem.

Miszka zanurzył się w skrzyni. Obcy chłopiec chciał go albo grzmotnąć po łbie, albo zedrzeć z głowy czapkę. Wtem przebiegł pies z dużym kawałkiem chleba w zębach. Rzucił się za nim w pogoń. Miszka również.

— Rzuć za nim kamień.

Pobiegli obaj z dwóch stron za psem, lecz ten skoczył przez rów i przystanął na pagórku. Z ciemnego ogrodu przybiegły dwa inne psy. Chłopcy stanęli.

— Będę kasać — rzekł Miszka.

Chłopiec odrzekł ponuro:

— Z jednym zmierzyłbym się, gdybym miał kij.

— Jak się nazywasz?

— Trofim.

— Wracajmy.

— Wracajmy.

— Nie, czekaj, zaraz zacznę się gryźć.

— Więc cóż?

— Zobaczysz...

Trofim stał wpatrzony nieruchomo przed siebie. Ubrany był w koszulę, postarzoną na piersiach. Na grzbiecie wisiął zamiast kaftana, kawał tykowej rogózki, przytrzymanej sznurkiem pod brodą. Zapytał nagle:

— Boisz się psów?

— A ty?

— Ja się niczego nie boję.

— Ile masz lat?

— Czternaście.

— Ja także mam czternaście.

Wrócili na stację, jako przyjaciele.

Na stacji paliła się tylko jedna latarnia.

Było późno.

W głowie Miszki piętrzyły się ciężkie myśli. Jak jechać

W wagonach, pod wagonami, za wagonami, ludzie nie poruszali się, nie krzy czeli. Jakoby się ukryli, czyhając na coś, z zębami mocno zaciśniętymi, z zamkniętymi, głodnymi ustami.

W ciemnej, lękliwej ciszy, przeciętej samotną latarnią, płakała matka z dzieckiem, dwugłównie, monotonna i boleś nie. Jeden głos brzmiał głuchą i głęboko drugi był rozpaczliwym krzykiem. Raz nabrzmiewał, wzbijał się wysoko, po chwili krzyczał cichutko, jak rozedrgana struna.

Głosy przeplatają się. Prężą się. Dy-

szą. Dwa głosy zlewają jak dwa strumienie. Dwoma strumieniami płynie gorzko nędza. A nędza ta nie rusza się z miejsca ani naprzód, ani w tył.

Trofim odezwał się do Miszki, wskazując na kobietę:

— Z obcych stron pochodzi, nie może dalej jechać.

— Znasz ją?

— Znam wszystkich. Już od czterech dni włóczę się po tej stacji. Jechała z mężem. Mąż umarł. Pochowali...

Ciężkie myśli gnioły głowę Miszki. Siedział z Trofimem na wązkiem przejściu dworca, tuż obok drzwi. Opowiada li sobie o swoich wsiach, leżących za nimi, niewiadomo gdzie. Miszka mówił niechętnie. Już mu gardłem wyłaziło to codzienne powtarzanie się. Przed oczyma stał cudowny obraz:

Taszkent, nigdy nie widziany. Syte, chlebodajne, uśmiechnięte miasto. Widzi tam czarne pajdy chleba, białe pajdy chleba, jarą pszenicę, ozimę...

Myśli Miszki przerwał Trofim.

— Ile zjesz funtów?

— Gdzie?

— Jak przyjedziemy do Taszkentu? Za stacją zaszczekały psy.

Lokomotywa zajeżdżał

Stekania, krzyk, płacz.

— Puśćcie!

— Puśćcie!

— Udusicie mnie!

— Ojczulku!

— Daj mi po mordzie!

Na małej stacji, wśród bezludnego stepu nie wolno zostać. Pożre cię głód. Pożrą cię wszy. Pożre cię troska. Rozpacz.

Chwytają się dachów wagonów, kół, kufrów, stopni...

Na dachach, kołach, buforach, stopniach, byle daleko od tego straszego, pustego miejsca. Na rękach wisieć, po progach kolejowych się wlec, przyłgnąć do ogona pociągu, byle dalej, byle dalej od grożącej śmierci głodowej!

— Po stepie, pod zastygłym księży-

cem, unosi się wydartą sierść psów. Zwrzą się psie oczy. Szczerzą zęby.

— Na miłość boską! Żeby cię! Puść mnie!

Miszka kręci się jak bak, pedzi to tam. Nieprzenikniony jest ogromny ludzki mur obok wagonu. Żywy mur chwije się, popycha łokciami, odpycha tyłem, odrzuca w bok. Niepodobna przez ciebie przeskoczyć, niepodobna się od niego oderwać. Wciąga każdego w swój wir, dusi i miażdży.

Miszka rzuca się ku małej, zmarzniętej lokomotywie. Wybiega mu naprzeciw Trofim, w tykowej rogóży.

— Idziesz?

— Dokąd?

— Chodź ze mną.

Miszka się cieszy. Zawsze lepiej w dwójkę.

Chwyta Trofima za rogóże. Biegną co tchu. Trofim wlaź Miszce na grzbiet. Wskakuje na dach. Wciąga Miszkę za sobą.

Lokomotywa gwizdnęła. Pociąg ruszył wśród wrzasków ludzkich naprzeciwko przjeżdżających, gniewionych, przez koła, zwały się w jakąś straszną kofonję. Pociąg znikł, pozostawiając szalałe z rozpaczły tłumy i grudy trupów.

W pociągu wyruszyło z małej stacji do Taszkentu 5 tysięcy ludzi. Gdy pociąg przybył do celu, zaledwie tysiąc ludzi rozbiegło się z pociągu po mieście. Cztery tysiące nie doczekało kresu podróży zmarło, nędznie zdechło z głodu.

Książka Wsiewołoda Iwanowa, wstrząsający dokument nędzy ludzkiej, wylała na całym świecie wstrząsające wrażenie, spotęgowane nowymi wiadomościami nadchodzącymi z niektórych połaci Rosji o klęsce głodowej.

Tłum. Br.

LIST DO MŁODEGO POETY.

Dzieło sztuki ma wartość tylko wtedy, gdy powstaje z poczucia konieczności tworzenia.

Nie pytaj nikogo o radę i pomoc: pisz, jeżeli pisać musisz.

Nakładem jednego z wydawnictw nie mieckich ukazała się wkrótce książka p. t. „Listy do młodego poety”. Autorem tej książki jest zmarły niedawno świetny poeta niemiecki Rainer Maria Rilke. Młodym poetą, do którego Rilke pisał swe cudowne listy jest — Franciszek Ksawery Kappus. Niżej przytaczamy wyjątki z pierwszego listu, posiadającego ogromną wartość dla całego współczesnego pokolenia młodych poetów.

Paryż, 17 lutego 1903 r.

Wielce Szanowny panie!

List pański otrzymałem zaledwie przed kilku dniami. Chciałbym panu podziękować za pańskie wielkie i miłe zafanie. Więcej nic nie mogę. Nie chcę poruszać kwestji wartości pańskich wierszy, albowiem krytyka jest mi zupełnie obca. W sprawach sztuki krytyka ma najmniej do powiedzenia. Przy zetknięciu się krytyki ze sztuką zawsze wyłaniają się mniejsze lub większe nieporozumienia. Nie są to sprawy tak bardzo konkretne i nadające się do uchwycenia słowami, jak to się wielu ludziom wydaje.

Zapytuje pan, czy pańskie wiersze są dobre. Pytanie to kieruje pan do mnie. Przedtem pytał pan innych. Wysłał pan te pytania do czaropism i dzienników. Porównywa pan swe wiersze z innymi i jest pan spokojny, gdy pewne

redakcje nie dostrzegają żadnego podobieństwa.

Ponieważ zwraca się pan do mnie po radę, przebradzę panu rzuc pan to wszystko! Nikt panu nie może poradzić, ani pomóc — nikt! Jest tylko jedna jedyna rada. Zwróć się pan do siebie. Zbadaj pan powód, który skłonił pana do pisanja sprawdz pan przedewszystkiem, czy mus, zniwalaający pana do tworzenia, wrósł głęboko w pańskie serce, za stanów się pan nad tem, czy musiałby pan umrzeć, gdyby zabroniono panu pisanja wierszy! Na to połóż pan główny nacisk! W najcichszej godzinie nocej zadaj pan sobie pytanie: czy muszę pisać? Wygrzeb pan z siebie najgłębszą odpowiedź!

Jeżeli odpowiedź wypadnie twierdząco, jeżeli pierwszym, spontanicznym odruchem będzie słowo: „Muszę”... wówczas buduj pan swe życie na podsta wie tej konieczności. Szukaj pan wówczas zbliżenia do natury. Staraj się pan, jak człowiek pierwotny, złąć sobie sprawę z tego, co pan widzi i przeżywa, kocha i traci. Nie pisz pan erotyków. Unikaj pan utartych form — one wymagają już doirzałej siły. Nie daj się pan skusić ogólnym, pospolitym motywom i zwróć się pan do tematów, których dostarcza panu pańskie codzienne życie, opisuj pan swe smutki i żale, swe myśli i swa wiarę w coskolwiek na swie cie, używaj pan do opisu nazwe tylko tych przedmiotów, które pan widział,

które stanowiły temat pańskich wierszy wspomnień.

Jeżeli świat, otaczający pana, wyda się panu biedny, nie oskarżaj go pan! Oskarżenie zwróć pan ku sobie za to, że nie umie pan wydobyć z tego świata, z tkwiących w nim skarbów. Dla prawdziwego twórcy i poety niema ubóstwa ani żadnego obojętnego miejsca na ziemi. Gdyby pan nawet był w więzieniu, gdzie grube mury oddzielają pana od całego świata, czy nie ma pan w sobie swego dzieciństwa, tej najwspanialszej i najbogatszej skarbnicy wspomnień? Zwróć się pan do niej, a wtedy wówczas pańska samotność. I jeżeli wówczas napisze pan wiersz, nie zapyta pan nikogo, czy jest to wiersz dobry czy zły. Nie będzie się pan również starał o wydrubienie swych utworów, albowiem każdy wiersz będzie cząstką pańskiego życia. Dzieło sztuki jest dobre wtedy, gdy powstaje z konieczności.

Dlatego, drogi panie, nie mam dla pana innej rady, prócz tej: jeżeli zwróć się pan do siebie, jeżeli w świecie zewnętrznym, o sędach i redakcjach pism literackich, nie

Rainer Maria Rilke.
(tłum. br.)

